

Troje Polaków w III etapie Konkursu Chopinowskiego

Jury IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie ogłosiło wyniki II etapu. Do kolejnego III etapu zostali zakwalifikowani: Dan Atanasiu (Rumunia), Tatiana Fiedkina (ZSRR), Paweł Giliłow (ZSRR), John Hendrickson (Kanada), Dina Joffie (ZSRR), Diana Kacso (Brazylia), Dean Kramer (USA), Neal Larrabee (USA), Katarzyna Popowa-Zydron (Polska), Elżbieta Tarnawska (Polska), Aleksander Urwałow (ZSRR), Wiktor Wasiliew (ZSRR), William Wolfram (USA), Krystian Zimmerman (Polska). (PAP)

OŚWIADCZENIE PREMIERA O ZNACZENIU KBWE • UCHWALENIE USTAW: O PAŃSTWOWYM ARBITRAŻU GOSPODARCZYM, PRAWIE AU- TORSKIM ORAZ ZMIANACH W DOTYCHCZASOWEJ USTAWIE O ŚWIAD- CZENIACH PIENIĘŻNYCH W PRZYPADKU CHOROBY I MACIERZYŃSTWA

Posiedzenie Sejmu PRL

W czwartek o godz. 10.00 rozpoczęło się — pierwsze po letnich wakacjach parlamentarnych — plenarne posiedzenie Sejmu PRL. Otworzył je marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa.

Wśród posłów — Edward Gierk. Obecni byli członkowie Rady Państwa oraz członkowie gabinetu z premierem Piotrem Jaroszewiczem. Galeria specjalnie wypełniona publicznością. Obradom przysłuchiwała się delegacja Izby Ludowej NRD, która przebywa w naszym kraju. Minutą milczenia uczcił Sejm pamięć zmarłego niedawno posła Zygmunta Moskwy.

Porządek posiedzenia przewiduje oświadczenie prezesa Rady Ministrów w sprawie wniosków Konferencji Bezpieczeń-

stwa i Współpracy w Europie. Do debaty na ten temat zapisało się 10 posłów.

Sejm rozpatrzył także sprawy związane z państwowym arbitrażem gospodarczym, prawem autorskim, świadczeniami pieniężnymi z ubezpieczenia społecznego, w razie choroby i macierzyństwa, dalszym zwiększeniem świadczeń dla kombatanów i więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, a także z udzielaniem poręczeń państwowych.

Na posiedzeniu Sejmu głos zabrał prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, który w swym oświadczeniu przedstawił Izbie przebieg i wyniki historycznego spotkania szefów państw i rządów europejskich oraz USA i Kanady, które zakończyło prace Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

(Omówienie wystąpienia premiera zamieszczamy na str. 2).

Jako pierwszy w poselskiej debacie nad oświadczeniem premiera w sprawie wyników konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie — głos zabrał pos. Ryszard Frelek, przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego PZPR. Pokój — powiedział — jest także kategorią ideologiczną i moralną. Idea socjalizmu jest z samej swej istoty, od początku i nie zmienne, związana z walką o pokój.

Poselska debata nad oświadczeniem premiera Piotra Jaroszewicza w sprawie wyników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w której zabrało głos 10 mówców, reprezentujących wszystkie

kluby i koła poselskie naszego parlamentu, a także posłów bezpartyjnych, zaakcentowała m. in.

— Konferencja w Helsinkach, jej pomyślne zakończenie jest faktem politycznym o historycznym znaczeniu dla kontynentu europejskiego. Toruje ona drogę procesowi odprężenia międzynarodowego, pokojowej współpracy państw o różnych systemach politycznych i społecznych;

— pomyślne zakończenie konferencji w Helsinkach było możliwe przede wszystkim dzięki pokojowym inicjatywom ZSRR i wszystkich krajów wspólnoty socjalistycznej, które zainicjowały jej zwołanie i konsekwentnie działały na rzecz jej pełnego powodzenia;

— ważki wkład w pomyślne zakończenie konferencji wniosła Polska;

— uchwały konferencji są zgodne z żywymi interesami naszego państwa i narodu. W podjętej uchwale Sejm PRL wysoko ocenił i w pełni zaaprobował działalność polskiej delegacji w czasie trzeciej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

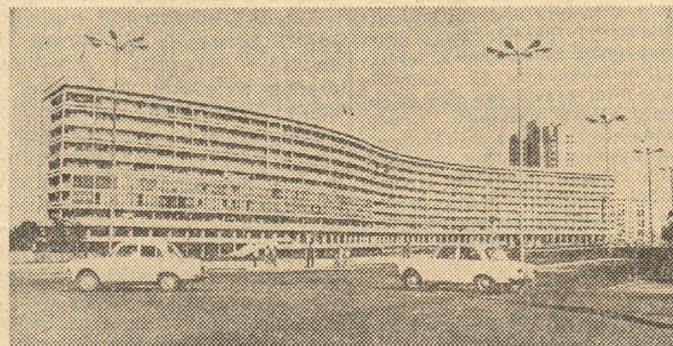
W kolejnych punktach po-

Dokończenie na str. 2

Delegacja Izby Ludowej NRD w FSO

Delegacja Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której przewodniczy członek prezydium Izby Ludowej, członek Biura Politycznego KC SED — Erich Mueckenberger zwiędziła Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu. Delegacja spotkała się również z przedstawicielami dyrekcji i aktywem społeczno-gospodarczym zakładu. (PAP)

Nowoczesne Burgas



Miasto Burgas znane jest nie tylko jako ośrodek administracyjny bułgarskiego wybrzeża czarnomorskiego, ale również jako centrum przemysłu petrochemicznego i maszynowego oraz drugi co do wielkości port morski. W ostatnich latach powstało tu kilka nowych osiedli mieszkaniowych.

Na zdjęciu: blok mieszkalny w osiedlu Tołbuchin.

Fot. — CAF

H. Jabłoński zakończył oficjalną wizytę w Iraku

Czwartek 23 bm. był ostatnim dniem oficjalnej przyjacielskiej wizyty w Republice Irackiej przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego. W tym dniu ogłoszony został wspólny komunikat polsko-iracki.

W czwartek przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w swej bagdadzkiej rezydencji zastępcę sekretarza generalnego kierownictwa regionalnego Partii Socjalistycznej Odrodzenia Arabskiego Baas, zastępcę przewodniczącego Rady Dowództwa Rewolucji Sadama Husajna. W czasie rozmowy, w której uczestniczyli sekretarz KC PZPR Józef Pinkowski i wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Olczewski, dokonano wymiany poglądów na temat stosunków gospodarczych i współpracy naukowo-technicznej między Polską a Irakiem. Sadamowi Husajnowi zostało przekazane zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

W tym samym dniu przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w swej rezydencji sekretarza generalnego KC Irackiej Partii Komunistycznej Aziza Muhammada. Henryk Jabłoński odbył też konferencję prasową. Wyraził

Depesza z Polski

Święto narodowe Austrii

Z okazji święta narodowego Republiki Austrii, przypadającego w dniu 26 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta federalnego republiki Rudolfa Kirchschlaegera.

PAP

Przedjazdowe konferencje PZPR

Dorobek i perspektywy przemysłowego Ostrowa

Trwa cykl przedjazdowych konferencji PZPR, które stanowią żywe i szerokie forum dyskusji nad programem zarysowanym w Wytycznych KC PZPR na VII Zjazd. Wybrani są także delegaci na konferencje wojewódzkie. Wczoraj obradowały m. in. miejskie, gminne i miejsko-gminne konferencje w województwach kaliskim, pilskim i poznańskim. Poniżej zamieszczamy sprawozdanie z miejskiej konferencji w Ostrowie, woj. kaliskie.

W twórczej atmosferze przebiegały obrady miejskiej konferencji PZPR w Ostrowie. Miasto to liczące już ponad 54.000 mieszkańców jest drugim po Kaliszu ośrodkiem w województwie pod względem potencjału gospodarczego. Po myślnie realizują zadania planu nowe tutejsze zakłady pracy, instytucje i placówki usługowe. Dobrym przykładem służą załogi 18 zakładów pracy, które pracują już na poczet przyszłej pięciolatki. Do końca br. wyprodukują one ponad planowo wyroby na ogólną sumę ok. 2 mld złotych.

Plany perspektywiczne zakładają stworzenie aglomeracji kalisko-ostrowskiej. W dziedzinie inwestycyjnej godny podkreślenia jest obopólny udział w budowie Fabryki Domów w Noskowie. Rozważane są również koncepcje dalszych wspólnych rozwiązań, zwłaszcza w zakresie gospodarki komunalnej, a także usług i budownictwa jednorodzinnego.

W dziedzinie inwestycyjnej mającej pięciolatka była bardzo pomyślna dla Ostrowa. Dla porównania w roku 1971 ogólna kwota nakładów inwestycyjnych w gospodarce społecznej wynosiła 207,3 mln

złotych, a w roku 1974 już 374 mln złotych. Rok bieżący zamknie się kwotą 555 mln złotych. Z ogólnej kwoty nakładów inwestycyjnych wynoszących 1845 mln złotych — 66 proc. przeznaczono na rozwój przemysłu. Dzięki temu nowe miejsca pracy uzyskało ok. 5000 absolwentów szkół zawodowych i średnich. Wyraźny postęp widoczny jest też w budownictwie mieszkaniowym. W ciągu ostatnich pięciu lat oddano 2307 mieszkań.

Są także problemy, czekające na rozwiązanie w najbliższym czasie. Najważniejsze z nich to sprawa wody oraz prze myślowych zanieczyszczeń. Za gadnienia te znalazły się w planie społeczno-gospodarczym rozwoju województwa kaliskiego na przyszłą pięciolatkę.

W dyskusji podsumowano dorobek Ostrowa w ostatnich latach, wskazując również na niedostatk i sprawy wymagające pilnego załatwienia.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał uczestniczący w obradach I sekretarz KW PZPR w Kaliszu — Jerzy Kusiak. Podkreślił on istotny wkład Ostrowa w dotychczasowy dorobek nowego województwa. Rozwijający się dynamicznie przemysł, potencjał kadr kwalifikowanych oraz wzorowo prowadzona gospodarka wpływ nie w dużym stopniu na dalszy rozwój województwa kaliskiego — stwierdził m. in. mówca.

Delegaci wybrali Komitet Miejski PZPR oraz delegatów na Konferencję Wojewódzką w Kaliszu. I sekretarzem KM PZPR w Ostrowie został ponownie Jacek Ratajczak. (par)

K. Waldheim interweniuje

w sprawie F. Claustre

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, wyznaczył specjalnego wysłannika, który odwiedzi Czad i podejmie wysiłki uwolnienia francuskiego archeologa, pani Francoise Claustre, od 18 miesięcy więzionej przez rebeliantów w Północnym Czadzie. (PAP)

Włoskie odznaczenia dla polskich uczonych

Za zasługi dla kultury włoskiej i upowszechnianie jej wartości w Polsce, prezydent Republiki Włoskiej przyznał wysokie odznaczenia państwowe swego kraju trzem polskim uczonym. Krzyż Komandorski Orderu „Al merito della Repubblica Italiana” otrzymali: prof. dr Aleksander Gięsztor — historyk z Uniwersytetu Warszawskiego i prof. dr Witold Hensel — archeolog, dyrektor Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. Krzyż Oficerski tego orderu został przyznany prof. dr Józefowi Heinsteinowi — filologowi z Uniwersytetu Wrocławskiego.

23 bm. w ambasadzie włoskiej w Warszawie odbyła się uroczystość, w czasie której ambasador Mario Mondello dokonał dekoracji polskich naukowców. (PAP)

od GŁOSU tygodnia

Wspólnota kobiet świata

W Berlinie dobiegają końca obrady światowego kongresu odbywającego się z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet. Jest to największe z dotychczasowych zgromadzeń kobiet różnych narodowości i orientacji politycznych. Blisko 2000 delegatów ze 135 krajów reprezentujących ruch kobiecy, ruch obrońców pokoju, organizacje i stowarzyszenia zawodowe, młodzieżowe i wyznaniowe zasiadło do obrad pod hasłem „Równouprawnienie, postęp, pokój”. Razem z nimi w berlińskiej Wrener-Seelenbinder Halle zasiadli przedstawiciele wielu organizacji międzynarodowych i ONZ.

To, że kongres odbywa się zaledwie trzy miesiące po konferencji w Helsinkach, ma nie tylko symboliczne znaczenie. Kobiety świata wspólna jest walka o równouprawnienie, postęp społeczny, bezpieczeństwo i pokojową współpracę między narodami. Lecz tylko w państwach socjalistycznych mogą rozwiązywać swoje problemy drogą współpracy z rządami.

W Polsce, w początku bieżącego roku, przygotowano ogólnokrajowy program poprawy sytuacji kobiet — ich życia i pracy. Partia i rząd podjęły wiele doniosłych de-

cyzji, które zapewniają kobiecie i jej rodzinie warunki godzenia obowiązków zawodowych z rolą matki i żony.

Decyzje o pomocy pracującym kobietom mają wielką wagę, gdyż zawodowo pracuje ponad osiem milionów kobiet. Ich aktywizacja zawodowa jest wynikiem społeczno-gospodarczych przeobrażeń kraju. Nie możemy sobie pozwolić na rezygnację z kobiecych rąk, ani kobiety nie mają zamiaru zaprzestać pracy, która oprócz korzyści finansowych daje im satysfakcję osobistą. Polki masowo zdobywają kwalifikacje zawodowe. Pośród ogółu zatrudnionych z wykształceniem wyższym kobiety stanowią ponad 38 procent.

Zdobywają wykształcenie zawodowe niejednokrotnie z uporem, pracując i ucząc się zarazem. Są ambitne i pracowite. W dyskusjach przed VII Zjazdem PZPR, w konferencjach partyjnych w swoich zakładach pracy z satysfakcją podkreślają efekty polityki socjalnej państwa i konkretne decyzje, które przyniosły wymierne uprawnienia ułatwiające życie. Bo też ostatnie lata obfitowały w postanowienia ułatwiające godzenie wielorakich obowiązków.

Nowy Kodeks Pracy rozszerzył uprawnie-

nia przyszłych matek. Jeżeli w okresie ciąży zajdzie konieczność przeniesienia pracownicy do lżejszej pracy, ma zagwarantowane pełne wynagrodzenie. Wszystkim zapewniłono zasiłek macierzyński równy zarobkom, przedłużono urlopy macierzyńskie, stworzono możliwość uzyskania 3-letniego bezpłatnego urlopu na opiekę nad dzieckiem, zagwarantowano i przedłużono prawo do płatnej opieki matek nad chorym dzieckiem. Prawo do urlopu macierzyńskiego zyskały też kobiety adoptujące dziecko. Podniesiono zasiłki na dzieci kalekie. Dla samotnych matek utworzono Fundusz Alimencji. Przybywa żłobków i przedszkoli. Już postanowiono, że każdy 6-latek zostanie objęty opieką przedszkolną.

Umocniła się rola rodziny i funkcja wychowawcza matki. Polki pracę zawodową zawsze łączyły i łączą z działalnością społeczną i partyjną. Nie rezygnują z aktywnego uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym. Są obecne we wszystkich organach władzy. Mają wciąż rosnące możliwości aktywnego uczestnictwa w różnych dziedzinach życia społecznego.

Kobiety stanowią połowę ludzkości świata, mają prawo do współdecydowania o najważniejszych sprawach. Międzynarodowy Rok Kobiet spowodował szerokie dotarcie problemów kobiet do opinii publicznej. Berliński kongres jest ważnym etapem jednoczącym kobiety świata w walce o cele, które są wspólne dla całej ludzkości — wolność, niepodległość, postęp społeczny i równość wszystkich ludzi.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Na polach Leszczyńskiego pozostało już tylko 12 proc. buraków cukrowych. Wykopki ziemniaków też są już na ukończeniu. Rolnicy bardzo pochlebnie wyrażają się o pomocy młodzieży szkolnej, która — w ramach 4-dniowej przerwy w nauce — gremialnie pomagała przy zbieraniu ziemniaków. Słowa uznania należą się także nauczycielom — organizatorom tej akcji, w której uczestniczyło 22 000 uczniów. (tt)

WYSTAWA FILATELISTYCZNA

W sali Kominkowej Pałacu Kultury w Poznaniu otwarta zostanie w sobotę 25 października wystawa Wielkopolska Młodzieżowa Wystawa Filatelistyczna. W niedzielę czynne tam będzie również w godzinach 10-14 pocztowe stoisko sprzedające znaczki z okolicznościowym kasownikiem. Na wystawie oprócz zbiorów młodzieży wielkopolskiej obejrzyć będzie można znaczki przywiezione na wystawę przez filatelistów z Cottbus. (len)

**Zabójstwo tureckiego
ambasadora w Wiedniu**

W środę w południe zabity został w Wiedniu ambasador Republiki Tureckiej w Austrii, Denis Tunali. Zabójstwa doznało trzech nieznanych mężczyzn, którzy wtargnęli do gmachu ambasady. Policja wieńska prowadzi poszukiwania sprawców zabójstwa, którzy zbiegli.

W środę nieznane były motywy zamachu. Policja zatrzymała 13 osób dla zidentyfikowania ich przez pracowników ambasady tureckiej.

Denis Tunali objął swój urząd w Wiedniu w listopadzie 1973 r. (PAP)

Posiedzenie Sejmu PRL

Dokończenie ze str. 1

Wczoraj Sejm uchwalił trzy ustawy.

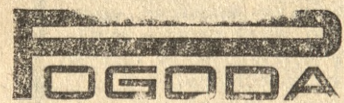
Pierwsza z nich — o państwowym arbitrażu gospodarczym — ma m. in. na celu szybsze zlikwidowanie źródeł konfliktu między jednostkami gospodarczymi.

Druga — jest nowelizacją „Prawa autorskiego” — i przebudowa m. in. ochrony autorskich praw majątkowych z 20 do 25 lat.

Ustawa trzecia wprowadza zmiany do dotychczasowej ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Modyfikuje ona zasady obliczania i finansowania zasiłków chorobowych. Tak jak dotąd wypłacane będą zasiłki macierzyńskie, 100-procentowy zasiłek chorobowy przysługujący pracownikom o ponad 8-letnim stażu pracy oraz tym, którzy ulegli wypadkom przy pracy, chorobom zawodowym, kobietom w okresie ciąży, a także wszystkim pracownikom w sytuacji, gdy zwolnienie lekarskie przekracza 30 dni.

Pracownicy o stażu od 3 do 8 lat otrzymują zasiłki chorobowe w wysokości 80 proc. za robót, a zatrudnieni krócej niż 3 lata — 75 proc. zarobków.

Pos. Marian Górski (bezp.) przedstawił Izbie projekt ustawy o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych. Projekt ten — stanowiący prawny wyraz przyznanej przez Biuro Polityczne KC PZPR program dalszego zwiększenia świadczeń dla tego środowiska — jest wyrazem troski partii i władzy ludowej o ludzi, którzy w walce o wol-



Zachmurzenie małe lub umiarkowane, miejscami przejściowo duże. Lokalne mgły, temp. min. od 2 stopni do ok. 7 stopni. Temp. maks. od 9 do 13 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

**Polska nie szczędzi wysiłków
w umacnianiu pokoju**

Omówienie oświadczenia P. Jaroszewicza

W swym oświadczeniu premier Piotr Jaroszewicz przedstawił Sejmowi wyniki spotkania szefów państw i rządów europejskich oraz USA i Kanady, które w stolicy Finlandii na przełomie lipca i sierpnia br. zakończyło prace Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Wyniki konferencji mają do niesienia znaczenie dla Europy i świata. Powstała dziejowa szansa wcielenia w życie systemu stosunków pokojowego współistnienia i owocnej współpracy państw i narodów. Pomysłowe zakończenie KBWE jest wielkim osiągnięciem pokojowej polityki wspólnoty socjalistycznej, jest wspólnym osiągnięciem wszystkich państw uczestniczących w konferencji.

Ten wspólny sukces narodów europejskich wskazuje jednocześnie na słuszność polityki zagranicznej krajów socjalistycznych, na jej zgodność z interesami wszystkich narodów; dowodzi znaczenia tej polityki jako głównego czynnika pokoju we współczesnych stosunkach międzynarodowych.

Razem z naszymi sojusznikami wystąpiliśmy z ideą zwolnienia KBWE we wszystkich deklaracjach i oświadczeniach naszych partii i rządów, w dokumencie kolejnych posiedzeń Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego. Znalazło to wyraz w rezolucji VI Zjazdu PZPR, W „Programie pokoju” uchwalonym przez XXIV Zjazd KPZR oraz w do-

kumentach innych bratnich partii. Urzeczywistnienie idei konferencji stało się możliwe dzięki zasadniczym zmianom, jakie dokonały się w stosunkach między Wschodem i Zachodem.

Zasadniczą rolę w tym procesie odgrywa postęp w stosunkach między ZSRR i USA. Doniosłe znaczenie miało podpisanie przez ZSRR, PRL i inne kraje socjalistyczne układów z RFN, czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego; przełamana została polityka izolacji NRD. Proces odprężenia staje się dominującą tendencją współczesnych stosunków międzynarodowych; w interesie wszystkich państw leży, aby uczynić go nieodwracalnym.

Polska konsekwentnie domaga się oparcia współżycia państw na uznaniu rzeczywistości terytorialnej i politycznej. Wnosiliśmy ważki wkład do normalizacji stosunków w Europie, rozwijania stosunków dwustronnych. Szczególne znaczenie miała wymiana wizyt na najwyższym szczeblu z wieloma krajami zachodnimi, a przede wszystkim wizyty Edwarda Gierka we Francji, USA, Belgii, Finlandii i Szwecji. Polska przyczyniała się w ten sposób do stworzenia pozytywnego wzorca współpracy między państwami o różnych systemach społecznych, tworzyliśmy rozwiązania, które torowały drogę do wielostronnych ustaleń KBWE.

Opowiadaliśmy się zawsze za oparciem bezpieczeństwa i współpracy na podstawach ogólnoeuropejskich. Możemy z satysfakcją stwierdzić, że zadania nakreślone w uchwałach VI Zjazdu PZPR, a zwłaszcza w rezolucji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie, zostały zrealizowane w sposób konsekwentny i z dobrymi wynikami.

W helsińskiej deklaracji zasad — Wielkiej Karcie Pokoju w Europie — potwierdzono i skonkretyzowano zostały zasady współżycia państw europejskich oraz pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych. Deklaracja ta odpowiada żywotnym interesom wszystkich państw, opiera się na prawie międzynarodowym, wynika z litery i ducha Karty Narodów Zjednoczonych. Potwierdza niepodważalność istniejącego układu terytorialno-politycznego. Uchwały konferencji tworzą korzystne ramy dla podniesienia na wyższy poziom współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, rozwoju kontaktów kulturalnych, zawierają doniosły postulat wychowywania młodych pokoleń w duchu pokoju i przyjaźni między narodami.

Rezultaty spotkań delegacji polskiej w Helsinkach z przywódcami państw europejskich należą również do ważnego do robku konferencji. Dotyczy to w szczególności stosunków PRL z RFN. Porozumienia osiągnięte w czasie spotkania

**23 ofiary śmiertelne
katastrofy
w meksykańskim metrze**

23 osoby zabite a 55 rannych — taki jest ostateczny bilans tragicznej katastrofy jaka wydarzyła się w poniedziałek na jednej z głównych stacji kolei podziemnej miasta Meksyk. Przyczyną wypadku nie są jeszcze znane i prezydent kraju Luis Echeverria polecił powołanie specjalnej komisji.

w Helsinkach, a podpisane 9 bm. w Warszawie — oparte na układzie z grudnia 1970 r. mają zasadnicze znaczenie dla przewidywania przyszłości. Siły postępu na świecie oceniamy te porozumienia jako przejaw realizmu politycznego. Rząd polski jest gotowy do pogłębienia procesu normalizacyjnego i deklaruje wolę pełnej realizacji porozumienia z RFN.

Rząd PRL wyraża zdecydowaną wolę przestrzegania ustaleń aktu końcowego KBWE i konsekwentnego działania dla wprowadzania ich w życie. Rząd podjął prace nad programem wykonania przez Polskę ustaleń KBWE.

W dążeniu do umacniania pokoju i bezpieczeństwa w Europie, Polska wspólnie z sojusznikami z Układu Warszawskiego kontynuować będzie wysiłki dla odprężenia militarnego. Doniosłe znaczenie mają tu osiągnięte już przez ZSRR i USA porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Nasz kraj przy czyniać się będzie nadal do realizacji celów i zasad układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej oraz dążyć do jego uniwersalizacji.

Ograniczeniu wysiłku zbrojeń oraz rozbrojeniu służyłaby realizacja znanych propozycji radzieckich w sprawie całkowitego i powszechnego zakazu doświadczeń z bronią jądrową oraz w sprawie zakazu opracowywania projektów i produkcji nowych rodzajów broni masowej zagłady. Szczególne znaczenie mają rokowania wiedeńskie w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej.

W deklaracji Sejmu PRL przyjętej z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem potwierdzona została wola narodu polskiego nieszczerzenia wysiłków dla dalszego utrwalenia pokoju i przekształcenia odprężenia w stosunkach międzynarodowych w proces nieodwracalny. Prowadzona wspólnie z naszymi sojusznikami i przyjaciółmi międzynarodowa działalność rządu PRL jest tej woli praktycznym urzeczywistnieniem. (PAP)

Seminarium w Moskwie

W czwartek w Moskwie zakończyło się 8-dniowe seminarium, w którym uczestniczyło 170 aktywistów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z największych zakładów przemysłowych PRL. Uczestnicy seminarium wysłuchali licznych wykładów o Związku Radzieckim oraz odbyli podróż po kraju.

I. Gandhi o przyjaźni z ZSRR

W wywiadzie prasowym opublikowanym we czwartek premier Indii Pan I. Gandhi oświadczyła, że Indie nie odstąpią od polityki przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Pani Gandhi stwierdziła, że stosunki jej kraju z ZSRR różnią się zasadniczo od stosunków z USA czy Chinami. Opierają się bowiem na wypróbowanej już, trwałej przyjaźni i solidarności. Pani Gandhi oświadczyła też, że Indie powitały z zadowoleniem deklarację konferencji w Helsinkach, podkreślając równocześnie potrzebę rozciągnięcia procesu odprężenia na resztę świata.

Spotkanie pisarzy

W czwartek rozpoczęło się w Moskwie międzynarodowe spotkanie pisarzy, poświęcone tematowi: „Historyczne doświadczenie II Wojny Światowej oraz odpowiedzialność pisarza za los swego narodu i ludzkości w warunkach odprężenia międzynarodowego”.

W spotkaniu uczestniczyli 40 literatów z 28 państw Ameryki, Europy, Azji i Afryki. Omówili oni zagadnienia twórczości, roli pisarza we

W Konińskim z okazji VII Zjazdu

**Dodatkowe tony węgla • Remonty
maszyn • Usługi eksportowe**

Zalogi konińskich zakładów przemysłowych realizują podjęte z okazji VII Zjazdu zobowiązania o dodatkowej produkcji. Wykonują też zadeklarowane czyny społeczne.

Ogólna wartość zobowiązań produkcyjnych podjętych przez zalogę Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego wzrosła w ostatnich dniach do 8 milionów 680 000 zł. Na zakładowej konferencji PZPR zadeklarowano dodatkową produkcję wartości 500 000 zł i remont jeszcze jednej spycharki typu DET-250 wartości 1 100 000 złotych. Poprzednio zaloga zobowiązała się wykonać ponad plan remont unikalnego sprzętu pomocniczego (w tym 5 spycharek DET-250) wartości 4 milionów 868 tys. zł., zregenerować bardzo potrzebne części do maszyn na sumę 890 000 zł, dać do datkowo 10 ton odlewów staliw

nych wartości 160 000 zł. Wyremontuje się również 15 silników elektrycznych oraz zmieni urządzenia prototypowe.

W ciągu trzech kwartałów wykonano 87 procent zobowiązań wartości 6 milionów 149 000 zł.

Zaloga KZN postanowiła również przepracować w czynie społecznym na rzecz miasta i zakładu ponad 12 000 godzin, wykonując prace wartości 212 000 zł. Do końca września zrealizowano czyny na sumę 378 000 zł.

Wartość zobowiązań podjętych przez zalogę Kopalni Węgla Brunatnego „Koniń” wynosi 50 mln 700 000 zł. Zadeklarowany z początkiem roku czyn produkcyjny wartości ponad 13 mln zł został już wykonany. 2 lipca na konferencji Samorządu Robotniczego podjęto dodatkowe zobowiązania wartości 36 mln zł. Składa się na to wydobywanie dodatkowych ilości węgla, zwiększona produkcja brykietów, zwiększenie wartości usług eksportowych wykonywanych przez pracowników kopalni w NRD. W ciągu pierwszych trzech kwartałów bieżącego roku wykonano już zobowiązanie wartości prawie 32 mln zł. (wpw)

„Do-Ro 76”

Przoduje Kaliskie

Według listy zgłoszeń jaką „dysponują organizatorzy ogólnopolskiego konkursu „Do-Ro” liczba zakładów, które dotychczas zgłosiły w nim swój udział osiągnęła 360. Na razie największą uczestników „do-starczyło” województwo kaliskie — ponad 50. Na dalszych miejscach znajdują się województwa łódzkie i warszawskie. W układzie resortowym natomiast, prym wiodzie rolnictwo (państwowe ośrodki maszynowe) oraz zakłady przemysłu maszynowego i lekkiego.

Uczestnictwo w konkursie — to szansa dla tych zakładów, które pragną lepiej i efektywniej gospodarować. Jest ono bowiem równoznaczne z obowiązkiem opracowania i realizowania w 1976 r. kompleksowych programów poprawy jakości produkcji i uzyskiwania dzięki temu większych korzyści ekonomicznych. Ale i nagrody są nie do pogardzenia — przeznaczono na nie ogółem 50 mln zł, przy czym zdobywcą pierwszych miejsc może przypaść w udziale „okrągły milion”. (PAP)

**Kiermasz
w Czarniejewie**

Dyrekcja kombinatu PGR Zydowo, posiadająca w jednym ze swoich zakładów w Czarniejewie olbrzymie sady, organizuje wspólnie z redakcją „Expressu Poznańskiego” wielki jesienny kiermasz owocowy. Impreza połączona ze sprzedażą jabłek odbędzie się w sobotę od godz. 9 do 18 i w niedzielę od 9 do 16 przed stylowym pałacem w Czarniejewie. Najdogodniejszy dojazd trasą E-8 do Nekli i stamtąd 7 km dobrą drogą przez uroczyste lasy. W pierwszym dniu w godzinach południowych odbywać się będą na kiermaszu występy artystyczne, w drugim przegrzawać ludowa kapela Dominika. (na)

współczesnym społeczeństwie oraz znaczenie literatury na temat ostatniej wojny światowej.

H. Kissinger w Tokio

Sekretarz stanu USA, H. Kissinger przybył w czwartek do stolicy Japonii, po zakończeniu 4-dniowej wizyty w Chinach. W czasie swojego pobytu w Tokio, Kissinger przeprowadził rozmowy z premierem Japonii T. Mikim, wicepremierem T. Fukudą, ministrem spraw zagranicznych, K. Miyazawą oraz ministrem finansów M. Ohirą. W

Prowokacje Izraela

Izrael nasila prowokacje zbrojne wobec Libanu. Artyleria izraelska ostrzelała ponownie rejon wiosek Ramia, an-Nakura i Aita asz-Szaab, w południowej części kraju. Nieprzyjacielskie samoloty dokonały przelotów na małej wysokości nad terytorium libańskim. Prasa bejrucka zwraca uwagę, że w ostatnich dniach zanotowano ruchy wojsk izraelskich wzdłuż granicy z Libanem.

Powódź w Wietnamie Półd.

Jak podaje agencja AFP czwartkowa prasa sągońska doniosła o wielkiej powodzi w Wietnamie Południowym, będącej następstwem długotrwałych i obfitych deszczów. Powódź dotknęła również najbliższe okolice Sajgonu. W wielu miejscowościach przystąpiono do akcji ratunkowej.

Ofiary zatrucia atmosfery

Przedstawiciel rady miejskiej Małgoi nazywanej japońską „stolicą smogu” powiedział, że przyczyną śmierci 4-letniej dziewczynki N. Suzuki było zanieczyszczenie atmosfery miasta zwiastami przemysłowymi. Dziewczynka ta zmarła niedawno na dychawicę oskrzelową i jest pierwszą wśród dzieci Nagoi ofiarą zanieczyszczenia środowiska naturalnego. Według danych rady miejskiej w wyniku zanieczyszczenia atmosfery Nagoi zachorowało tam 2 321 osób z czego 43 zmarły.



piątek wieczorem sekretarz stanu odleci do Waszyngtonu.

Plenum KC WSPR

W czwartek odbyło się w Budapeszcie Plenum KC WSPR. Dyskutowano nad referatem o aktualnych kwestiach międzynarodowych, a także rozpatrzone projekt w sprawie przeprowadzenia wymiany legitymacji członkowskich w WSPR.

F. Gomes w Belgradzie

Prezydent Portugalii F. da Costa Gomes zakończył w czwartek rano wizytę oficjalną we Włoszech i udał się do Belgradu. W czasie pobytu w Rzymie przeprowadził on rozmowy z przywódcami włoskimi 43 zmarły.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-5

Humanistyczny sens rozwoju



Jesteśmy pokoleniem wielkiej szansy i pokoleniem wielkich przemian. Mamy wszelkie przesłanki po temu, żeby wcielić w życie program budowania w naszym kraju — jak pisał Edward Gierak na I Krajowej Konferencji PZPR — rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego. Dzięki motorycznej sile partii, która swoimi mądrymi i przewidującymi decyzjami pociągnęła za sobą całe społeczeństwo polskie, po siadamy program mogący nie tylko pobudzić wyobraźnię, ale także zachęcić do działania, na kłonić do lepszej, wydajniejszej pracy. I jeszcze jedno: program ten przemawia zarówno do ludzi na stanowiskach kierowniczych, jak i do szeregowych pracowników różnych zawodów. Zarówno do ludzi z dyplomami, jak do ludzi mających wykształcenie podstawowe.

W krótkim czasie stać się mamy społeczeństwem socjalistycznym stosunków produkcji w mieście i na wsi, żyjącym do statnio i kulturalnie, korzystającym ze wszystkich walorów ustroju socjalistycznego, dysponującym nowoczesną nauką, przodującą techniką wytwarzania i coraz bogatszymi środkami i sposobami zaspokajania potrzeb ludzkich, materialnych i duchowych. Będzie to społeczeństwo wysokiej wydajności pracy, wielkiej świadomej dyscypliny, rozwinięte kulturalnie, światłe i wykształcone.

Każdemu rzucić się musi w oczy nie tylko ekonomiczno-materialny aspekt zamierzonych dokonań naszego społeczeństwa, lecz także ideowo-kulturalna, duchowa strona tego, co stawia przed nami partia w swym programie. Wysiwnięta przez PZPR strategia budowy socjalizmu „dla ludzi i przez ludzi” jest prosta, jasna i zrozumiała dla każdego. Zawiera przy tym treści mogące w naszych warunkach stać się siłą napędową, elementem dynamizującym społeczeństwo do wykonania zadań wynikających z tej strategii. Wystarczy wziąć pod uwagę niektóre tylko zamierzenia na lata 1971—1980. W ciągu tego dziesięciolecia nastąpić ma wzrost płac

realnych o około 62—65 procent. Jest to bez precedensu w naszym dotychczasowym rozwoju! Dochód narodowy w roku 1980 ma być 2,3 raza większy niż w roku 1970, na co sięłoży 2,5-krotny wzrost produkcji przemysłowej i 1,5-krotne zwiększenie produkcji rolnej. W dziesięciolecie zainwestujemy prawie 4,6 biliona złotych, a więc 2,7 raza więcej niż w poprzednim. Szczególne znaczenie mieć będzie wybudowanie 2,6 miliona mieszkań o coraz większej powierzchni i stałe rosnącym standardzie.

Wymowne to zamierzenia. Szybki rozwój gospodarki we wszystkich dziedzinach podporządkowany jest celowi nadrzędnemu: podnoszeniu materialnego bytu społeczeństwa i nieustannemu rozwojowi duchowego człowieka. Jest to główny cel strategiczny ustroju socjalistycznego. Osiągnięcie tego celu zależy w dużym stopniu od wysiłku wszystkich ludzi pracy — robotników, rolników, inteligencji. Przysłowie „jak sobie pościelesz, tak się wypiszesz” zachowuje w tym przypadku szczególną aktualność. Partia postawiła bowiem przed narodem sprawę w sposób otwarty: swoją aktywnością możemy do tego programu dopisać własne karty; to znaczy: nie tylko go wykonać, ale nawet przekroczyć. Doświadczenie przecież uczy, że nawet najśmielsze programy można wykonywać z nadwyżką. Pod warunkiem, że wszyscy — w każdym zawodzie i na każdym stanowisku — poczynimy się odpowiedzialni za to, co robimy i wszyscy będziemy się starali pracować jak najlepiej. Wewnętrzny impuls do takiego własnego postępowania powinna być obywatelska świadomość, że im więcej wyprodukujemy do brych towarów, im lepiej będziemy pracować, tym większego przysporzymy majątku krajowi i tym lepiej nam się będzie żyło.

Jeżeli mówi się, że jesteśmy pokoleniem wielkiej szansy, to nie są to tylko piękne słowa specjalistów od propagandy. Tak jest naprawdę. Potwierdziły to dokonania milionów pięciu lat, w ciągu których wyraźnie poszliśmy naprzód — i w sensie dochodu społecznego i w zarobkach każdego z nas. Jest zdecydowanie lepiej niż było przed

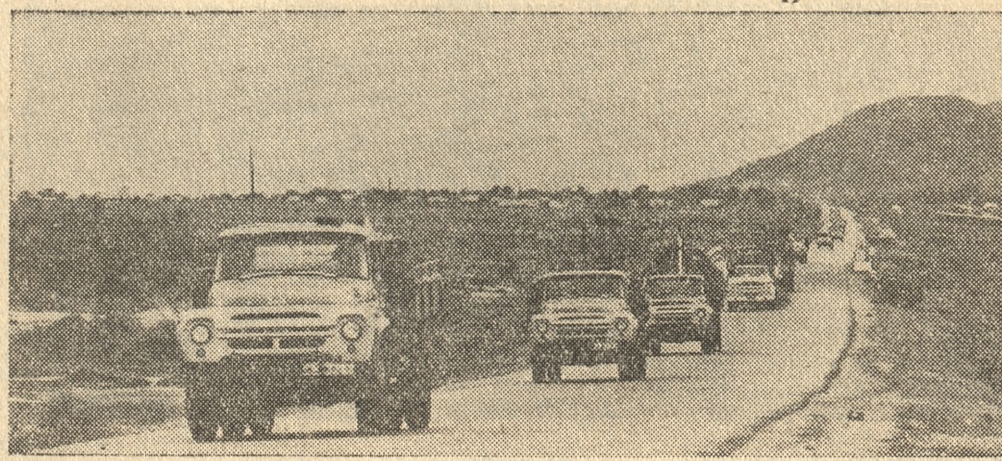
pięcioma laty, choć nieznacznie to, że nie mogłoby być jeszcze lepiej. Jeszcze występują niestety braki w zaopatrzeniu, jeszcze spotkać się można z przykładami niegospodarności, bałaganiarstwa, marnotrawstwa. Jeszcze trafiają przypadki zjawisk wywołujących sprzeciw. Oczywiście, wśród braków i niedostatków rozróżnić trzeba te, które wywołane są przyczynami obiektywnymi, od tych, które spowodowała czyjaś nieudolność, czy nawet nierobstwo. Jestem optymistą: nawet w istnieniu tych mankamentów widzę rezerwy, których wykorzystanie może przyspieszyć nasz rozwój. Rezerwy te polegać będą na usunięciu braków.

Rozejrzyjmy się wokół siebie — nie zapominając też o sobie. Na pewno dostrzeżemy rozmaite zjawiska. Na pewno znajdziemy coś, co można naprawić — bez żadnych nakładów, bez specjalnych reorganizacji bez „bednej gadaniny”. Trzeba jednak uczciwie — krytycznie i samokrytycznie spojrzeć na otoczenie i na siebie. Czy każdego na to stać? Zapewne nie. Jedni sami potrafią dać z siebie więcej, inni trzeba lepiej pokierować, by zaczęli efektywniej pracować. Im bowiem wcześniej solidną i konkretną pracę staną się absolutnie powszechną, tym prędzej osiągniemy cele, które przed narodem nakreśliła partia.

Stawka jest wielka, tak wielka, że niekiedy trudno zdać sobie sprawę z jej rozmiarów. Tym większa, że idzie tu nie tylko o zamożność i bogactwo kraju, o jego znaczenie i pozycję w świecie, ale w tej samej mierze o dostatek i zamożność obywateli i o coś jeszcze — o pełny rozwój osobowości ludzi, o możliwości jak najlepsze zaspokojenie potrzeb duchowych obywatela, o stworzenie mu coraz większych możliwości kształcenia, o zaspokajanie jego rosnących potrzeb kulturalnych, o humanistyczne treści życia człowieka. I w tym sensie należy rozumieć znane twierdzenie, iż mamy przed sobą wielką, historyczną szansę. Trzeba jednak także rozumieć, że wielką, historyczną szansę, spoczywa w naszych rękach — zależy od naszej aktywności i inicjatywy, od jakości i rzetelności naszej pracy.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

W Wietnamie Południowym



Kolumna samochodów na szosie nr 1 w pobliżu Da Nang. Arteria ta znów łączy Sajgon z Hanoi. Tędy jadą samochody z materiałami potrzebnymi do odbudowy Wietnamu Południowego. CAF — JPS

Gdy myślimy, gdy pisząc chcemy o nauczycielach, jawi się nam ktoś na miarę siłaczki Żeromskiego. Żarliwy bojownik, nieustraszony bohater, społecznik-altruista... Tak idealnie dobrane grono działań zwykła czytelnika nieśmiało. Dlatego pojechałem do Zofii Woźniak, nauczycielki w szkole podstawowej w Luboszu koło Pniew. Wolę bowiem ideały powszedniejsze — na bardziej ludzką miarę, ale skutecznie zdążające do celu. Dla nauczycielki z Lubosza celem takim jest rzetelna praca. Zarówno ta, którą wykonuje ona sama, jak i ta, której uczy swoich wychowanków.

Od wielu lat słyszy się pytanie: nauczycielstwo — zawód czy powołanie? Może fragmenty życiorysu pani Zofii chociaż w części nam to wyjaśnią.

— Życiorys? — pyta. — Chyba typowy dla mojego pokolenia. Tuż po wyzwoleniu w 1945 r. szkoła powszechna w rodzinnym Przemęcie pod Wolsztynem, potem dwa lata liceum ogólnokształcącego i tam już pierwsza myśl o zawodzie nauczycielskim. Decyzja przyszła zresztą szybko. Ostatnie lata przed maturą spędziłam w leszczyńskim liceum pedagogicznym im. Jana Amosa Komenskigo. Zostałam nauczycielką zajęć praktyczno-technicznych i wychowania plastycznego. Przed przyjęciem do pracy w Luboszu, uczyłam w bliskiej szkole w Łęczycach. Były ostatnie miesiące roku 1956.

Rozwiązano wówczas organizację, do której należałam ponad cztery lata — Związek Młodzieży Polskiej. Z trudem akceptowałam tę decyzję. Przecież jeszcze tak niedawno zdawałam maturę w ZMP-owskiej koszuli z czerwonym krawatem... Zresztą byłam

Życiorys współczesne

Tym impulsem natchnąć od małego...

jedną z nielicznych. Większość koleżanek trzymała się na uboczu od jakiegokolwiek działalności społeczno-politycznej. Gdy czytały deklarację ideową ZMP, pytały z przekąsem: „dlaczego miałybyśmy troszczyć się o zapewnienie szczęścia innym ludziom, zamiast dbać o własne sprawy?” I dziś słyszę czasem podobne zdanie u pewnej części młodych.

— Nie miałam wówczas gdzie mieszkać. Wreszcie otrzymałam pokój u gospodarza, potem pomieszczenie będące kiedyś klasą szkolną z tak wielogłównym piecem, że aby tę izbę klasową chociaż trochę ogrzać, musiałabym na zimę kupić kilka ton węgla.



Zofia Woźniak

Obecnie — wraz z sześcioma innymi rodzinami nauczycielskimi — mieszkam w domu nauczyciela. Został on oddany do użytku rok temu. Powstał przy dużym udziale pracy społecznej, częściowo naszej, nauczycieli, ale w większości innych mieszkańców Lubosza. Bez ich działania nie miałabym takiego mieszkania... Podobnie było i z nowym budynkiem szkoły. Czy warto się angażować w działania społeczne, które mnie osobiście może nie przynieść nic prócz trudu? Czy sprawę ogółu warto przedkładać nad interes osobisty? Mówię: warto. Mówiłam tak w ZMP i potem w ZMW, do którego należałam już po podjęciu pracy zawodowej.

Od chwili, gdy w latach sześćdziesiątych Zofia Woźniak została przyjęta do partii, pełniła i nadal pełni w niej odpowiedzialne funkcje, była wykładowcą szkolenia partyjnego i członkiem egzekutywy POP w Łęczycach, a obecnie jest II sekretarzem szkolnej organizacji oraz członkiem Komitetu Gminnego PZPR w Kwilczu. Wraz z innymi towarzyszami ze swej organizacji sprawuje stały patronat nad organizacjami wiejskimi. Przez dwie kadencje jest radną rady narodowej — członkiem komisji oświaty, kultury i spraw społecznych. Problemów do rozwiązania jest wiele. Ot, chociażby teraz, kluby GS i „Ruchu” mogłyby stać się prawdziwymi ośrodkami kultury i oświaty na wsi, ale jakże często ich gospodarze poprzestają na sprzedaży „sportów” i serwowaniu filiżanek kawy! A może oni po prostu nie są przygotowani do pełnienia zadań kulturalnych? Może tego nie umieją? Więc radna Woźniak występuje z wnioskiem, aby przy pomocy komisji przygotować gospodarzy klubów do prowadzenia takiej działalności.

Zna ona ludzi w Łęczycach oraz w Luboszu. I ją znają mieszkańcy tych wsi. Wiedzą, że jako radna potrafi podsunąć władzy trafną myśl i samą ją realizować, a jako członek partii — uczyni to z odpowiedzialnością.

Czym byłoby jednak działanie jednostkowe, jak nie przysłowiową donkiszoterią? Ona znajduje oparcie w miejscowym środowisku, podobnie jak i inni nauczyciele. Dyrektor szkoły, Zbigniew Kaszkowski, opowiada o wspólnym przystąpieniu do zorganizowania kąpieliska w Luboszu. W dniu czynu partyjnego wyszli do pracy mieszkańcy wsi, potem pomogli harcerze, w następnych dniach uczniowie starszych klas i oto już miejsce do kąpieli dla małych dzieci jest gotowe.

Oboje rozmówcy wspominają nie tak przecież dawnych uczniów, którzy opuścili mury szkolne i już coś w życiu osiągnęli. Mówią o braciach

Dokończenie na str. 7
WOJCIECH STASZEWSKI

STRONA

GŁOS — 24/25/26 X 1975

„To brzmi dumnie” — mówił o człowieku znanymi słowami znany pisarz-humanista. Powiedział prosto. Cóż to znaczy być człowiekiem? Przy miotnikach wyjaśniają intencje, ale wiele nie mówią. „Pełny”, „kulturalny”, „czysty”, „świadomy”, i tak dalej.

Pięć lat temu mówiłem o człowiekiem przegranym. Młody, wykształcony, rzutki. Siedzieliśmy w gabinecie pewnego dyrektora, który bez matyry kierował budowanymi właśnie kosztami dwóch miliardów złotych wielkimi zakładami. Dyrektor był siwy, wiele już w życiu przeszedł, był więc kiedyś trzeba ojcowski i kiedy trzeba — surowy. Mój bohater, sekretarz w powiecie, wiedział już, że mu si odejść. Nie dlatego, by się nie nadawał. Nie dlatego, że przegrał jakąś batalię polityczną. Ot, po prostu przyszedł za wcześniej do kolektywu rutynowanych działaczy, którzy nie chcieli mu podać ręki; nie chcieli i nie mogli, we własnym zresztą, egoistycznym interesie. Młody sekretarz był zapowiedzią zmian, które miały przekształcić okolicę. Inwestycje miały przeobrazić dotychczasowy krajobraz, przywiodły tu nowych ludzi, nowe sprawy. A ludzie tu byli zasiedziali, zastępowani w geście, twórczości amatorach i na innych marginesach, lecz bojący się każdej zmiany. Wykorzystał wszystkie zalety sekretarza: rzutki, bezpośred-

ność, szybkość działania i upowszechniał opinię, że sekretarz nie może znaleźć wspólnego języka z zastępcą kolektywu.

Mówiłem i z nimi. Chwalił, a jakże, ale w połowie. Nie mieli pretensji, mieli tylko zastrzeżenia. Zastanawiali się nad politycznym i społecznym, broń Boże własnym.

Mówiliśmy o sekretarzu. Była to gorzka rekapitulacja dwóch lat życia.

Nie zawsze na linii

Moralista bez recepty

— Musicie pozostać człowiekiem — mówił dyrektor. — Odejść z godnością, bez poczucia osobistej klęski. Prawy człowiek walczy do końca, nawet w sytuacji beznadziejnej. Walczy w imieniu wszystkich uczciwych ludzi.

Temat pozostał bez puenty. Mój bohater odszedł, zresztą na wyższe stanowisko, jego adwersarze zagrali tam miejsca jeszcze rok, przemianę same wyrzuciły ich za burtę.

Sześć lat temu spotkałem człowieka, który czuł się osaczony. W całym kraju, w prasie, w obfitej korespondencji obrzucano go błotem.

Ten człowiek trafił z imieniem, nazwiskiem i adre-

sem na usta tak zwanej opinii publicznej za to, że zabił dzieciom psa. To oczywiste czyn karygodny. Ale okazał się... niesprawdzone, wersja ogólnopolska po ustąpi pod piórem miejscowego hobbisty.

Ten człowiek siedział w swoim ciasnym mieszkaniu, wychodził rzadko. Siedział podczas rozmowy pochylony, przedwcześnie postawiały. Prokuratura nie mogła się dopatrzyć jego oczy

wistej winy, sprawa była złożona.

Gdybym był takim, jak kim mnie opisują, załatwiłbym porachunki i dał sobie w łeb. Byłem tego bardzo blisko — mówił gorzko. Nikt go jednak nie chciał słuchać. Byłem jedynym dziennikarzem, który rozmawiał z nim bez uprzedzeń drugim, który chciał z nim rozmawiać w ogóle. Widziałem na własne oczy jego śmierć cywilną. I chyba znalazłem przykład, jak nieudzielnym, pochopnym wyrokowaniem można zniszczyć człowieka.

Reporter miewa wiele okazji, by dostrzec anomalie, które uchodzą uwadze innych; może widzi więcej, a może wyrażać. Pamiętam tę dziewczynę

w Łodzi, która ciężko zapłaciła za obojętność ludzką, gdy napadnięta wzywała pomocy i nie otworzyły się żadne drzwi sporego domu; ludzie nie słyszeli drugiego człowieka, nie chcieli słuchać. Pamiętam znieczulenie fachowców, gdy na korytarzu pewnego szpitala umierał bez opieki stary człowiek, którego potraktowano jako „niegroźny przypadek”; fachowcy tłumaczyli się błędem w

szlucie. Pamiętam do dzisiaj bardzo prozaiczny upadek młodego inżyniera, obiecującego i zdolnego, którego prosta, niewymyślna zawiść ludzka doprowadziła do skrajnej depresji psychicznej; „był za słaby, aby umieć żyć” — określił ten przypadek krótko stary buchalter, świadek nagonki.

Nie było łatwo tym moim bohaterom. Byli ludźmi, potrzebującymi zrozumienia, życzliwości, pomocy. Zapłacili wysoką cenę za brak tych ludzkich cech u innych ludzi.

Są to przypadki skrajne. Ilekroć jednak obojętności, ilekroć znieczulicy, ilekroć zawiści spotykamy jeszcze dokola. W ilu środowiskach, skądinąd wykształconych i uchodzących za inteligentne, panu-

JULIUSZ FOSS



Przy ul. Gorkiego w Moskwie znajduje się księgarnia „Družba”. Można w niej nabywać książki, albumy, przewodniki i płyty z: Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, KRL-D, Kuby, Mongolii, Polski, Rumunii i Węgier. Większość stałych klientów stanowi młodzież akademicka. Na zdjęciu: witryny księgarni „Družba”.

CAF — APN

placówką kulturalną

Kołobrzeg, w którym w sezonie wypoczynkowym przebywa około pół miliona osób, otrzymał na cele kulturalno-oświatowe były ratusz miejski.

W ratuszu urządzono ognisk muzyczne, wydział kultury Urzędu Miejskiego, dom kultury i inne placówki. W jednej ze stylowych sal odbywają się koncerty kameralne, organizowane przez filharmonię w Koszalinie. Natomiast inne duże pomieszczenia zamieniono na salon wystaw plastycznych.

Zlokalizowane w byłym neogotyckim ratuszu placówki kulturalne tworzą razem ze znajdującą się w zabytkowych podziemiach kawiarnią i klubem technika jeden z ważniejszych w Kołobrzegu zespołów kulturalnych i oświatowych.

PAP

Gusty i guściki

Są różne modele, różne wzorce urządzenia własnego mieszkalnego wnętrza, by czuć się w nim dobrze, być zadowolonym. Indywidualne gusty bywają krańcowo różne. I tak np. pierwsze pokolenia tych co ze wsi przyszedli do miast lubią na ogół meble na wysoki polski, dywany we wzory naśladowujące kobierce Wschodu i śnieżnobiałe firanki. A znów ludzie o bardziej wyrafinowanym smaku, jak artyści, niektórzy intelektualści — jeśli nie sięgają po antyki — to lubią się w „zgrzebnym” wyposażeniu swych mieszkań. Na podłogę futrzaki, bieżniki, meble wykosane z jednego kłosa drzewa, robione „pod prymityw” (po 5000 zł sztuka) lub zestawy zakopiańskie, dekoracyjne tkaniny ze lnu, szalu, juty. Jedni hołdują kredensom i w nim zamkniętym, odświętnym, wyjmowanym „od wielkiego dzwołu” serwisom, inni uznają tylko wyroby z Pruszkowa, Włocławka czy Bolestawia i używają ich na co dzień.

Nawyki estetyczne są sprawą lat, nikt nie rodzi się od razu z dobrym gustem. Przychodzi on w miarę, jak mamy okazję oglądać piękne rzeczy, podpatrywać, jak należy je ze sobą zestawiać, by tworzyły harmonijną całość, miłą dla oka, przyjemną do mieszkania.

Nie zawsze jest zresztą łatwe w naszych warunkach — mimo najlepszych chęci — uzyskać odpowiedni efekt. Występująca uniformizacja w otoczeniu człowieka oraz normatywy powierzchni użytkowej narzucają pewien stereotyp rozwiązania wnętrza, ich jakże często ogromne do siebie podobieństwo. Przyczynia się do tego i ograniczony asortyment oferowanych w handlu przedmiotów. Dowiedom na temat mylenia pieter i wchodzenia do sąsiadów bez pukania zdążyły wyrosnąć długie białe brody...

Technizacja życia wywołuje uczucie niezadowolenia, zagubienia i osamotnienia nie tylko wśród tych, co mieszkają w wielopiętrowych blokach z betonu. Do Pracowni Konserwacji Zabytków niejednokrotnie zwracają się zamożni Amerykanie polskiego pochodzenia bądź ożenieni z Polkami, chcąc zamówić... kopie dawnych witraży, wyrobów kutych w żelazie (kratki, świeczniki, latarnie) czy rzeźbionych w drzewie. Chcieliby mieszkając wśród przedmiotów wykonanych ręką ludzką, artystycznie niejako „sprawdzonych” przez wieki.

Łętność do zabytkowych wnętrz staje się zresztą nie tylko udziałem mieszkańców Nowego Świata. Coraz częściej wśród zwiędzających odrestaurowane pałace, zabytkowe stare wnętrza słychać westchnienia najzupełniej rodzimych obywateli: ach, tak mieszkać!

Lokatorzy wielkich bloków, mieszkańcy nowych dzielnic łętnością nie tylko do przedmiotów secesyjnych, ale wręcz zabytkowych, które — podobnie jak bogaci Amerykanie — radziby mieć w swych mieszkaniach. Na przykład Główny Ratusz w Gdańsku jest ostatnio przedmiotem dużego zainteresowania.

Meble, kominki, schody, obicia, podłogi — wszystko przyciąga uwagę zwiędzających. I padają stereotypowe pytania, podobnie jak na Poznańskich Targach i na każdej innej organizowanej w Polsce wystawie: Gdzie to można kupić? Do kogo zwrócić się, by zrobił coś podobnego?

I jak w każdej podobnej sytuacji odpowiedź brzmi: obecnie jeszcze nigdzie. Pracowni Konserwacji Zabytków nie są w stanie podjąć prac związanych z konserwacją obiektów stanowiących historyczny dorobek naszej narodowej kultury. Nie ma mowy o indywidualnych klientach.

Produkcja wzorów muzealnych na rynek dla mieszkańców różnych „mrówkowców”, „latawców” i innych budowli z betonowych płyt? Może dojdzie i do tego...

KRISTYNA BOERGEROWA

Budownictwo z XVII wieku



Na zdjęciu: fragment skansenu w Rożnowie (północne Morawy), w którym zgromadzono obiekty budownictwa XVII-wiecznego.

CAF — CTK

Co ósmy mieszkaniec naszego kraju — jak wykazali statystycy — jest emerytem, a społeczeństwo, najmłodsze w Europie w pierwszych powojennych latach, po woli się zestarzało. Proces ten postępuje, więc nie sposób nie uwzględnić go przy organizowaniu nowego modelu służb społecznych (eliminuje się, słusznie chyba, nazwę opieki społecznej, kojarzonej jeszcze często z filantropią). Uwzględnić też w nim trzeba konieczność zmiany w układzie stosunków społecznych.

Rozbudowa miast i uprzedzenie spowodowały wędrowną młodzież do miast i pozostawienie na wsi starszego pokolenia. Rozpadł się też tradycyjny kształt rodziny, zmieniła się jej funkcja. Dawniej im człowiek był starszy, tym ważniejsze miejsce zajmował w rodzinie. Dzisiaj tak nie jest. Ludzie starsi, wyłączeni poza obręb dwupokoleniowych rodzin, często właśnie od instytucji społecznych potrzebują pomocy w trudnościach bytowych. I często ta pomoc polegać ma nie tyle na dawaniu, ile na organizowaniu i ułatwianiu życia w ich własnym środowisku.

I chociaż wiele robi się dla wszystkich ludzi, w podeszłym wieku, jednak najważniejszym i najgłębiej uzasadnionym nurtem pracy działów służb społecznych, które znajdują się przy zespołach opieki zdrowotnej — jest niesienie pomocy ludziom samotnym, niedołężnym, chorym.

Ci zaś nie zawsze sami zgłaszają się ze swoimi kłopotami. Opuszczeni, często nieporadni, mieszkając w czterech ścianach swojego pokoju, przyzwyczajeni do życia na uboczu. Ich przede wszystkim trzeba wciągnąć w krąg podopiecznych. Drogi do tego prowadzące są różne. Po pierwsze — lekarze rejonowi. Jeśli pracują kilkanaście lat w tej samej poradni, obserwują, jak z biegiem czasu ich pacjenci się starzeją. Zauważają momenty, kiedy już wymagają oni stałej pomocy. Wiedzą o tym również pielęgniarki środowiskowe.

Ważnymi informatorami są także opiekunowie społeczni. Żyją przecież na co dzień wśród ludzi — najbliższych sąsiadów, znajomych. Wiedzą po prostu, gdzie i kto potrzebuje pomocy.

Do działów służb społecznych trafiają przeróżne sprawy. Codziennie, co tygodnia, miesiąca. Tu trzeba komuś przestać bony żywnościowe, bilety do łaźni, tam zająć się załatwieniem alimentów od dzieci, które zapomniały o rodzicach, remontem mieszkania, nierzadko, spieszenie załatwiać miejsce w domu pomocy społecznej.

Zapiski w kartotekach i notatkach pracowników społecznych są lakoniczne, a przy tym szczegółowe. Gdy zadać sobie trud i ze słów chaotycznych zbudować konkretną sytuację — losy starszych, samotnych ludzi rysują się wyraziście.

Żyli obok siebie prawie trzy dziesięć lat. Stefania S. zajmowała ostatni pokój, a w przejściowym mieszkaniu samotne — od czasu kiedy dorosłe dzieci powędrowały w samodzielne życie — małżeństwo. Stefania S. żyła właściwie poza domem.

Problemy służb społecznych

Starszym ludziom pomocna dłoń

Wracała wieczorami, coś tam robiła do jedzenia, a rano znów wychodziła. Mówiono, że najpierw pracowała, potem otrzymywała rentę, a w ogóle to dziwaczka. Wszyscy jednak przyzwyczaili się do tej jej nieobecności i życia na uboczu.

Aż tu nagle po raz pierwszy w życiu zachorowała. Przestała wychodzić z domu, a że u sąsiadów za ścianą też właśnie panowała choroba więc nie mieli czasu na to, by zainteresować się stanem 83-letniej sąsiadki. Dopiero gdy robaczko zaczęło coraz to nachalniej przelazło do pokoju małżeństwa... Kiedyś, podczas jednej z nieczęstych wizyt u rodziców, zauważył to syn. Dał jak nigdy dotąd wyraz swemu oburzeniu. Chciał nawet zawiadomić telewizję, aby pokazała, jak to ludzie mieszkają. Zrezygnował jednak, bo i jego rodziców obciążała obojętność.

Rzeczywiście, pomieszczenie, w którym mieszkała Stefania S. trudno było nazwać pokojem. Przez wiele zim nie opalane, było właściwie magazynem starych, niepotrzebnych nikomu, a już zupełnie właścicielce, rupieci. Jednym z gratów, wśród stosów kartonów, szmat, peczynek suszonych ziółek było łóżko. W nim właśnie, kiedy pojawili się pracownicy działu służb społecznych, opatulona we wszystkie możliwe rzeczy leżała Stefania S. Przeziła się na widok tak dużej grupy ludzi. Potem zjawił się lekarz, pielęgniarka, przesłano bony obiadowe, koldre i odzież. Jednak mieszkanie w tym lokalu było bez gruntownego remontu niemożliwe. Zaczęto więc starszkę przekonywać, że najlepiej będzie jeżeli zdecyduje się na mieszkanie w domu pomocy społecznej. Nie chciała opuszczać kąta „ciasnego

go, ale własnego”. Jednak codzienne wizyty i rozmowy sprawiły, że wreszcie jednak decyzyjnie mogła zostać podjęta. Teraz Stefania S. mieszka w domu pomocy społecznej, otrzymuje regularne posiłki, przebywa w czystym i jasnym pokoju.

Nawet nie litość, ale obrzydzenie, spowodowały, że do działu służb społecznych zaszyfrowano, iż małżeństwo B. potrzebuje pomocy. Nie mają tu w mieście nikogo bliskiego. Są sami, starzy; żona chora i niedołężna leży stale w łóżku.

Wszędzie brud, zaniedbanie i zaduch wychodzący daleko poza drzwi mieszkania. To zaczęło razić sąsiadów. Zjawili się więc wezwani pracownicy z opieki społecznej. Sytuacja w mieszkaniu faktycznie była krytyczna. Zaproponowano małżeństwu przeniesienie się do dwuosobowego pokoju w domu pomocy społecznej. Najpierw taką możliwość przyjęli z ulgą. Jednak kiedy trzeba było spakować się, (a dodać trzeba, że taka wyprowadzka nie musi wiązać się z natychmiastowym zlikwidowaniem mieszkania, bowiem zostawia się jeszcze trzy miesiące czasu) nie chcieli — zwyciężyła chęć „umierania na własnych śmieciach”.

Nie można nikogo uszczęśliwić na siłę. Co jednak zrobić, skoro zapewnienie 24-godzinnej opieki — w tym przypadku koniecznej — jest w tych warunkach niemożliwe — bo ani nie ma dostatecznej liczby opiekunów PCK, ani nikt z sąsiadów nie chciał nawet za wynagrodzeniem tej pracy podjąć. A przecież stworzono taką możliwość, bo przynajmniej się, gdy trzeba, dodatkową dotację na opłacenie pomocy sąsiedzkiej.

Sytuacja trudna, a nie moż

na przecież pozostawić jej bez rozwiązania.

Z siostrami B. była całkiem inna sprawa, ale i takie się zdarzają. Mieszkały najpierw z rodzicami, a po ich śmierci same. Starsza pracowała, młodsza i bardziej chorowita prowadziła dom. Czas biegił szybko i wnet jedynym źródłem utrzymania siostr stała się renta starszej. Niewiele tego było, zwróciły się więc o pomoc. I pewnie by dostały, ale podczas wizyty pracowników socjalnych ze zdziwieniem zauważyły, że dom, jak na te dochody prowadzony jest wręcz wystawnie. Wyposażenie, dywany, telefon. Nawet przy największej gospodarności i oszczędności jest to niemożliwe. Wnet wyszło na jaw, że siostry otrzymują wartościowe paczki zagraniczne i pieniężne przesyłki od rodziny. Toteż ich żądania pomocy musiały zostać odsunięte. Przyznawanie dodatkowych złożeń, lub innych form pomocy, było by w tym przypadku niesprawiedliwe społecznie. Byłoby popieraniem wyłudzenia tego, na co czekają naprawdę potrzebujący.

Pracownicy służby zdrowia, którzy na co dzień zajmują się niesieniem pomocy starszym ludziom muszą dokładnie znać swoich podopiecznych. Są u nich częstymi gośćmi i wiedzą o ich życiu wiele. Taki kontakt jest konieczny, bo jeśli już ktoś raz zostanie otoczony opieką, to pamięta się już o nim stale. Nie musi ponawiać wniosków o węgiel, o opiekunkę, o pomoc w robieniu zakupów, sprzątaniu, o bony itp... We właściwym czasie i tak to otrzyma. Pomocną rękę podaje się bowiem starszemu człowiekowi nie tylko na chwilę — lecz na stałe.

JOLANTA LENARTOWICZ

Najslawniejszy z uniwersytetów

Korespondencja z Londynu

po dziedzicach, ogródkach, skwerach i ani razu nie przejeżdżał ulicą, ani razu nie widział samochodów i ruchu ulicznego. Dlatego, choć Oxford jest starszy, dostojniejszy, to właśnie do Cambridge ciągną tłumy turystów.

Ideąłem jest ciepły wiosenny dzień, kiedy łąki i trawniki nad rzeką Cam pokryte są białymi narcyzami i żółtymi żonkilami, a college'e — pełne studentów. W lecie jest równie pięknie, jednak brak młodzieży i tłum turystów nie daje prawdziwego obrazu tego miejsca. Ale i wtedy można natknąć się na wyjeżdżającego na rowerze z college'u, w pełnym rynsztunku, todzie i okrągłym birecie profesora. A propos roweru. Jest on w tym mieście, a zasadniczo w jego części uniwersyteckiej pojazdem nr 1. Jeżdżą nim studenci, profesorowie i personel obsługi — wszyscy. Rowerów jest mnóstwo, większość wręcz antycznych. Skrzypią tak, jak

by nigdy nie były smarowane, i to jest charakterystycznym muzyką uniwersyteckiego miasteczka.

Gdy zejdziesz się ku Cam, nie sposób nie zauważyć drugiego charakterystycznego pojazdu Cambridge — płaskodennych łodzi, którymi pływają po rzece. Są to miejscowe gondole i z gondolami mają zresztą liczne podobieństwa. Po pierwsze, tak jak na gondoli od tyłu zawsze stoi młody człowiek i długim grubym drągłem odpycha łódź od dna. Po drugie, również jak w gondoli z przodu na poduszkach siedzi (lub leży) młoda kobieta, różnica jest w śpiewie, które rego na Cam nie słychać (ale kto słyszał w Wenecji), oraz w tym, że gondolierzy są zawodowcami, a łódki w Cam prowadzą amatorzy. Jednak ich amatorstwo jest względne, bo i tu trzeba nie lada umiejętności. Może właśnie to zespolenie uniwersytetu i studentów z rzeką, nad którą

stoi większość college'ów, sprawia, że w corocznych regatach na Tamizie zazwyczaj Cambridge zwycięża Oxford?

To splecenie rzeki i uniwersytetu decyduje w jakimś stopniu o unikalnym nastroju Cambridge. Kiedy idąc od strony miasta minimy budynki z czerwonej cegły i szarego piaskowca — jeden z najstarszych college'ów, Peter House, założony w 1280 r. — dojdziemy do rzeki, a potem z jej biegiem skierujemy się ku północy, to znajdziemy się w jednym z najpiękniejszych zakątków Europy. Na przestrzeni około kilometra panuje nie zwykła harmonia budynków i wody, czerwieni, bieli i zieleń, stylów architektonicznych od gotyku do współczesności — a wszystko to nie tylko piękne, ale i funkcjonalne, stare czy nowe spełnia swoją rolę. Rozdzielone ogrodami, trawnikami i murami z imponującymi bramami stoją college'a. Każdy inny, dumny jakby swo

ją odrębnością, tradycją, dziwny zakon uczonych mężów i ich wychowanków.

Nowocześnie wcisnęła tu i kobiety, ale nie wpuszczono ich do tego sacrosanctum tradycji męskich, ich college'a są daleko, ledwie widoczne zza drzew, na zesłaniu po drugiej stronie rzeki. Tu nadal jak przed wiekami, przy posiłkach ze swych twardych krzesel przy „wysokim stole”, ubrani w togi kierownicy i członkowie college'u patrzą na młodzież siedzącą na ławkach. Tu nadal jeden nauczyciel — turow — przez cały czas studiów prowadzi kilku młodych ludzi, wtajemniczając ich w arkan wiedzy. Tu wreszcie potrafiono w atmosferze tradycji, nakładających się od XIII wieku, owocnie pracować nad poznaniem wnętrza atomu lub żywej komórki.

Opisać te college'a nie sposób. Zbyt ich wiele, zbyt są duże, bogate. Wybierzmy się więc tylko na krótki spacer po nich. Pierwszy, licząc zgod nie z biegiem rzeki, to Queen's College. Na jego fundację złożyły się dwie królowe z XV wieku, Małgorzata Andegaweńska, żona Lancastera Henryka VI spod znaku róży czerwonej, oraz Elżbieta żona York

O ochronie zabytków — ich rekonstrukcji i konserwacji mówią się i pisze bardzo dużo. Niemalże też robi się w tej dziedzinie — a mimo to co roku utraconych zostaje sporo dóbr kultury narodowej. Poszukiwane są rozwiązania, które stworzyłyby formy możliwie najszerzej opierające się zabytkom. Stąd próby zainteresowania zakładów pracy obiektami dawnej architektury; stąd próby znalezienia sojuszników w pracy nad zabezpieczeniem kulturalnego dorobku minionych wieków. Jednym z nich może być młodzież i jej organizacje.

W kraju istnieje obecnie 76 młodzieżowych zespołów opiekunów zabytków działających z inicjatywy i pod patronatem PTTK. Ponad połowa z nich to grupy harcerskie — szczerzy drużyny, kluby zainteresowań Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej.

ZABYTKI POD OCHRONĄ MŁODZIEŻY

W Katowicach przy Szkole Podstawowej nr 11 stworzone przez harcerzy muzeum gromadzi zbiory etnograficzne z Beskidu Śląskiego, Pienin, Sądecczyzny, Pizy i Orawy. Ze względu na dużą wartość eksponatów harcerskie muzeum uzyska prawdopodobnie status placówki państwowej. Niemniej cenne są przedmioty zebrane przez Klub Etnograficzny działający przy II Liceum Ogólnokształcącym w Opolu. Harcerze z tej szkoły opracowali również bogatą dokumentację fotograficzną i filmową zabytków Opolszczyzny. W Tykocinie w woj. białostockim 1.300 harcerzy pomagało w tym roku przy pracach konserwatorskich prowadzonych w zabytkowym zespole pałacowym.

Spółeczna działalność młodzieży w tej dziedzinie mimo że trwa już ok. 10 lat jest niezbyt uporządkowana. Praktycznie nie istniało do tej pory żadne wydawnictwo, które zawierałoby użyteczne dla amatorów wiadomości z zakresu konserwacji zabytków. Pierwszy projekt takiej publikacji pt. „Vademecum Młodego Opiekuna Zabytków” przygotowany w czasie niedawnego Zjazdu Młodzieżowych Zespołów Opieki nad Zabytkami.

Młodzież zainteresowana ochroną zabytków nie może, nie stety, liczyć na wielu sojuszników. Jak wynika z ankiety np. tylko w 3 przypadkach na 110 pracujących konserwatorów zainteresowali się władze administracyjne. Obojętni są także wojewódzcy konserwatorzy zabytków. Pod ich nadzorem harcerze i uczniowie mogliby podjąć się ciekawszych i bardziej kształcących prac niż tylko sprzątanie obiektów zabytkowych, zniknęłyby również niebezpieczeństwo, że w zapale i braku doświadczenia młodzież zniszczone mogą zostać przy padkowo wartościowe przedmioty. (PAP)

ka Edwarda IV spod znaku róży białej. Jakby w zgodzie z wyrokiem historii, tak jak wojna dwóch róż zakończyła się erą Tudorów, tak też i ten college z fundacji dwóch wrogich królów jest w najwspanialszym stylu tudorowskim. Białe mury rezydencji przełożonego, poprzecinane ciemnym brązem drewnianych bel, stoi tak lat trzysta, a drewniana brama na dziedzińcu jest oryginalnym sprzed lat pięciuset. Mieszkał tam kiedyś i uczył Erazm z Rotterdamu. Obok college'u królów, college króla. King's College — założony przez Henryka VI. Jego chluba, tak jak i chluba Cambridge i całej Anglii, jest kaplica — najpiękniejsza na wyspie zabytek późnego gotyku. Z szarego piaskowca, i dzięki ogromnym i licznym witrażom bardzo wielka, pozwala od zewnątrz cieszyć się swoim położeniem z otwartością ku rzecze, a od środka swoimi sklepieniami, będącymi płataniną misternych i delikatnych kamiennych łuków, które jak gałązki wyrastają z pni pilastrów na ścianach. Pod ścianami drewniane stalle z pocerniałego od starości trzy stuletniego dębu. Idąc dalej obok kilku mniejszych, choć również sławnych i godnych

Wędrując po Poznaniu

Ulicy blask

Najbardziej lubię Głogowską. Ona jest dla mnie — jak płomień. Jasnym blaskiem wybucha, po tem stopniowo wygasa, tli się zaledwie.

Ulica niczym ogień? Zachmurzone putta na budynku dyrekcji Targów zastuchały się w awizy przejeżdżających wawozem w dole pociągów. Ptaki natomiast zbiegły się — wszak to już przedzime — na swoje dwa drzewa naprzeciw Dworca Zachodniego. Przecież tu się swarłiwie.

Przedzime domu z przełomu wieku. Z ta swoją wobec domów szeregowych pucha niemal bogactwem kamiennych form. Jakże owa pucha wtrusza się w ciemną ulicę, gdzie kiedyś taki dom stał wskazuje, że te bogactwa zupełnie są bezbronne wobec wiatrów.

Całe zwarte szeregi tych domów. Przy Śniadeckich, Kanarowej, Enkla. I sklepy, sklepy. Z wystawami różnorodnością przedmiotów równie migoczącymi, tak te tam w górę kamienne ozdoby.

Przed Berwińskiego Głogowska nabiera oddechu. Jakby postanowiła wbić się mocno w parkową zielen, by się oczyścić od pyłu ulicznego. Kwiaty, choć deszcz śni, stoją przy swoich różnokolorowych astrach i chryzantemach. Ulica wbiega swym tchnieniem aż pod pomnik Marcina Kasprzaka. Na postumencie za wsze pełno tu dzieci.

Drugie otwarcie Głogowskiej to Runek Łazarski. Tylko, że trzeba by wejść w jego środek, zanurzyć się w nim zupełnie, tu z ulicy niczego nie spostrzeżesz za dobrze.

A potem — Głogowska się wycisza. Jeszcze neogotycki, z ceglana czerwienią kościoła, jeszcze neon „Dęby rogalińskie...”. Rzędy domów — pułki. Dopiero na rogu Hetmańskiej — w tle kształtne wieżowce. A dalej zastępy w zdziwieniu, że odpoczywają — tramwaje w zajeźdni.

Za Palacza — to już inny trochę świat. Na bocznych uliczkach wadoły ale i piękne drzewa cała aleja ich na Górki. Stareńki, z metalowymi ozdobami słup ogłoszeniowy na rogu Sielskiej. Domeczki tutaj niewielkie, wieżbe drewniane widące dokładnie. Pod numerem 165 tabliczka „Marszałka Focha”. Melancholia nazwa zaglądająca tu ulicę — Bosa. Daleka Krzywa...

Numer 195a. b. Toż to całe ukryte z boku małe miasteczko. Foremny dom z lat trzydziestych. Stare kobiety w ok-

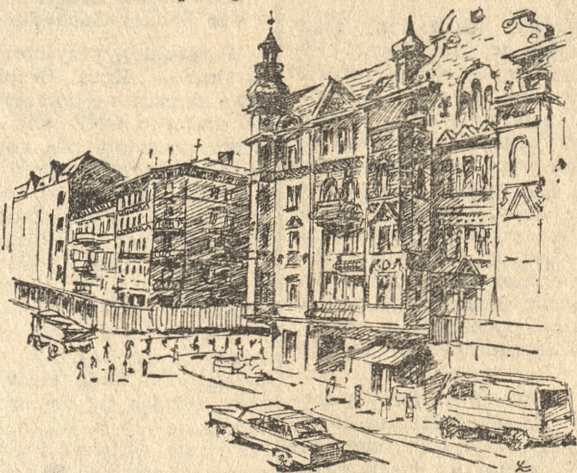
nach na przybysza patrzą dawczco.

Pod wiaduktem. I już zaraz — jesień w pełni. Powietrze pełne zapachów ogrodów z resztkami kopru, kapusty. Jąbka kragła się na drzewach. Z prawej — długie rzędy magazynów.

Stupek z nazwą „Ostatnia”. To już wieś Gospodarstwa pola na których wiatr teraz hula. Szemrze dołem przepływający strumień Dom — dworek. Jakiś mężczyzna wychodzi z wiadrami, nabiera wodę ze studni.

... Jasne światło lamp jakby rzeczywista kropka nad „i” ulicy Kotowo. Dalej już tylko ciemność pola. Czy tam w tej ciemności ulica jeszcze trwa? W świetle aut widzę, jak rosnący na przydrożu krwawnik schylił swą białą głowę skulił się, może w leką przed chłodem.

BRAN



Rys.: L. Kapczyński

Z książką na ty

W kręgu różnych kultur

Wysoko cenie PIW-owską serię tzw. „ceramowską”, zresztą powszechny odbiór pozycji tej serii przez czytelników potwierdza szeroki krąg zainteresowanych zagadnieniami przeszłości, rodowodem dzisiejszych kultur. Obecnie ukazała się książka szczególnie ciekawa, wprowadzająca nas w świat, którego echa żyją ciągle w kulturze europejskiej, mianowicie tom pt. „Ze świata Celtów”. Autorami są wybitni uczeni angielscy: Myles Dillon i Nora K. Chadwick, przekład dokonał Zygmunt Ku-biak.

Autorzy prowadzą czytelnika przez wszystkie znane fakty, od zapisów z VI wieku p.n.e. dokonanych przez historyków i etnografów rzymskich, po opanowanie przez

Celtów znacznych połaci Europy, ciągle rozprzestrzenianie, aż po walkę i poddanie się wreszcie podbójowi rzymskiemu. Wykopalska archeologiczne, noty pisarzy greckich i rzymskich, porównania językowawcze, ukazują rolę Celtów nawet w tym czasie, ich wpływ na obyczaje, wierzenia, wnoszenie własnych treści także w życie codzienne. Mitologia i religia celtycka, także po przyjęciu przez nich chrześcijaństwa, zachowuje wiele rodzimych pierwiastków, dających się odczytać z dzieł sztuki europejskiej. Warto zwrócić uwagę na ukazanie nieznanych zupełnie polskiemu czytelnikowi utworów literackich obszernie omówionych i streszczonych, poematów podanych w tekście oryginalnym i w tłumaczeniach.

W tejże serii, tylko w tzw. „małym formacie” pojawiła się na półkach księgarskich świetnie, ze swadą i nieukrywanym wręcz sentymentem na pisaną książką Jean Mazel'a (przekład Anieli Steinsberg) — „Zagadki Maroka”. Autor, Jean Mazel, etnolog i archeolog, publicysta, filmowiec, został tak zafascynowany Marokiem, iż spędził tam kilkanaście lat. Owocem jego pasji poszukiwawczych, spostrzegawczości, wiedzy wreszcie, stała się ta książka, niewątpliwie jedna z najciekawszych spośród innych poświęconych krajom Maghrebu. Maroko jest najbardziej berberskim z krajów Afryki Północnej, stąd może osobliwość i zagadkowość tej kultury. Zagadkowość (autor bowiem wybija na plan pierwszy zjawiska potąd niezbadane), od tajemniczy Atlan tydy poczynając, przez osobliwości mitologii, folkloru, przez specyfikę tradycji, sztuki, przez niepowtarzalność dzieł, jak choćby związane z założeniem Marrakeszu czy Fezu.

A teraz o innej serii PIW-u, mianowicie o „Bibliotece myśli współczesnej”. Autorem pierwszej pozycji pt. „Kultura i historia — prolegomena do porównawczego badania cywilizacji” jest wybitny historyk amerykański Philip Bagby.

Przekładu dokonał Jerzy Jedlicki, a wstępem opatrzył tom Jerzy Topolski, kwestionując niejedną z tez autora, w całości z uznaniem podkreśla jego pasję i konsekwencję w dowodzeniu swych tez, między innymi, przy krytyce obecnego stanu nauk historycznych, w propozycji „możliwości historii z antropologią”, aby w precyzyjnych sformułowań dorównać naukom ścisłym. Autora fascynują dzieje cywilizacji, ich różnorodność, czynniki wzrostu, geneza nagłych często upadków.

Francuski socjolog, historyk, geograf, antropolog i badacz kultury Edgar Morin, interesuje się zagadnieniem środków masowego przekazu, ich oddziaływaniem, siłą nośną, trwałością percepcji. W tomie „Kino i wyobraźnia” (przekład Konrada Eberhardta, przedmowa Marcina Czerwińskiego) autor fascynuje się kinem, jego rolą, znaczeniem dla obrazu współczesnej kultury i cywilizacji. Analizuje rolę kina, zaspokajającego w poważnym stopniu potrzeby współczesnej cywilizacji, „wytworzonej w postaci embrionalnej wszystkie wizje świata” (jak głosi tekst na „skrzydełku”), stawia zasadnicze pytania, czy swoista mechanika reprodukcji rzeczywistości w mechanizm zaspokajania uczuć nie określa najpełniej roli kina, a zatem i jego roli we współczesności? Ta fascynacja autora zdaje się niekiedy iść zbyt daleko, niemniej interesująca jest jako studium kulturowo-obyczajowe.

I jeszcze jedną pozycję polecam dziś czytelnikom. Oto w wyborze, ze wstępem i notami Jerzego Parwiego, a z ilustracjami Macieja Urbanca, ukazał się tom pt. „Historie obławi i fantastyczne”, będący ukazaniem tego własnie prądu w noweli francuskiej od Cezotte'a do Apollinaire'a. Ten szlak fantastyki był raczej ubocznym nurtem w noweli francuskiej, niemniej znaczącym i interesującym. Ukazanie tego nurtu w rozległym dystansie czasowym, w dodatku w reprezentatywnym zestawie nazwisk, pozwala poza satysfakcją lektury obserwować jednocześnie pewną wyraźną współzależność jej w różnych okresach od panujących poglądów estetycznych czy filozoficznych, niekiedy od mód literackich. Lektura ta daje sporo satysfakcji.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Sprawa naszego mieszkania

Nasza rodzina należy do tych, które kosztem własnych wyrzeczeń i z pomocą najbliższej rodziny mają wpłacony wkład mieszkaniowy i teraz czekają na swą kolej w spółdzielni. Od tego wymarzonego dnia dzieli nas jeszcze ponad 7 lat. Nic dziwnego zatem, że przedzjadając się w takiej sytuacji, z największym zacięciem nie w ubiegłym miesiącu słuchaliśmy oboje w telewizji szczególnie tego fragmentu wrześniowej (17 ubm. — red.) przedzjadawczej rozmowy Edwarda Gierka z górnikami w kopalni „Sosnowiec”, w którym I sekretarz KC odpowiedział m. in. na pytanie o program budownictwa mieszkaniowego.

Najbardziej zainteresowały nas podane wtedy liczby, dotyczące budowy mieszkań, a przede wszystkim zapowiedź I sekretarza: „Jeżeli będziemy dobrze pracować, jeżeli wytworzymy dostateczną ilość środków, wówczas ja pierwszy podniosę ten problem i zaproponuję zwiększenie rozmiarów budownictwa mieszkaniowego o kilkadziesiąt tysięcy mieszkań”.

To stwierdzenie wzbudziło w nas realną nadzieję, że może chociaż o rok wcześniej skończy się nasza obecna udręka — mieszkamy bowiem oboje z dwuletnim dzieckiem w przechodniej części przedzielnego ścianka pokoju. Tymczasem, ilekroć jesteśmy na nowych osiedlach, ciągle wydaje się nam, że bloki rosną zbyt wolno i że zatrudnieni przy ich stawianiu ludzie ruszają się tak, jak by im się wcale nie spieszyło.

Zdajemy sobie z tego sprawę, że najłatwiej jest poganiać innych. Toteż nasunęła się nam myśl: czy pośrednio do przyspieszenia pracy budowlanych mogą przyczynić się także ludzie innych zawodów? Czy taka możliwość istnieje np. w służbie zdrowia? Sądzimy, że tak, bo przecież od staran lekarzy, personelu pomocniczego i nawet od działania administracji w naszej dziedzinie, może zależeć szybszy powrót do zdrowia wielu ludzi. Sprawniejsze, bez przesadywania w poczekalniach przeprowadzanie badań skrótowych o godzinę ich nieobecność w pracy, a więc m. in. w fabryce domów i na budowie.

Czy z tego nie wynika, że za tem również my (a także w ogóle ludzie, zatrudnieni gdziekolwiek) możemy pośrednio wpłynąć na przyspieszenie stawiania bloków, na które czekamy. (3458)

M. i M. GLAPOWIE
Poznań

Skutki złej organizacji

Liceum w Poznaniu, do którego uczęszcza moje dziecko, do ostatniej chwili nie miało podczas jesiennej przerwy szkolnej miejsce pracy dla młodzieży. Poszukiwano ich również przez rodziców po zakładach pracy, lecz niestety, także w ostatniej chwili. W końcu klasa mojego dziecka pracowała w jednym z poznańskich zakładów pracy, dopiero w godzinach popołudniowych, od 14 do 20. Uważam, że powinna to być praca na świeżym powietrzu. A wiele jest w Poznaniu do zrobienia w parkach i ogrodach miejskich. Tylko ta nieszczęsna organizacja... Po zakończeniu

przez młodzież pracy oceniono ją głośno, mówiąc w ten sposób: — To co wy zrobiliście przez dwa dni (25 osób), to jedna nasza pracownica wykona w godzinie. Niepedagogicznie.

Trzeci dzień — to były „Noce i dnie”, a na czwarty, zupełnie nie przygotowaną młodzież dyrektor chciał wysłać na wykopki, a wobec oporów (nie mieli odpowiedniego ubioru i ubrań) — groził obniżeniem stopni ze sprawowania. Pojechał, by wrócić po trzech godzinach, bowiem później nie było samochodu, a odległość była rzeczywiście duża.

Nie oburza mnie fakt pracy młodzieży, lecz brak organizacji. Przecież nie pierwszy raz są „wolne dni”. (3427)

N. N.
Poznań

Most nad Tygrysem

Z przyjemnością obejrzałem zamieszczone na pierwszej stronie Waszej gazety z dnia 17. 10. 75 r. zdjęcie mostu w Iraku, którego budowę kierował. Jest on pierwszym obiektem, zbudowanym przez Polaków w całości w tym kraju. Most ma 726 m długości i przekracza rzekę Tygrys w miejscowości Tikrit (wg pisma ang. Tekret), a nie Eufrat, jak można przeczytać pod zdjęciem. Można to sprawdzić, zaglądając do naszej encyklopedii. Obie rzeki leżą uprzednio w Mezopotamii (raczej Mezopotamia w ich widłach) i nawet się łączą, ale nie myli. (3426)

mgr. inż. EUG. SKRODZKI
Poznań

REDAKCJA: Przepraszamy za omyłkową pomyłkę; zdjęcie pochodzi z Centralnej Agencji Fotograficznej i tak było podpisane.

Kultura na co dzień

Artykuł w „Głosie” z 15. 10. pt. „Dziękuję za dziękuję” bardzo mi się podobał. Autor Tomasz Jerko słusznie przypomina w nim o podstawowych zasadach kulturowych naszego życia. Jedynie zaskoczyło mnie to, że autor nigdzie jeszcze nie został tak potraktowany, jak ja w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Gdy się tam telefonuje na centralę, usłyszy się w słuchawce: „dzień dobry, słucham” itd. Miłe zaskoczenie, ale jest już więcej takich ambitnych i kulturalnych telefonistek i właśnie spieszę uprzejmie zawiadomić, że również mogę się pochwalić moim przedsiębiorstwem, gdzie pracuję: w Pozn. Przeds. Rob. Inż. „Hydrobudowa 9”, Poznań, ul. Sienkiewicza 22, telefonistka również wita wszystkich interesantów w ten sposób. A więc zapowiedź zmian na lepsze! (3412)

KAZIMIERA KACZOR
Poznań

REDAKCJA: Podobnie uprzejmych telefonistek również w Poznaniu wymienić można by więcej, co nie znaczy jednak, by mówienie interesantom „dzień dobry” było już powszechne. Dlatego też autor felietonu poruszył to zagadnienie. Dziękujemy również innym czytelnikom, którzy w sprawie „Dziękuję za dziękuję” napisali do redakcji, a wszystkie panie telefonistki zachęcamy do tak sympatycznego rozpoczynania rozmowy, jak to obecnie czynią niektórzy spośród osób, obsługujących centrali.

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-559 Poznań.

„Interatominstrument” międzynarodowa organizacja RWPG

Nową formą socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG jest międzynarodowa organizacja „Interatominstrument”. Powołano ją do życia w 1972 r. na podstawie porozumienia między rządami Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Węgier i ZSRR.

Głównym zadaniem organizacji jest koordynacja działalności naukowo-badawczej i eksperymentalnej, produkcja oraz wymiana wyrobów przemysłu atomowego. Dzięki tej współpracy zaspokaja się zapotrzebowanie krajów należących do organizacji na urządzenia atomowe produkowane na najwyższym poziomie naukowo-technicznym. Opracowuje się również nowe możliwości wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych. Produkcja urządzeń atomowych i zastosowanie izotopów radioaktywnych umożliwia wdrażanie najrozsądniejszych rozwiązań zarówno w procesie rekonstrukcji i automatyzacji produkcji, jak też w działalności naukowo-badawczej. Są to istotne czynniki dalszego rozwoju gospodarki krajów członkowskich RWPG.

Urządzenia atomowe znajdują zastosowanie w coraz nowszych dziedzinach badań naukowo-technicznych i w różnych gałęziach przemysłu. Na coraz szerszą skalę są one wykorzystywane w chemii, hutnictwie i przemyśle maszynowym, medycynie, geologii i rolnictwie. Dotychczas do „Interatominstrumentu” przystąpiło 14 organizacji gospodarczych krajów-sygnatariuszy porozumienia.

Asortyment produkcji „Interatominstrumentu” obejmuje przeszło 800 podstawowych wyrobów. (PAP)

Więcej niż w uchwale VI Zjazdu

Ochrona zdrowia dziś i jutro

W codziennych ocenach naszego lecznictwa nie zawsze kierujemy się obiektywizmem. Wiasne, często nie najlepsze doświadczenia z pobytu w szpitalu, wyczekiwanie w przychodniach, szereg mankamentów organizacyjnych, przypadki niewłaściwego stosunku personelu do pacjenta — to sprawy — które często uogólniamy. Z drugiej jednak strony każdy z nas może przytoczyć niejedną przykłąd pełnej poświęcenia postawy lekarzy czy pielęgniarek. Spostrzegamy nowe, wybudowane lecznice, coraz częściej stykamy się z nowoczesną aparaturą medyczną.

Problemy ochrony zdrowia są niewątpliwie złożone i trudne już dziś mówić o ich całkowitym rozwiązaniu. Podnoszenie jakości i sprawności organizacyjnej naszego lecznictwa jest procesem ciągłym, któremu od VI Zjazdu partii nadano wyraźne przyspieszenie. Obecna 5-latką jest w tej dziedzinie okresem najbardziej owocnym w całej naszej powojennej historii. Przybędzie w tym 5-leciu około 18 000 łóżek w szpitalach i klinikach (o blisko 2 000 więcej niż zakładała uchwała VI Zjazdu), blisko 3 000 łóżek w zakładach psychiatrycznych, zbudowano ok. 600 ośrodków zdrowia na wsi — także więcej niż planowano w 1971 r. Nakłady inwestycyjne państwa wzrosły aż o 80 procent w porównaniu z poprzednim 5-leciem.

Ochrona zdrowia społeczeństwa podniesiona została do rangi sprawy ogólnonarodowej. Wysiłek inwestycyjny państwa wspierany jest przez świadczenia społeczne groma-

dzone na NFOZ. W ciągu niespełna trzech lat zebraliśmy na ten fundusz przeszło 7 mld. zł. Za te pieniądze oddano już m. in. około 1 300 łóżek szpitalnych 90 ośrodków zdrowia i przychodni, zakupiono aparaturę i sprzęt, karetki pogotowia. Przewiduje się że do 1980 r. wydanych zostanie na fundusze inwestycyjne około 20 mld. zł.

Nastąpiły też zmiany organizacyjne w lecznictwie. Powołano zespoły opieki zdrowotnej, które integrują działalność szpitalnictwa, lecznictwa otwartego i pogotowia ratunkowego. Celem tego rozwiązania jest pełniejsze wykorzystanie kadr, sprzętu i aparatury medycznej, lepsza obsługa chorych. Wprowadzenie dwustopniowego podziału administracyjnego kraju sprzyja również podniesieniu sprawności zarządzania w lecznictwie.

W ostatnich latach opracowane zostały „uderzeniowe” kierunki rozwoju ochrony zdrowia. Z inicjatywy I sekretarza KC PZPR powstał kompleksowy i długofalowy program zwalczania chorób nowotworowych, integrujący działalność naukową i leczniczą różnych gałęzi medycyny. W całonocnych założeniach rozwoju wchodzą leczenie i opieki społecznej do 1990 r. szczególny nacisk kładzie na opiekę zdrowotną nad kobietami, dziećmi i młodzieżą, a także na ochronę zdrowia załóg robotniczych. Zakłada się też znaczny wzrost liczby kadr medycznych oraz znaczne nakłady inwestycyjne. Te wszystkie przedsięwzięcia są już w toku realizacji.

Istotne znaczenie dla skutecznej ochrony zdrowia mają podjęte w tym 5-leciu decyzje socjalne, a także poprawa warunków socjalno-bytowych i podniesienie standardu życia społeczeństwa. Przypomnijmy, że z początkiem 1972 r. objęto bezpłatną opieką lekarską całą ludność rolniczą.

Podjęte już wielostronne działania w zakresie ochrony zdrowia narodu kontynuowane będą — zgodnie z przyjętymi programami i postępowaniem nauki medycznej — w najbliższych latach. Wytyczne na VII Zjazd zakładają oddanie w najbliższym 5-leciu przynajmniej 24 000 łóżek w szpitalach i klinikach, 3 000 łóżek psychiatrycznych oraz ok. 8 000 miejsc w domach pomocy społecznej — a więc jeszcze więcej niż w tej 5-lacie. Unowocześniać się też będzie nadal sprzęt i aparatura medyczna.

Dalszy postęp — to także wyeliminowanie szeregu słabości lecznictwa. I na te sprawy zwracają uwagę Wytyczne. Nie pofarliśmy m. in. wciąż uporać się z problemem wyko-

nawstwa i skracania cykli inwestycyjnych zwłaszcza szpitali. W wielu rejonach kraju występują braki personelu medycznego, szczególnie pielęgniarek. Niezbędna jest dalsza poprawa jakości i kultury świadczeń medycznych. A są to wszystkie sprawy o istotnym dla pacjentów znaczeniu.

PAP

Akcje partyzantów w Argentynie

W Argentynie w dalszym ciągu utrzymuje się napięta sytuacja w związku z działalnością lewackiego ruchu partyzanckiego. Agencje zachodnie podały w czwartek, iż w ciągu ostatnich 3 dni odnotowano kolejne starcia między oddziałami wojskowymi, a partyzantami w mieście Tucuman, położonym 1800 km na północ od Buenos Aires. Komunikat dowództwa wojskowego podaje że w tych dniach zginęło 4 partyzantów, a od początku października śmierć poniosło w sumie 37 członków ugrupowań partyzanckich. (PAP)

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa w sprawie Sahary Zachodniej

Po wielogodzinnych konsultacjach zostało zwołane w Nowym Jorku drugie posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Sahary Zachodniej.

W rezolucji przyjętej jednoznacznie — Rada Bezpieczeństwa zwraca się do sekretarza generalnego ONZ, aby natychmiast przystąpił do konsultacji z zainteresowanymi stronami i jak najszybciej poinformował radę o wynikach przeprowadzonych konsultacji, aby mogła ona podjąć odpowiednie kroki w celu rozwiązania problemu Sahary Zachodniej.

W związku z misją jaką powierzone sekretarzowi generalnemu ONZ Rada Bezpieczeństwa zwraca się do stron zainteresowanych o jak największą powściągliwość i umiarkowanie w sprawie Sahary Zachodniej. W uchwale rezolucji stwierdza się, iż Rada Bezpieczeństwa będzie prowadziła działalność w sprawie rozwiązania problemu tego terytorium niezależnie od decyzji Zgromadzenia Ogólnego, jak również negocjacji stron, uwiękanych w konflikt saharijski.

Zabierając głos przedstawiciel ZSRR, Jakub Malik podkreślił, iż los Sahary Zachodniej powinien być rozstrzygnięty przez ludność tego regionu. Przedstawiciel ZSRR wyraził aprobatę dla stanowiska Rady Bezpieczeństwa ONZ, która nie powinna dopuścić do podjęcia przez jakiejkolwiek państwo jednostronnych kroków, pogorszących sytuację w Saharze Zachodniej. Ambasador Malik podkreślił

konieczność rozwiązania problemu Sahary Zachodniej zgodnie z zasadami deklaracji ONZ w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym. Przedstawiciel Algierii, M. Arahah stwierdził, iż Algieria zajmuje wspólne stanowisko z Maroko i Mauretanią wobec prawa ludności Sahary Zachodniej do decydowania o swym losie.

Przedstawiciel Algierii wypowiedział się przeciwko jakiegokolwiek akcji jednostronnej wobec Sahary Zachodniej oraz za respektowaniem prawa ludności tego regionu do samostanowienia. Delegaci większości państw uczestniczących w posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa wskazywali na groźbę wynikającą dla międzynarodowego pokoju z rozwoju sytuacji w Saharze Zachodniej i konieczność pokojowego rozwiązania tego problemu zgodnie z zasadami karty ONZ i rezolucjami Zgromadzenia Ogólnego dotyczącymi tego regionu. PAP

Poznański konkurs literacki

Poznański Oddział Związku Literatów Polskich wespół z Rozgłośnią Polskiego Radia w Poznaniu organizują konkurs zamknięty dla członków Związku Literatów Polskich oraz młodych twórców z Kół Młodych na krótkie opowiadanie o tematyce współczesnej (w obrotach od 6 do 10 stron zmniejszonego maszynopisu). W konkursie może wziąć udział każdy członek Związku Literatów lub Kół Młodych który do dnia 20 grudnia 1975 roku prześle pod gołym imieniem, nazwiskiem i adres autora w osobnej kopercie opatrzonej gołębkiem, utworów spełniających wymagania pod adresem: Redakcja Literacka Polskiego Radia — ul. Strusia 10, 60-711 Poznań. Przewidywane nagrody: I — 5 000 zł, dwie II po 3 000 zł, dwie III po 2 000 zł. (na)

Wystawa psów rasowych

Jak informowaliśmy, XII Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych odbędzie się 25 i 26 bm. na terenach MTP w Poznaniu. Dostępna ona będzie w godz. od 9 do 17 (w godz. 14-16 prezentacja psów nagrodzonych). Ekspozycję urządzono w halach targowych numer 19, 20, 21 i 24. W pawilonie 110 — specjalne stoisko pocztowe. (t)

Czym kosztem?

Demonstracja w Nowym Jorku

Ponad 10 000 mieszkańców Nowego Jorku w podeszłym wieku demonstrowało przed rezydencją burmistrza miasta, aby wyrazić protest wobec zaplanowanego przez władze znacznego ograniczenia wydatków na cele socjalne. Zgodnie z tymi planami, mającymi na celu poprawę sytuacji finansowej Nowego Jorku, wydatki na cele opieki społecznej będą zmniejszone o 37 mln dolarów. Dla ludzi starszych i emerytów oznacza to dalsze pogorszenie ich, i tak już „niełatwych, warunków życiowych”. Uczestnicy wiecu domagali się, aby władze znalazły inne sposoby wyjścia z obecnej trudnej sytuacji miasta. (PAP)



nie jest marnotrawstwem pozostałych godzin, a ponadto trzeba dobrać realnej oceny możliwości ludzkich w tej dziedzinie, wiedzieć na co naprawdę nas stać i tego wymagać.

W „LITERATURZE” — rozmowa z Mieczysławem F. Rakowskim, redaktorem naczelnym „Po lityki” na temat spraw związanych z dyskusją przedzjazdową. — Jako problem szczególnie istotny — stwierdza M.F. Rakowski — nadal uważam rozszerzenie pola dla działalności jednostki, tak aby mogła ona maksymalnie spżytkowywać swoje ambicje, możliwości i zdolności dla wspólnego dobra. Każda jednostka, a nie tylko ten, kto zajmuje np. jakieś eksponowane, organizatorskie czy

kierownicze stanowisko w społecznym podziale pracy.

W „TYGODNIU” — reportaż Macieja Gryfina pt. „Król i Głupia”, za który autor otrzymał pierwszą nagrodę w zorganizowanym przy współudziale „Tygodnia” konkursie pt. „Pejzaże wierskie”. Tematem reportażu są przemiany na wsi, akcja toczy się w spóldzielni produkcyjnej Nowy Świat w woj. kaliskim.

W „KULTURZE” — rozmowa z profesorem Bjoernem Folwem, dyrektorem Instytutu Fizjologii na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Goeteborgu, jednym z najwybitniejszych współczesnych fizjologów pracujących w dziedzinie regulacji czynności serca i naczyń krwionośnych przez układ



DOKTOR JUDYM — to drugi po „Dziejach grzechu” film zrealizowany na podstawie powieści Stefana Żeromskiego, wchodzący na ekrany w tym roku: w 50 rocznicę śmierci pisarza i w 75 lat od ukazania się „Ludzi bezdomnych”. Powieść ta stojąca na czele kanonu szkolnych lektur doczekała się wreszcie swej pierwszej ekranizacji.

Włodzisław Haupe — reżyser i współautor scenariusza wybrał jednakże z „Ludzi bezdomnych” jedynie najmniej nieśny wątek — historię doktora Tomasza Judyma, bohatera społecznika, który w wyobraźni milionów czytelników powieści Żeromskiego urosł do rangi symbolu. „Judym” oznacza w potocznym określeniu zespół bardzo konkretnych cech i postaw, podobnie znaczących jak „Don Kichot”, „Silaczka”, „Kolumbowie”...

Reżyser określa swój wybór bardzo jednoznacznie: „Zrezygnowaliśmy z innych postaci, które w powieści nie są wcale mniej ważne. (...) Został Judym, moja własna wizja tej postaci, zapamiętanej z lektur szkolnych, wizja, która — być może — stanie się własnością innych. Pozwalam sobie dołączyć mój głos do dyskusji o prezentowanej przez Judyma postawie życiowej — samotnego, bezkompromisowego społecznika. Staję po jego stronie przeciw wszystkim, którzy go potępiają. Mój Judym jest bohaterem, a nie przegrany życiowym rozbitkiem, skłóconym z otoczeniem”.

W przedpremierowych wypowiedziach twórcy filmu polemizowali często z opinią, iż „judymowską” postawą wobec życia nie może być na aprobatę. Odrzucając najbardziej kontrowersyjne zachowanie Judyma — rezygnację ze szczęścia osobistego, twierdzą, iż posiada on wiele współczesnych cech człowieka naszej epoki; człowieka trafiającego po studiach (pełnego ideałów i własnej koncepcji życia) w środowisko rutyniarzy, człowieka przeciwstawiającego się ich poglądom i postawom. Iluż młodych ludzi musi przejść tę drogę?

Ekranizacja „Ludzi bezdomnych” stawia więcej współcześnie ważkich pytań, a odpowiedzi na nie udzielił sobie sami widzowie, po obejrzeniu „Doktora Judyma”. Ma on szansę znaleźć się wśród wybitnych tegorocznych premier, czego pozwala oczekiwać znakomita wręcz obsada aktorska. Grają w nim m. in. Jan Englert (dr Judym), Anna Nehrebecka (Joasia Podborska) oraz Jerzy Kamas, Henryk Bąk, Władysław Hańcza, Gustaw Lutkiewicz, Piotr Fronczewski, Stanisław Zaczek i Ryszard Barcz. (ask)

nerwowo. Tytuł wywiadu: „Najważniejsze, żeby się dobrze urodzić”.

W „DOKOŁA ŚWIATA” — Andrzej Tumialis pisze o budownictwie mieszkaniowym: — Chcemy, żeby lepiej pracował pracownik budownictwa, bo ma ciągle za niską wydajność. Ale on będzie pracował lepiej, kiedy nie spóźni się autobus dowożący go do pracy, kiedy dobrze obsłuży go ekspedientka, kiedy obejrzy dobry program w telewizji, kiedy inni pracownicy wyprodukują dla niego właściwy rozmiar wygodnych butów i uszyją koszulę z dobrym kołnierzykiem i odpowiednią długością rękawa. Mówimy często: 8 lat czeka się na mieszkanie. My NIE CZEKAJMY NA MIESZKANIE — MY JE BUDUJMY. Bo wszyscy jesteśmy na tej budowie.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — dr Lucjan Dobrowolski, lekarz — naukowiec i społecznik zajmujący się problemem ludzi starych, uzasadnia stwierdzenie, że każdy pracownik powinien dotąd, dopóki może, niezależnie o tego ile ma lat.

LEKTOR

Wygodne oszczędzanie

Powszechna Kasa Oszczędności wprowadza co pewien czas różne wygodne formy odkładania pieniędzy. Obok najbardziej popularnych, tradycyjnych, istniejących od wielu lat, obowiązuje także, które np. nie wymagają posiadania książeczki oszczędnościowej. Dowodem wpłaconia określonej kwoty i zarazem dokumentem, na podstawie którego można daną sumę wycofać, są specjalne boni.

Od kilku lat PKO prowadzi korzystną formę oszczędzania w postaci premiovych bonów, emitowanych na 20 lat. Boni takie sprzedaje się w odcinkach pełnych po 1000 zł oraz częściowych po 500 i 250 zł. Sprzedają je wszystkie placówki PKO, urzędy pocztowe i agencje w zakładach pracy. Korzyść dla oszczędzającego jest taka, że co sześć tygodni odbywa się losowanie specjal-

nych premii przypadających na owe boni. Losowanie urządzają się osiem razy w ciągu roku kalendarzowego. Oszczędzający mają szansę wygrać premie wynoszące po 200 000 zł, lub niższe, których liczba jest odpowiednio większa (po 100 000, 50 000, 15 000, 10 000 i 2 500 zł). W sumie jest tych premii po 2 100 dla każdej emisji (za 7,1 mln zł). Premie wypłaca się natychmiast po ogłoszeniu wyników losowania. Oszczędzający poprzez takie boni może też każdej chwili odsprzedać swój boni którejśkolwiek kasie PKO czy placówce pocztowej. Otrzymuje wówczas należność wartości nominalnej okazanego boni.

Od dwóch lat stosowana jest jeszcze inna forma oszczędzania bez książeczki: oprocentowane boni oszczędnościowe. W przeciwieństwie do bonów poprzednio wymienionych, które są wyłącznie bezimienne, boni oprocentowane wystawia PKO (lub placówki pocztowe i agencje PKO) na okaziciela lub na nazwisko właściciela. I one mogą być w każdej chwili wymienione na gotówkę — w zależności od wartości boni: 1 000, 5 000 i 10 000 zł. Różnica polega wszakże na tym, iż te boni (oprocentowane) nie biorą udziału w losowaniu, a premie zastąpiono tu oprocentowaniem w wysokości 4 proc. w stosunku rocznym; odsetki te wypłacane są na podstawie dołączonych do boni odcinków.

Najnowszą formą są tzw. terminowe wkłady z dyskontem. Od 1 lipca tego roku można nabywać w PKO tzw. dowody oszczędnościowe o wartości 1 000, 5 000 lub 10 000 zł, wypłacane po 5 latach od dnia nabycia. Kwoty, które płaci się w momencie nabycia takiego dowodu są odpowiednio niższe: 784, 3 918 oraz 7 836 złotych. Dowody te ważne są na okaziciela. Powinni się nimi posługiwać zwłaszcza rodzice, pragnący zagwarantować swemu dziecku określoną sumę np. w momencie uzyskania pełnoletności, zakończenia studiów, zawarcia związku małżeńskiego itp. Oczywiście, że z tej formy oszczędzania mogą również korzystać i inne osoby przy różnych okazjach.

Obecnie PKO lansuje te właśnie formy oszczędzania, uważając, że są one korzystne dla każdego oraz przyspieszają obsługę klientów. (—)

W „ZYCIU I NOWOCZESNOŚCI” — (czwartkowy dodatek „Zycia Warszawy”) publikacja Andrzeja Gorzyna pt. „Jest polskie białko z rybi!” — Rewelacyjne rozwiązanie problemu — czyta my — nad którym głowi się naukowcy w laboratoriach wielu krajów, nastąpiło w Polsce (...). Pomysł inżyniera Aleksandra Stali i jego współpracowników polegający na odzyskiwaniu białka z ryb morskich, jest już urzeczywistniony: od 15 miesięcy robi się białko tą metodą, na razie na skalę półtechniczną. Autor pisze o wale nieprostych losach tego wynalazku oraz o zastosowaniu, jakiego będzie on miał w produkcji najmniejszych rodzajów żywności.

W „PERSPEKTYWACH” — Halina Maleszewska w artykule z cyklu „Zyskać na czasie” pisze o wykorzystaniu godzin pracy, przy pominięciu, iż najtańszym rezerwy wydajności trzeba szukać właśnie w lepszym wykorzystaniu pracy — Z niezliczonych i raczej przy innych okazjach przeprowadzanych naszych badań nad czasem pracy — pisze autorka — wynika, że we dług oceny samych zainteresowanych faktyczny czas pracy trwa u nas od 5 — 7 godzin. W tej sytuacji należałoby ustalić kto wi-

W atmosferze dobrej roboty



Janusz Kafler
Fot. — Matuszewska

Mój rozmówca — mężczyzna średniego wzrostu, o głębokim, niskim głosie, wygląda na trzydziestolatka. Ale wiem, że to chyba niemożliwe — w swoim zakładzie pracuje już lat dwanaście. A jeśli doliczyć do tego okresu służby wojskowej i nauki zawodu? Janusz Kafler — kierownik autobusu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu otrzymał przed paroma dniami od zakładowej organizacji partyjnej mandat delegata na VII Zjazd PZPR. Od roku 1972 pełni funkcję I sekretarza zakładowej organizacji PZPR w Zakładzie Autobusowym MPK.

W naszym partyjnym działaniu — mówi — ogromnie liczą się postawy współpracowników i współtowarzyszy. Zresztą w codziennej służbie — bezpośrednio stykamy się nieustannie z ludźmi. W różnych sytuacjach. I wiem, że nie zawsze postawa kierowniczych czy konduktorów jest bez zarzutu. Stąd m. in. wyjątkowo silny nacisk kładziemy na wysokie zaangażowanie ideowe członków partii, którzy świecili mają przykładem pośród kolegów.

Z jakim dorobkiem pojadę — jako przedstawiciel 720-osobowej organizacji partyjnej MPK — na VII Zjazd? Trud-

no nie zacząć od przypomnienia osiągnięć Przedsiębiorstwa, którymi są: zdobycie Sztandaru Prezesa Rady Ministrów za pierwsze miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie zakładów komunikacji miejskiej w roku 1973, czy drugiej lokaty w roku ubiegłym. Wynik to bowiem zaangażowanej postawy większości pracowników, ich solidnej i wydajnej pracy. Przyczyniła się do tego bez wątpienia atmosfera panująca wśród załogi — atmosfera „dobrej roboty”. Teraz zamierzamy zarazić nią wszystkich MPK-owców.

Radością napawa fakt, iż właśnie w ostatnich latach zniknął niemal problem fluktuacji kadr. Tych, którzy odchodzą po paru tygodniach czy miesiącach, policzyć można na palcach rąk. Być może dlatego, że organizacja partyjna widzi i rozstrzyga wszystkie sprawy przez pryzmat człowieka. Ludzie to czują — odpłacają się za to zwiększonym zaangażowaniem, także w pracy społecznej.

Organizacja od VI Zjazdu mocno się powiększyła. Zasięgała to i ZMS, który dał sporo młodych, wartościowych członków oraz wielu doświadczonych towarzyszy, którzy zaangażowanych zawodowo i społecznie kolegów zachęcał do wstąpienia w szeregi PZPR. Polepszyły się warunki socjalne załogi. Wygospodarowaliśmy — na przykład — nowe pomieszczenia na jadalnię i szatnię. Zresztą zaplecze ciągle rozbudowujemy.

Jeśli przyjdzie mi wystąpić na forum zjazdowym, chciałbym podzielić się wspomnieniami mi tu w skrócie osiągnięciami przedsiębiorstwa, ale także przedstawić sprawy, które nas „bolią” — więc m. in. mówić o potrzebie budowy nowych zajezdni, oraz zwiększania doświadczeń i części zamiennych, słowem — przedłożyć i uzasadnić najistotniejsze wnioski z konferencji zakładowej PZPR. (wig)

WARSZAWSKI FORTEPIAN CHOPINA

Nie tylko losy ludzi bywały burzliwe i dramatyczne. Bo, jak inaczej określić to, co dzieje się nieraz z przedmiotami, z rzeczami martwymi, które niekiedy — właśnie w związku ze swymi „losami” — zaczynają żyć w świadomości ludzkiej. Obdarzone są wówczas szczególnym zainteresowaniem — tym większym, w im większym stopniu dramatyzm ich dziejów stanowi odbicie wydarzeń w historii społeczeństw znaczących. Jednemu z takich osobliwych przedmiotów poświęcona jest niniejsza opowieść.

Żywym echem odbiły się w Polsce w ostatnich miesiącach poszukiwania tzw. warszawskiego fortepianu Fryderyka Chopina. W rezultacie apeli „Życia Warszawy” do wszystkich osób, które mogłyby przyznać się do powodzenia poszukiwań — do redakcji napłynęło wiele listów.

Wszystko wskazuje na to, że fortepian Chopina ocalał. Że znajdzie swoje godne miejsce w muzeum Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie, stając obok instrumentu, na którym Chopin grał i komponował wówczas, kiedy już przebywał we Francji. Ale ten pierwszy, warszawski fortepian wielkiego kompozytora ma swoją znacznie trudniejszą, bardziej dramatyczną historię...

Na tym fortepianie młody Chopin uczył się gry, grał też na nim jako skończony artysta. Z nim związane jest powstanie wielu jego kompozycji: obydwa koncerty, wiele mazurków, etud i innych rodzajów utworów. Na nim wycałował — nieznane nam, niestety — improwizacje. Chopin bardzo wcześniej dojrzał artystycznie, kompozytorsko. Kiedy wyjeżdżał z Warszawy za granicę w dniu 2 listopada 1830 roku — miał dopiero 21 lat.

Nigdy więcej palce Fryderyka nie dotknęły klawiatury warszawskiego fortepianu. Instrument ten był nadal w posiadaniu jego rodziny. Tyle, że przetransportowano go do pałacu Zamojskich, gdzie mieszkała siostra Fryderyka. Tam również mieszkał — blisko z

Chopinami związany — Ludwik Grabowski. Gdyby nie jego troska i zaradność, fortepian Chopina najpewniej uległby zniszczeniu. Zdarzyło się to w czasie kolejnego wielkiego woltażowego zrywu narodu polskiego, Powstania Styczniowego 1863 roku.

Powstanie objęło szerokie kręgi społeczeństwa polskiego. Carat postanowił stłumić je, stosując bezwzględny terror. Od czerwca 1863 roku Warszawa była zalana wojskiem i policją. Na rozkaz nowego namiestnika carskiego — okrutnego i brutalnego generała Fiodora Berga — mnożyły się rewizje, aresztowania, łapanie i egzekucje publiczne. Powstańcy postanowili przeciwstawić się terrorowi, dokonując zamachu na Berga. Gdy ten 19 września 1863 roku przejeżdżał ulicą Nowy Świat, z czwartego piętra pałacu Zamojskich rzucono na jego nową eskortę kilka bomb. Zamach nie udał się. Berg uszedł z życiem. W odwet rozkazał spalić pałac. Jego żołądca wyrzucił na bruk mienie mieszkających pałacu.

Z okna pierwszego piętra pałacu wyrzucono również fortepian Chopina. Świadomy becznej wartości instrumentu, Ludwik Grabowski postanowił go ratować. Udało mu się „kogo trzeba” przekupić; poważnie uszkodzony fortepian został wciągnięty do bramy i umieszczony w piwnicy. Następnie podjęto naprawę: musiał zostać skrócony, niektóre części trzeba było dorożyć. Ale — ocalał!

Potomkowie Ludwika Grabowskiego byli posiadaczami majątku w Żeliszewie Podkockim (około 80 km od Warszawy). W połowie lat dwudziestych do tamtejszego pałacu przewieziono fortepian Chopina. Stałby tam pewnie spokojnie do czasu umieszczenia go w jednym właściwym miejscu, tj. — w muzeum, gdyby nie zawierucha drugiej wojny światowej i okupacja hitlerowska.

W tej chwili nie wiadomo jeszcze dokładnie, co się wówczas z fortepianem Chopina działo, bowiem w Żeliszewie

po wojnie już go nie było. Nie ślady, nie żyje ówczesny właściciel Żeliszewa, wnuk Ludwika Grabowskiego — Witold. Można jedynie z pewnym prawdopodobieństwem odtwarzać dalsze losy instrumentu — na podstawie relacji brata Witolda Grabowskiego. Jak również na podstawie relacji innych osób związanych z tą łacą w Żeliszewie.

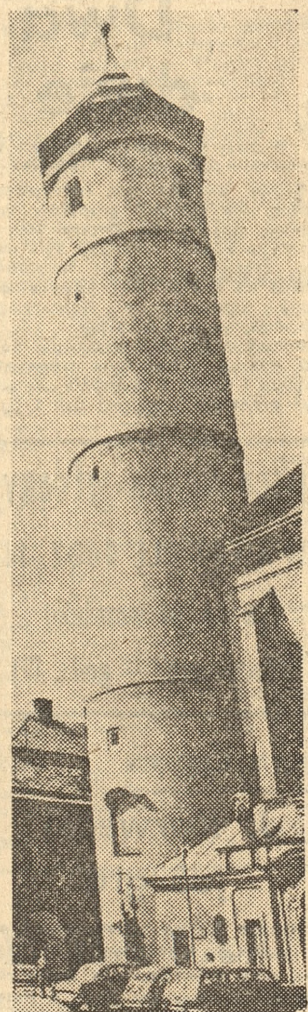
Prawdopodobnie zatem Witold Grabowski, w trosce o fortepian, postanowił przewieźć go do Warszawy. Rozumował zapewne tak, że ta mniątka po Chopinie będzie w czasie działań wojennych w wielkim mieście bezpieczniejsza. Jakże się mylił — przewiezenie nastąpiło w 1944 roku, na krótko przed wybuchem — tragicznego dla Warszawy — powstania. Więc — następna decyzja: jeszcze, kiedy to tylko możliwe — wywieźć fortepian z Warszawy i przetransportować do Krakowa! Tam jednak z instrumentem nie było tarto. Co się więc z nim stało?

Przez wiele lat w ogóle nie było wiadomo, czy fortepian Chopina ocalał, a jeżeli tak — gdzie się znajduje? Ostatnie poszukiwania, nadanie całej sprawie ogromnego rozgłosu przez prasę — doprowadziło do odkrycia w starym domku w Kielcach instrumentu odpowiadającego wszystkim opisom fortepianu Chopina (tzn. tego naprawionego i skróconego).

Wiele jest jeszcze w całej tej historii niejasności. Najważniejsze jednak jest to, że ekspedycja zrodnie upatrzyła w odkrytym instrumencie fortepian Chopina.

ZDZISŁAW HARDT

Krzywa wieża



To nie trick fotoreportera, lecz prawdziwa krzywa wieża w Domańicach (CSRS). Jest to zabytkowa budowla z XIII w., zrekonstruowana w 1750 r. po pożarze. CAF — CTK

Tym impulsem natchnąć od małego...

Dokończenie ze str. 3

Wesołowski, z których jeden został inżynierem, a drugi ma za sobą ukończone studia ekonomiczne, o Marku Pa cholaku, wzorowym uczniu, późniejszym absolwencie technikum rolniczego i równie wro rowym gospodarzu. Został wy brany we wsi zastępcą sołty sa.

— O mojej dawnej uczennicy, Bronisławie Laskowskiej z Łęczec — mówi pani Zofia — pisaliśmy dwa i pół miesiąca temu w „Głosie” jako o wzorowej rolniczce. Jest wielu takich, którzy w życiu do czegoś doszli. Bracia Genderowie skończyli technikum rolnicze, Jerzy Araszkiewicz był na czel nikiem w Chrzypsku, a obecnie został dyrektorem spółdzielni usługowo-wytwórczej, zaś jego brat, również mój uczeń, ukończył Akademię Medyczną i jest w Łodzi lekarzem. Jedną z przodujących uczennic szkoły, Jadwiga Lurka, studiowała polonistykę i jest obecnie nauczycielką w Toruniu.

Nauczyciele pamiętają swoich uczniów, wspominają ich, ba — to, że wychowankom udało się zająć jakąś pozycję w życiu społecznym, staje się powodem dumy wychowawców. Czy podobnie jest u ich wychowanków? Czy gdy czas po zacięciu w pamięci trudów poznania tajemnic tworzywa plastycznego lub zawiloci matematyki, a zapomni się o ślęczeniu nad książkami, pozosta nie jeszcze żywe wspomnienie o tych, którzy w ich umysłach rozpalili chęć poznania świata, żądę wiedzy i rozsądnego postępowania w życiu?

W Luboszu dzieci uczą się nie tylko sprawnego przygotowania do działania, ale i racjonalnego toku pracy, możliwe najlepsze wykorzystanie czasu. Podczas szkolnej nauki przechodzą od wyrobów prymitywnych, poprzez bardziej skomplikowane prace indywidualne lub w zespołach, do pracy potokowej, takiej, jaką wykonuje się np. przy taśmie fabrycznej. Już w szkolnej ławce poznają, że najwyższe efekty osiąga się dzięki pracy rzetelnej, solidnie przygotowanej i mądrze przemyślanej.

Udostępnia się też uczniom albumy malarstwa, wartościowe reprodukcje, podręczniki z dziedziny sztuki i filmy o tej tematyce, a wycieczki do muzeów stanowią praktyczne lek

cje wychowania plastycznego. I chociaż odbiór sztuki jest u młodzieży — jak u każdego człowieka — zróżnicowany i zindywidualizowany, to wyrobione w szkole gusty uczniów są dowodem, że praca pani Zo fi daje dobre efekty.

Nauczycielstwo — to piękny zawód, sprawdzający się w efektach. Lecz jak w każdym zawodzie wyniki są tym lepsze, im staranniejsze przygotowanie oraz im więcej pasji i zaangażowania.

— Nigdy nie staram się wywołać u uczniów wrażenia jakiejś „aktywności” przy pościechu — mówi Zofia Woźniak. — Nie żądam, by podczas zajęć zrobili dużo. Uczę ich, aby każde działanie cechowały: na myśl, rozważa, czasem matematyczne wprost obliczenie sił i materiału, a przede wszystkim, by robota była wykonana dobrze.

Nauczycielka z Lubosza ma w swym mieszkaniu pokazną biblioteczkę — dużo czyta, a ponadto dokształca się na zajęciach Nauczycielskiego Uniwersytetu Radiowo-Telewizyjnego. Organizuje często spotkania klasowe z rodzicami uczniów. Dodajmy wspomniane wyżej dwa nurty działalności: partyjnej i w radzie narodowej. O wynikach jej blisko 20-letniej już pracy pedagogicznej świadczą liczne dyplomy i otrzymana przez panią Zofię niedawno nagroda II stopnia Ministra Oświaty i Wychowania.

Kończąc nasze spotkanie, pytamy:

— Aż dłużej bierz, skąd pani ma na to wszystko czas. Nie brakuje go pani nigdy?

— Nigdy. Gdyby mi zabrakło, byłoby to dowodem, że źle zaplanowałam pracę, nie przemyślałam jej lub nie okazałam należytej sprawności. A tego przecież uczę moich wychowanków.

Szkoda, że nie miałem takiej nauczycielki...

WOJCIECH STASZEWSKI

STRONA

GŁOS — 24/25/26 X 1975

Kiedy ktoś chce sprzedać zegarek wartości 1000 złotych, należy powiedzieć: panie, przecież to szmiele, mogą dać najwyżej 200 złotych! Takie są reguły gry na bazarze. Trudno uwierzyć, by mogły one kształtować postępowanie zakładu pracy wobec racjonalizatora, twórcy wartościowego projektu. Dlatego też relacji inżyniera Antoniego Kostki z Rawicza wielu ludzi słuchało z powątpiewaniem. Czy można bowiem wierzyć słowom racjonalizatora, który twierdzi, że opracował projekt, który pozwala zaoszczędzić setki tysięcy złotych rocznie, skoro funkcjonariusze przedsiębiorstwa ustalili, że będzie to najwyżej 12 554 zł...

Początkowo nie nie zapowiadano, że dojdzie do takiej różnicy zdań. Zwierzchnicy inżyniera byli pełni uznania dla jego inicjatywy, której istotą po legała na usprawnieniu gospodarki materiałowej. Ta bowiem pilnie tego wymagała. Otóż w Zakładach Urządzeń Gazowniczych „Gazomet” w Rawiczu do tzw. kurków sferycznych produkowano uszczelki z teflonu sprowadzanego w postaci płyt i prętów. Odpadów było dużo i ich nie wyko rzystywano. Cena 1 kg teflonu (najdroższe, ale i najbardziej poszukiwane tworzywo sztucz ne ze względu na odporność) wahała się — w zależności od gatunku — w granicach od 1000 do 3 700 zł. Zmierzając do położenia kresu — ogólnie mówiąc — nieoszczędnej gospodarce, inżynier Kostka pracował nad projektem pn. „Prasowanie i spiekanie proszku teflonowego na gotowe elementy”.

8 września 1971 roku inżynier zawiadomił zwierzchników, że przystępuje do opracowania projektu racjonalizatorskiego. Po miesiącu zgłosił ów projekt i otrzymał potwierdzenie zgłoszenia. Z kolei na żądanie dyrekcji uzupełnił swoją pracę. 21 lutego 1972 roku komisja wynałazczości pracownicz w „Gazometcie” rozpatrzyła projekt i zaopiniowała go pozytywnie. Dwa dni póź

Jak zniechęcić racjonalizatora?

niej dyrektor zaakceptował opinię komisji, co w praktyce jest równoznaczne z decyzją o przejęciu projektu do stosowania. Dotychczas wszystko przebiegało w idealnej zgodzie z przepisami „Prawa wynalazczego”, natomiast od tej chwili zwierzchnicy inżyniera poczęli to prawo naruszać. W ślad za decyzją dyrektorską winni być bowiem wydane za rządzenia nakazujące służbom technicznym i finansowo-księgowym zgromadzenie danych niezbędnych do obliczenia efektów. Zarządzeń takich nie wydano.

W czerwcu 1972 roku Politechnika w Krakowie pozytywnie oceniła wyprodukowany według pomysłu inżyniera teflon, porównawszy go z teflonem angielskim. Zarządzeń dla służb technicznych i finansowych nadal nie było, chociaż 4 stycznia 1973 roku „Gazomet” wdrożył do produkcji projekt inżyniera Kostki. Ba, racjonalizator nie otrzymał na wet formalnej decyzji zakładu o przejęciu projektu do stosowania. Począł monitorować, ale bez skutku. Dopiero kiedy oświadczył, że poskarży się w Zjednoczeniu Przemysłu Gazowniczego, w czerwcu 1973 roku została wydana decyzja o przejęciu projektu do stosowania — tego projektu, który przecież już od 6 miesięcy był stosowany. Dwa dni później dyrekcja „Gazometu” obliczyła racjonalizatorowi wynagrodzenie za innowację. Nie była to bajorńska suma, jako że wynosiła 2 700 zł. „Hojnie” wynagrodzony inżynier odwołał się do zjednoczenia. Po 5-miesięcznym daremnym wyczekiwaniu osobiście monitorował u dyrektora zjednoczenia. Nie wiele pomogło. Czekal jeszcze 4 miesiące. Wreszcie otrzymał decyzję, że zjednoczenie podwyższa nagrodę o 100 procent (a więc do kwoty 5 400). Ta kwota, której wysokość wynikała z obliczeń zakładu: efektem projektu jest zaoszczędze

nie 12 554 zł, również nie zado woliła inżyniera. Wstąpił prze to na drogę sądową, domagając się zasądzenia na jego rzecz — 50 000 złotych.

Sąd, chcąc rozstrzygnąć spór między racjonalizatorem a jego zakładem pracy, musiał przede wszystkim ustalić, jaki był efekt zastosowania projektu. Inaczej mówiąc, chodziło o to, by obliczyć wartość surowca zaoszczędzonego dzięki innowacji inżyniera, do czego niezbędne były dane na temat ilości odpadów (przy produkcji uszczelki) przed zastosowaniem projektu. Rzecz znawca stwierdził:

„W swoim czasie nie było żadnym problemem ustalenie rzeczywistego zużycia surowców (...). Tego nie zrobiono i dziś ustalenie zużycia surowca uważam za niemożliwe. Zakład dopuścił się po wyższych zaniedbań w zakresie zgromadzenia rzetelnych danych źródłowych dotyczących zastosowania projektu”.

Nie zadając sobie trudu skompletowania odpowiedniej dokumentacji zakład doprowadził zatem do tego, że w 1975 roku nie można było dokła dnie ustalić, jakie korzyści przyniosło zastosowanie projektu. Pozostała jedynie możliwość szacunkowego określenia wysokości wyników ekonomicznych innowacji inżyniera Kostki. Wyliczenie takie wykazało, że nie do przejęcia jest to, co ustalił zakład, a mianowicie kwota 12 554 zł jako efekt zastosowania projektu. Biegły kategorycznie stwierdził, iż ową sumę należy podwyższyć do — bagatela — 487 000 zł, w związku z czym inżynierowi przysługuje wynagrodzenie w wysokości 17 000 zł. Inżynier zaoponował: Wyliczenie efektów przy pomocy szacunkowych wskaźników jest dla mnie krzywdzące. Odpowiedź rzeczoznawcy:

„Oczywiste zaniedbania zakładu (jeśli chodzi o rzetelne obliczenie efektów — przyp. red.) mogą spowodować sankcje służbowe lub dyscypli-

narne wobec osób winnych tych zaniedbań, natomiast nie mogą powodować innej (niż szacunkowa — przyp. red.) metody liczenia efektów”. Po gład ten podzielił Sąd Wojewódzki w Poznaniu stwierdzając, że wobec braku dokumentacji, którą powinien zgromadzić zakład, można jedynie w sposób przybliżony ustalić korzyści z innowacji.

W jednym z pism skierowanych do Sądu, racjonalizator nazwał postępowanie swego macierzystego zakładu szkodnictwem gospodarczo-społecznym. Mocne słowa, ale czy pozbawione racji? W ekspertyzie biegłego czytamy:

„Kilkakrotnie powtarzają się twierdzenia zakładu zmierzające do podważenia nowości projektu lub umniejszenia roli powoda (inżyniera — przyp. red.) w dokonaniu tego projektu (...). Skoro pozwany (tj. zakład — przyp. red.) dwukrotnie podjął decyzję o przejęciu projektu w pełnym zakresie, to późniejsze zarzuty i zastrzeżenia wydają się mieć na celu jedynie maksymalne obniżenie wynagrodzenia”.

Przypomina to trochę prawa, jakimi rządzi się bazar. Wartościowy projekt potraktowano bowiem jak mierny, przy czym skutki tego postępowania w znacznym stopniu trwały. Ruch racjonalizatorski łatwo zahamować w wyniku tej metody, co jednoznacznie świadczy o jej pomyślności i realizatorach.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Zmienione imię i nazwisko.

ME w siatkówce

Dwa mecze
dwie porażki

W hali sportowej „Pionir” w Belgradzie otwarto finały IX mistrzostw Europy w siatkówce.

Sroda okazała się pechowym dniem dla polskich zespołów. Zarówno mistrzowie świata, jak i drużyna kobiet, przegrali swe mecze. Mężczyźni ulegli zespołowi ZSRR 0:3 (12:15, 10:15, 7:15), a kobiety przegrały z Bułgarkami 1:3 (9:15, 15:12, 9:15, 4:15).

Polacy rozpoczęli spotkanie bardzo dobrze. Walka była niezwykle zacięta i żaden z zespołów nie zdołał przewagi większej niż 2 pkt.

W końcówce lepszą okazała się ekipa ZSRR, wygrywając partię do 12. Katastrofa polskiego zespołu rozpoczęła się w drugim secie. Po wielu błędach w odbiorze zagrywek, siatkarze radzieccy szybko objeli prowadzenie 6:0 i wygrali. Nasi zawodnicy zmobilizowali swe siły, lecz nie byli w stanie doprowadzić do wyrównania. Trzeci set — to najsłabszy występ białoczerwonych. Polacy w niczym nie przy pominali drużyny, która od czasu mistrzostw świata w tak wspaniałym stylu rozgrywała międzypaństwowe mecze. Polski zespół grał niemrawo, jakby godząc się z porażką.

Jugosławia — Rumunia 3:2

Polskie siatkarki uległy w swym pierwszym meczu finałowym zespołowi Bułgarii 1:3. Oba zespoły zagrały poniżej swojej możliwości. Polki podobnie jak zespół męski popełniały wiele prostych błędów taktycznych. Wygrana leżała w granicach możliwości naszego zespołu, jednak Polki znów nie wytrzymały obciążenia psychicznego, podobnie jak w eliminacyjnym meczu z CSRS.

Przed południem rozegrano spotkania finałów „B” ME.

Wyniki — kobiety: Rumunia — RFN 3:0, Jugosławia — Belgia 3:0, Holandia — Włochy 3:1; mężczyźni: Holandia — Włochy 3:0; NRD — Belgia 3:0, Francja — Węgry 3:2.

Rozczarowanie

Niektórzy oczekiwali wzoraj rewanżu za Amsterdam. Nie w dosłownym znaczeniu, grol przeciż mistrzowie Holandii i Polski, a nie reprezentacje narodowe. Sądono jednak, że na swoim boisku chorowianom znani ze swej bojowości, w najgorszym razie zremisują z PSV Eindhoven. Rzeczywistość rozwiła wątpliwości tych, którzy jeszcze mieli po amsterdamskim 0:3. Mistrz Holandii potwierdził ogólnie znane zalety piłkarzy tego kraju: nienaganną technikę, świetną kondycję, umiejętność przeprowadzania szybkich i co najważniejsze skutecznych kontrataków, a także bardzo dobrą asekurację w obronie. Ruch na pewno gra słabiej niż w sezonie 1974/75, ale jest mistrzem Polski i wyniki uzyskiwane przez tę drużynę śledzone są z uwagą przez sympatyków futbolu w Europie. Nie można chorowianom odmówić wczoraj ambicji i woli walki. Ale wygrywa ten, kto strzela bramki.

Nieudany był również start pozostałych polskich drużyn. A przecież Śląsk, podobnie jak i Ruch, prowadził z belgijskim FC Antwerp 1:0. Być może obydwie Stole — z Rzeszowa i Mielca odrobią straty z wyjazdowych spotkań. Na awans Ruchu i Śląska do III rundy europejskich pucharów trudno liczyć. (ad)

Pracowite dni
szermierzy

Start w kilku dużych turniejach szermierzów oczekuje w najbliższym czasie naszych reprezentantów. Wczoraj w Tarnowie rozpoczęły się drużynowe mistrzostwa Polski juniorów, a na początku listopada (6-9) rozegrany zostanie w Opolu ogólnopolski turniej klasyfikacyjny seniorów.

W tym samym czasie (7-9) w Poznaniu odbywać się będzie międzynarodowy turniej z udziałem zawodników Ystad (Szwecja) i Cluj (Rumunia) oraz szermierzy naszego okręgu. Kolejną terminów wynika z faktu przesunięcia w ostatniej chwili przez działaczy PZSZ terminu zawodów w Opolu nie wpłynę na osłabienie obsady turnieju poznańskiego. Układ broni w obu imprezach jest taki, że nasi czołowi zawodnicy wystartują w jednym i w drugim zawodach. Do spraw związanych z tymi turniejami powrócimy. (wł)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z 19 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 1 roz. z 6 traf. wygr. 1.000.000 zł; 5 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 206.859 zł; 138 roz. z 5 traf. zwykły — wygr. po ok. 10.000 zł; 6.882 roz. z 4 traf. — wygr. po 252 zł; 118.935 roz. z 3 traf. — wygr. po 14 zł.

Losowanie II: 53 roz. z 5 traf. — wygr. po ok. 43.500 zł; 4.537 roz. z 4 traf. — wygr. po 767 zł; 94.801 roz. z 3 traf. — wygr. po 61 zł.

WZRESZEN	
24	Marcina, Rafała
Piątek	
25	Ingi, Kryspina
Sobota	
26	Ewarysta, Lucjana
Niedziela	Słońce: 6.20—16.28

TEATR

POZNAŃ

OPERA — piąt. g. 17 „Oczekiwanie”. „Bardzo śpiąca królewna”; sob. g. 19, niedz. g. 11 „Malka”; niedz. g. 19 Polski Teatr Tańca — Balet Poznański (występ gościnny).

MUZYCZNY — piąt. g. 19, sob. g. 15 przedst. zamkn. „Ruletka serce”. POLSKI — piąt. g. 19 „Dz. Bór”, niedz. g. 18 przedst. zamkn. „Dz. Bór”. NOWY — piąt. g. 19 „Oni”, sob. g. 19, niedz. g. 16 „Skiz”. LALKI I AKTORA — piąt. Scena Marcinek g. 10 „Szalony odkrywca”, „Detektyw ręką”; Scena Młodych sob. i niedz. g. 17 „Janosik”, niedz. g. 17 „Tygrysek”.

KALISZ

TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — piąt. sob., niedz. „Wesoły wspólnik”.

GNEZNO

TEATR im. A. FREDRY — sob., niedz. „Burza”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEB Ceramic: niedz. „Helm Aleksandra Macedońskiego”; Noteć: „Dzieje grzechu” i „Ani słowa o futbolu”. CZARNKÓW: „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie”. GNEZNO Lech: „Samotny detektyw”; Polonia: „Doktor Judyń”.

GOSTYN: „Romanca o zakochanych”. GORA: „Mr. Majestek”. JAROCIN: „Dziewczęta jak iskry” i „Zeglarz nad Dunajem”. KALISZ Oaza: piąt. „Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stanął na księżycu”; sob., niedz. „Znikąd donikąd”; Stylowe: piąt. „Mr. Majestek”; piąt., sob., niedz. „Niewolnicy”; sob., niedz. „Moja wojna, moja miłość” i „Dzieje grzechu”.

KEPNO: „Człowiek w dziczy”. KOŁO: niedz. „Rodeo”. KONIN Centrum: sob., niedz. „Czerwone i białe”; „Kochać jak Romeo”; sob. „Zasadzka”. KOSCIAN: piąt. „Ważki”, sob., niedz. „Godzina za godziną”. KORNIE: „Alfredo, Alfredo”. KROTOSZYN: „Mściciel”, „Dzielny szeryf Lucky Luke”. LESZNO: „Noce i dnie” cz. I i II.

NOWY TOMYSL: „Płonąca tajemnica”. OBORNKI: „Gniazdo”. OSTROWO Słońce: „Noce i dnie” cz. I i II; Roma: „Safari 5000”; „Viva Tepepa”. OSTRESZÓW: „Bilans kwartału”.

PILA Iskra: „Sugarland Express”; Sokół: niedz. „Jedziecie bez głowicy”; piąt., sob., niedz. „Nie unikniecie przeznaczenia”. PLESZEW: „Peppino podbija Amerykę”.

RADZEW: „Jeremiah Johnson”. SŁUPCA: „Kamo ostatnia misja”.

SREM Klubowe: niedz. „Cudowna lampa Aladyna”; piąt., sob., niedz. „Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki”; Słonko: „Joe Kidd”.

SRODA: „Złoto dla zuchwanych”. SZAMOTULY: „Britannia w niebezpieczeństwie”.

SYCÓW: niedz. „Przygoda w krolepłoty”; piąt., sob., niedz. „Romanca o zakochanych”. TRZCIANKA: „Orzeł i reszka”.

TURK: „Porozmawiajmy o kobietach” i „Przeciw Wranglowi”. UNIEJÓW: „W drodze na Kasiopeję” i „Szczęśliwego Nowego Roku”.

WALCZ: piąt. „Zbieg”; sob., niedz. „Moja wojna, moja miłość”. WSCHOWA: niedz. „Ballada o dentyście”; piąt., sob., niedz. „Dzielny szeryf Lucky Luke” i „Aresztuję cię przyjacielu”.

WRZESNIA: „Dzieje grzechu”. WAGROWIEC: „Aresztuję cię przyjacielu”.

WYRZYSK: „Nie będę cię kochać”.

DYŻURY SKLEPÓW

Sklep Spożywczy nr 189 PHS. Poznań ul. Głogowska 40/50 — czynny w sobotę od g. 9 do 15.

Sklep Spożywczy nr 19 PHS. Poznań ul. 27 Grudnia 6 — czynny w niedzielę od g. 9 do 15.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Przeboje srebrnego ekranu; 9.05 Muz. kaledoskop; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Gra Zespół Rozrywk. Rozg. Opolskiej; 10.08 Konc. muz. staropolskiej; 10.30 „Rozmysłania nad Christa T” fragm. 15 pow.; 10.40 Leksykon jazzu — odc. 47; 11. Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Mel. znad Sekwany; 11.30 Katowice na muzycznej antenie; 12.25 Katowice na muzycznej antenie; 13. Pięni weselne z różnych regionów Polski; 13.15 Mo to-sprawy; 13.30 Katalog wydawnictw; 13.35 Jan Brahms: IV trio c-moll; 14 Sport to zdrowie; 14.05 Przed mikrofonem laureaci VIII Międzynar. Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem; 14.35 Śpiewamy i tańczymy — magazyn PWM; 15.10 Arie wokalne, arie instrumentalne; 15.30 Fonoserwis; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.39 Aktualn. kulturalne; 16.35 Muz. nowości z

Hawany; 17 Radiokurier; 17.20 Śpiewa Jacek Zieliński; 17.30 Spotkania z muzyką Ravela; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Rep. literacki; 20.20 Aktorzy i piosenka; 21.20 Rep. z IX Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie; 22.20 Z nagrania Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 22.30 „Filozofia człowieka” — Historiozofia marksistowska — dyskusja z udz. doc. T. Puźnińskiego; 22.45 Mini recital Anny German; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jazz Jamboree — 75 — reportaż II.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejewski; 8.35 My 75; 8.45 Muz. spod strzechy — Górale zwyciężyli; 9 Dla kl. VI (biologia); W świecie gryzów; 9.20 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.40 Dla przedszkoli „Lubelski Mach”; 10 „Pierwsza powieść” — fragm. „Dzienniki” S. Żeromskiego; 10.30 Utwory współczesnych kompozytorów włoskich; 11 Dla kl. IV lic. „Propedeutyka nauki o społeczeństwie”; Wszystko do wygrania; 11.20 Śpiewa A. Dąbrowski; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Dla dzieci „Bajki przy kominku”; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Z taśmoteki spikera; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Muzyczny bukiet”; 13.20 Muzyka; 13.35 „Trzy drogi do morza” — opow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Kambodża; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Konc. muz. operowej; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16 „Studium wiedzy polityczno-społecznej” — naród jako kategoria historyczna; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sport; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. żywcem; 18.40 „Od waga”; 19 „Młodzi w gminie i osiedlu”; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn studencki; 20.30 Uroczysty konc. zorganizowany z okazji Dnia ONZ — transm. bezpośrednia z Victoria Hall w Genewie; 22.45 Dyskusja literacka; 23.05 J. S. Bach — II Suita Ork.; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Chansons Antoine de Bertrand.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Paryż i Pankiewicz — gawęda; 7.40 Muz. zegarko lubi; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Werbale żabobane dla Rancas” — odc. pow.; 9.10 Blues po polsku; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 E. Grieg; Suita; Z czasów Holberg; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Nowe brzmienie big-bandu — M. Ferguson; 10.50 „Mnich” odc. pow.; 11 Od pierwszego nagrania; G. O'Sullivan; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Nowe brzmienie big-bandu — Buddy Richa; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywką; 13.45 Czytamy pamiętniki J. Kreczmara; 14 Szigeti i Arrau grają Sonaty skrzypcowe Beethovena; 14.30 Gra kwartet gitar klasycznych Martinho D'Assunso; 14.35 Prywatna encyklopedia podróży — gawęda; 14.45 Mikrocitał W. Müllermana; 15.10 Z archiwum wielkiej piosenki; 15.30 Studia pod muzami; 15.50 W 10 lat później — Skaldowie; 16.10 „Astronomia góra” zespołu Pink Floyd; 16.30 W 10 lat później — Old Times; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Werbale żabobane dla Rancas” — odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 „Z cyklorisy mikrofonem pisanie”; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 W 10 lat później — Breakout; 19 Pow. w wyd. dżw. — „Cichy Don”; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 Więcej niż siedem cudów — gawęda; 20.10 Interadio — magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Opera tygodnia — Giacomo Puccini „Madama Butterfly”; 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — W. Karolak; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskusja; 23 „Ziemia poraniona”; wiersze Garcii Lorki; 23.05 Konc. tylko dla melomani — Carl Niel sen. Koncert skrzypcowy op. 33 (1911 r.); 23.50 Śpiewa Hana Hegrova.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

SOBOTA — PROGRAM I: 7.17 Takt i minuty; 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 Z mel. w samochodzie; 8.30 Festiwal piosenki 75 — cz. I; 9.05 Festiwal piosenki 75 — cz. II; 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Grajcie skrzypki, grajcie basy; 10.5 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 „Rozmysłania nad Christa T” — pow.; 10.40 Konc. żywcem; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Rep. z IX Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie; 12.10 Reportaż literacki „Przyszanek przy bocznej ulicy”; 23.40 Sobotnia dyskoteka.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Publicystyka zagraniczna; 8.35 „Spotkania z historią” — Zobaczyć Neapol i żyć; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 Dla kl. VII (wych. obyw.). „Gospodarstwo na jezdnii zależy od nas samych”; 9.30 Muzyka; 9.40 Konc. Chóru PR i TV we Wrocławiu; 10 „Autorzy naszych słuchowisk”; „Czapa” — słuch.; 11 Dla kl. VIII (chemia); „Coś dla smakoszy”; 11.35 Przegląd czasopism regionalnych; 11.45 Polska Ewa 75; 12.05 „Spotkanie z literatem” — rep. o twórczości A. Zeylanda; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. III

IV (jęz. polski) „Wstażka” słuch.; 13.55 Ludzie wielkiej budowy; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Kambodża; 14 Suita „Rossiniana”; 14.25 Rep. literacki „Ja chcę być tutaj”; 14.45 Graj kapelo — słuch.; 15 Program regionalnych; 15 Pro gram dla dziewcząt i chłopców; 16 „Czapa” magazyn wojskowy Studia Młodych; 17.25 „Ludziom potrzebne”; felieton; 17.35 Rep. M. Nowakowskiego; 17.50 Radioexpress; 18.05 Grajaca szafa; 18.35 Portret słowem malowany; 19 Utwory Guillaume'a de Machaut; 19.15 Język francuski; 19.20 Matyskiowie — pow.; 20.40 Recital A. Heillera; 21 V Symf. d-moll op. 107 „Reformacja”; 21.40 Kwintet smyczkowy g-dur; 22 Aud. rozrywkowa — Twlko do śmiechu; 23.35 Jazz Jamboree 75.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna ze garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Werbale żabobane dla Rancas” odc. pow.; 9.10 Stylizowany folklor muzyczny; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Interadio — magazyn muzyczny; 10.25 „Cześć przyjacielu” — gra i śpiewa gruba Skornio; 10.35 Barbara solo; 10.50 „Mnich” 25 odc. pow.; 11 Na estradzie zespół Hagawa i A. Rosiewicz; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Barbara w duecie; 12.10 Wiedeńskie walce; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki J. Kreczmara; 14 Szigeti i Arrau grają Sonaty skrzypcowe Beethovena; 14.30 Zakończony w miłości” — gra kwintet Z. Namysłowski; 14.35 Prywatna encyklopedia podróży; 14.45 Polonia śpiewa; 15.10 Piosenki z różnych obrotów; 15.30 60 minut na godzinę; 16.30 Przeboje „szalonych” lat 20; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Werbale dla Rancas” — odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Znajomi z en cyklopedii — M. Wittek; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z kompozytorskiej teki R. Charlesa; 19.15 Książki tygodnia; 19.30 Zapraszamy do trójki; 21.50 Opera Giacomo Puccini „Madama Butterfly”; 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — W. Karolak; 22.15 Pow. w wyd. dżw. — „Cichy Don”; 22.45 Piosenki kabaretu M. Czubaszek; 23 „Ziemia poraniona”; wiersze G. Lorki; 23.05 Spotkanie na szczycie — Miles Davis — Gil Evans; 23.50 Śpiewa Ewa Wanał.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

PROGRAM I: 7.17 Takt i minuty; 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 Z mel. w samochodzie; 8.30 Festiwal piosenki 75 — cz. I; 9.05 Festiwal piosenki 75 — cz. II; 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Grajcie skrzypki, grajcie basy; 10.5 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 „Rozmysłania nad Christa T” — pow.; 10.40 Konc. żywcem; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Rep. z IX Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie; 12.10 Reportaż literacki „Przyszanek przy bocznej ulicy”; 23.40 Sobotnia dyskoteka.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejewski; 8.35 My 75; 8.45 Muz. spod strzechy — Górale zwyciężyli; 9 Dla kl. VI (biologia); W świecie gryzów; 9.20 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.40 Dla przedszkoli „Lubelski Mach”; 10 „Pierwsza powieść” — fragm. „Dzienniki” S. Żeromskiego; 10.30 Utwory współczesnych kompozytorów włoskich; 11 Dla kl. IV lic. „Propedeutyka nauki o społeczeństwie”; Wszystko do wygrania; 11.20 Śpiewa A. Dąbrowski; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Dla dzieci „Bajki przy kominku”; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Z taśmoteki spikera; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Muzyczny bukiet”; 13.20 Muzyka; 13.35 „Trzy drogi do morza” — opow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Kambodża; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Konc. muz. operowej; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16 „Studium wiedzy polityczno-społecznej” — naród jako kategoria historyczna; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sport; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. żywcem; 18.40 „Od waga”; 19 „Młodzi w gminie i osiedlu”; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn studencki; 20.30 Uroczysty konc. zorganizowany z okazji Dnia ONZ — transm. bezpośrednia z Victoria Hall w Genewie; 22.45 Dyskusja literacka; 23.05 J. S. Bach — II Suita Ork.; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Chansons Antoine de Bertrand.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna ze garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Werbale żabobane dla Rancas” odc. pow.; 9.10 Stylizowany folklor muzyczny; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Interadio — magazyn muzyczny; 10.25 „Cześć przyjacielu” — gra i śpiewa gruba Skornio; 10.35 Barbara solo; 10.50 „Mnich” 25 odc. pow.; 11 Na estradzie zespół Hagawa i A. Rosiewicz; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Barbara w duecie; 12.10 Wiedeńskie walce; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki J. Kreczmara; 14 Szigeti i Arrau grają Sonaty skrzypcowe Beethovena; 14.30 Zakończony w miłości” — gra kwintet Z. Namysłowski; 14.35 Prywatna encyklopedia podróży; 14.45 Polonia śpiewa; 15.10 Piosenki z różnych obrotów; 15.30 60 minut na godzinę; 16.30 Przeboje „szalonych” lat 20; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Werbale dla Rancas” — odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Znajomi z en cyklopedii — M. Wittek; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z kompozytorskiej teki R. Charlesa; 19.15 Książki tygodnia; 19.30 Zapraszamy do trójki; 21.50 Opera Giacomo Puccini „Madama Butterfly”; 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — W. Karolak; 22.15 Pow. w wyd. dżw. — „Cichy Don”; 22.45 Piosenki kabaretu M. Czubaszek; 23 „Ziemia poraniona”; wiersze G. Lorki; 23.05 Spotkanie na szczycie — Miles Davis — Gil Evans; 23.50 Śpiewa Ewa Wanał.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodii i piosenką; 8.15 Przeboje sprzed lat; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.05 Rep. z IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie; 10.45 Standard w 3 wersjach; 11 Radiowy Teatr dla Dzieci Młodych „Złotogłów” — słuch.; 11.20 Lista przebojów; 12.05 „W samo południe”; 12.35 Konc. niedzielny; 12.55 Wesoły autobus; 13.55 Transm. ze stadionu X-lecia w Warszawie rewanżowego meczu piłkarskiego Pol ska — Włochy; 15.50 Konc. żywcem; 16.50 „W Jezioranach” — odc. pow.; 17.20 Niedzielne spotkanie Studia Młodych; 18.15 Teatr PR „Narodzony nowego świata” — „Przełom” cz. IV słuch.; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.05 Dyskusja na tematy międzynarod.; 20.20 W tanecznych rytmach; 20.40 Teatr nie tylko zawodowy; 21.05 Rep. z IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie; 21.45 Radiokabaret 3; 22.45 Duety operetkowe; 23.05 Ogólnop. wiadomości sportowe; 23.20 Jazz jamboree 75.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 17, 19, 22.

PROGRAM II: 7.45 W rannych pantoflach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” — fel.; 8.35 Public. międzynarodowa; 10 Wielkopolska niedziela; 11.30 Magazyn Lotniczy; 12.05 Felieton muz. J. Waldorffa; 12.35 Czy znasz te książki?; 13 Podwieczorek przy mikrofonie; 15.30 Teatr dla Dzieci i Młodych „Kredytu nie udzielam” wg n. weli W. Sarayana „Człowiek, którego serce było w górach”; 16 Jęseny konc.; 16.30 Konc. chopinowski; 17.02 „W co się bawicie”; 17.30 „Sławne romanse”; „Dzieje Halszki z Ostrogoza”; 18.35 Felieton aktualny; 19 Teatr PR — Studio Współczesne „Kochankowie”; 20 Muzyka; 20.10 Konfrontacje literacko-opero we „Traviata” (stereo ogólnop.); 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.50 Muzyka; 22 Pozn. wiadom. sport.; 22.10 Konc. Chóru PR i TV we Wrocławiu; 22.30 Recital R. Trexler; 23.35 Z nagran zespołu wiedeńskiego „Musica Antiqua”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: Program własny na UKF 69.74 MHz: 18.30 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.30 Posłuchajmy jeszcze raz — magazyn; 8.35 Co kto lubi; 9 „Werbale żabobane dla Rancas” odc. pow.; 9.10 Zespół Minia-

tury śpiewa wiersze; 9.30 Gdy się mówi A... — aud. public.; 9.50 Grające listy; 10.15 Ilustrowany Magazyn Autorów; 11.15 „Schwetzinger Festspiele 75”; 12.05 „Niebieski krzyż” — 4 odc. słuch.; 12.31 Z muz. archiwum Programu III; 13 Tańce nie do tańca; 13.15 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Tańce nie do tańca; 14.45 Za kierownicą; 15.10 Największe przeboje B. J. Thomasa; 15.35 Gra i śpiewa zespół Homo Homini; 15.50 Zapraszamy do studia; 16.15 Licytacja piękności; 16.45 Kantat gitarowy Marka Bielińskiego; 17.05 „Werbale żabobane dla Rancas” — odc. pow.; 17



Piątek 24 X

PROGRAM I

9.10 — „Kim jest Wam?” — ang. film fab. (kol.);
15.45 — Redakcja Szkolna zapowiada;
15.55 — NURT — Psychologia — Rozwój psychoruchowy ucznia, cz. I — „Zaburzenia rozwoju uczniów i ich przyczyny”. Wykład dr Małgorzaty Kościelskiej;
16.25 — Program dnia;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — „Pora na Telefora”;
17.35 — „Sesam”;
18.00 — TV Informator Wydawniczy (kol.);
18.15 — Mała Encyklopedia Zwierząt — „Pawian”;
18.50 — „Głęd reporterów”;
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Teatr Małych Form — William Faulkner: „Dym” Reżyseria — Zbigniew Zbrojewski;
20.55 — „Panorama”;
21.35 — „Zwycięstwo instrumentów — „Były sobie dwa oboje” (kol.);
22.35 — Dziennik (kol.);
22.50 — „Informacje, towary, propozycje”;
23.00 — Wiadomości sportowe;
23.10 — „Mroczne przejście” — film fab. prod. USA.

PROGRAM II

15.30 — „Z koszar i poligonów”;
15.50 — TV Kurs Informatyki — System wyszukiwania informacji;
16.20 — TV Kurs Informatyki — System WASC;
16.50 — Język angielski w nauce i technice — 1. 4 kurs dla zaawansowanych;
17.20 — Program dnia;
17.25 — Na końcu języka — „Kraśnowy”;
17.45 — Relacja z Konkursu Chopinowskiego (powt.);
18.10 — „Kim jest Wam?” — ang. film fab. (kol.);
19.00 — „Saldo”;
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — MOST — „Szansa współczesnej geologii”;
20.50 — „24 godziny” (kol.);
21.00 — „Jutro sobota” — Widowski estradowe (kol.);
21.45 — Sprawozdawczy magazyn sportowy;
22.40 — NURT — Nauki polityczne „Rola państwa w rozwoju życia społecznego” — Wykład prof. dr. Zygmunta Rybickiego;
23.10 — Język rosyjski 1. 4 powt. kurs podstawowy (kol.).

Sobota 25 X

PROGRAM I

8.25 — Program I proponuje;
8.40 — Program dnia;
8.45 — „Sport dla Ciebie”;
9.30 — „Miłość rozkłada w piątek” — rum. film fab. (kol.);
10.45 — Panorama XXX-lecia — „Ziemia Lubuska stolica”;
11.35 — W starym kinie — „Upiór w operze”;
12.50 — Z cyklu: „Nie tylko piosenka”;
13.35 — „Pora na Telefora”;
14.20 — „Postaw się, nie zastaw się”;
15.15 — STUDIO 2, w tym: 15.10 — Omówienia programu — „Akcja Zyciowości”;
16.20 — Kamery Studia 2 na Dworcu Centralnym;
15.30 — Program Telewizji NRD;
15.40 — Studio 2 u polskich piłkarzy (na 24 godziny przed meczem Polska — Włochy);
16.00 — Kamery Studia 2 na Dworcu Centralnym;
16.15 — Co o tym sądzicie? — No wy program Studio 2;
16.25 — Zespół „Mortale”;
16.45 — Relacja z Konkursu Chopinowskiego;
16.50 — Dwa zdania dla Studia 2 (rozmowa z Renatą Tebaldi, Jackiem Gmochem oraz ze sportowym sprawozdawcą TV włoskiej);
17.05 — D. C. „Akcja Zyciowości”;
17.10 — „Medale, porażki, rekordy”;
17.25 — „Lhotse” — 3 odc. filmu dok.;
17.55 — „Nasi goście”;
18.05 — „Muzykowanie” — program B. Walter;
18.20 — „Porucznik Hawk w akcji” — 3 odc. filmu kryminalnego;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Monitor (kol.);
20.20 — Gra zespołu „Rubettes”;
20.50 — „Ludzie, którzy tworzą fakty” — program E. Mikołajczyka, a w nim film narodzinach skiego „Byłem filmem narodzinach a już niedługo będę świadkiem” oraz Matysiakiowie w Studio 2;
21.00 — Gra zespołu „Abba”;
21.10 — „Echa dawno minionych dni” film prod. radz.;
22.50 — Zakończenie „Akcji Zyciowości”;
22.55 — Kabaret Olzi i Papińskie;
23.35 — Sport w Studio 2;
23.45 — „Miss Fred” — ang. komedia filmowa;
1.10 — Powtórzenie najciekawszych fragmentów meczu Polska — Rumunia w siatkówce.

PROGRAM II

17.05 — Program II proponuje;

17.05 — Program dnia;
17.20 — Ekran i życie — „Celnicy”;
17.55 — „Godzina grupy ST-66”;
18.00 — „Kontrakt”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Monitor (kol.);
20.20 — „Studio przebojów” — Program rozrywkowy TV NRD (kol.);
21.05 — „24 godziny” (kol.);
21.15 — Z kamerą przez świat — „Rozdział strony” (kol.);
21.45 — „Dziewczyna moich snów” — recital piosenkarski Hany i Petra Ulrichów (kol.);
22.15 — „Dziesięciu małych Indian” — film fab. prod. USA.

Niedziela 26 X

PROGRAM I

7.25 — „TV Kurs Rolniczy”;
8.00 — „Przypominamy, radzimy” (kol.);
8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.35 — „Bieg po zdrowie”;
8.50 — Wiadomości sportowe;
8.55 — Program dnia;
9.00 — „Teleranek”;
10.20 — „Antena”;
10.40 — „Michał Anioł” — cz. 3 (ostatnia) — w film. fab.;
12.05 — Lektury Pegaza (kol.);
12.25 — Dziennik (kol.);
12.45 — „Tydzień” — magazyn spraw codziennych (kol.);
13.15 — Dla dzieci: „Nasi rodzice pracują” — Najszybciej jeżdżący Lech;
13.55 — Transmisja z eliminacji Mistrzostw Europy w piłce nożnej Polska — Włochy, w przerwie losowanie Toto-Lotka;
16.00 — „Bank Miast” I (Mława — Lidzbark Warmiński);
17.10 — „Refleksje obywatelskie”;
17.20 — „Lucjan Kydryński przedstawia” — Charles Aznavour (kol.);
18.10 — „Tele — Echo”;
19.10 — „Bank Miast” II;
19.15 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Bank Miast” III;
20.25 — Bajka dla dorosłych „Początek historii”;
20.35 — „Człowiek którego zwano katem” — film fab. prod. USA;
22.00 — „Bank Miast” IV;
22.45 — Informacyjny magazyn sportowy;

PROGRAM II

14.50 — Program dnia;
14.55 — Dla młodych widzów — Ekran przyjaźni — „Radość Europy” (kol.);
15.40 — „Militaria, obronność, nowoczesność”;
16.10 — Szkice wielkomięskie;
16.40 — Sylwetki X Muzy — Hall na Kowalska — Nowak;
17.05 — Filmy Jana Rybkowskiego — „Ostatni strzał”;
18.30 — Sprawozdawczy magazyn sportowy (mecz piłki ręcznej ko biety Węgry — Polska (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
19.15 — Wieczorynka;
20.20 — XVIII Międzynarodowy Festiwal Jazzowy — „Jazz Jam-boree 75” — muzyka L. Armstronga;
22.20 — Teatr TV — Tadeusz Ritter — „Lato” — adaptacja i reż. — Laco Adamik.

Poniedziałek 27 X

PROGRAM I

15.55 — NURT — Nauki polityczne: „Partie polityczne i systemy partyjne”. Wykład prof. dr. Marka Sobolewskiego;
16.25 — Program dnia;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — „Zwierzyniec” (kol.);
17.40 — „Echo stadionu”;
18.00 — „Dzień po dniu” — odc. 7 filmu ser. prod. radz. pt. „16 lipca — piątek”;
18.55 — Reklama (kol.);
19.00 — „Szare na złote” — „Mam pomysły”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Teatr TV na świecie: Kar dy Szakony — „Gdybyś została w domu”;
21.20 — „Panorama”;
22.00 — Dziennik (kol.);
22.15 — Reklama;
22.25 — Wiadomości sportowe;
22.35 — Relacja z Konkursu Chopinowskiego.

PROGRAM II

17.10 — Program dnia;
17.15 — „Jesień w Austrii”;
17.45 — Z cyklu: „Urania” — Czy każdy może zostać wynalazcą? program TV NRD (kol.);
18.20 — „Moskiewskie gwiazdy” (kol.);
19.00 — „Echo tygodnia”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Świat, obcy, polityka” — „Jadę do Iranu” — program z okazji święta narodo wego Iranu;
20.50 — „Złota Tarka-75” — gra Tradicional Jazz Studio — Praha (kol.);
21.10 — „Nasi dobrzy znajomi” — z cyklu: „Przyjacielskie wizyty”;
21.40 — „24 godziny” (kol.);
21.50 — „W barokowym nastroju” — program muzyczny;
22.20 — NURT — Matematyka — Omówienie programu klasy I — cz. II. Wykład prof. dr. Zbigniewa Semadoniego;
22.55 — Język angielski w nauce i technice — 1. 4. (powt.) — kurs dla zaawansowanych;

Wtorek 28 X

PROGRAM I

7.35 — „Człowiek, którego zwano katem” — film fab. prod. USA;
16.25 — Program dnia;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — Nie tylko dla pań;
17.25 — Fakty, opinie, hipotezy — „Ewolucjonizm dzisiaj”; —

„Tropami biologii ewolucyjnej”;
17.55 — Studio Telewizji Młodych;
18.45 — „Matematyka — repozycja filmowa (kol.);
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Przypominamy, radzimy...” (kol.);
20.25 — „Wielka przemiana” — odc. I filmu ser. prod. ZSRR (kol.);
21.30 — „Świat i Polska” (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — Reklama (kol.);
22.35 — „Tor wolny” i wiadomości sportowe;
23.00 — Relacje z Konkursu Chopinowskiego (kol.);

PROGRAM II

16.05 — Język angielski — 1. 4 kurs podstawowy;
16.35 — Program dnia;
16.40 — Podstawy estetyki filmowej — „Niebezpieczne związki z teatrem”;
17.35 — Relacja z Konkursu Chopinowskiego (kol.);
18.00 — Teatr TV na świecie: Kard y Szakony: „Gdybyś została w domu”;
19.00 — Notatnik domowy;
19.10 — Reklama;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Wtorek melomana — Sonata Es-dur Mozarta — gra Lidia Kozubek i Muzyczne wizyty — śpiewa Jewgienija Miroszniczko;
21.05 — „24 godziny” (kol.);
21.15 — „Łoża” — magazyn aktualności teatralnych;
21.55 — Spotkania z Melpomeną — „Teatr staropolski”;

Środa 29 X

PROGRAM I

10.00 — „Wielka przemiana” — odc. I filmu ser. prod. ZSRR (kol.);
15.35 — NURT — Matematyka — Omówienie zadań domowych. Wykład prof. dr. Zbigniewa Semadoni;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Dziennik (kol.);
16.20 — „Obiektyw”;
16.40 — „Informacje, towary, propozycje”;
16.50 — Losowanie Małego Lotka;
17.00 — Dla dzieci: Baśnie mojego dzieciństwa — „O wielkiej na grodzie królewskiej”;
17.40 — „XYZ” — cz. I;
18.20 — „Poligon” (kol.);
18.40 — Dobranoc (kol.);
18.50 — Dziennik (kol.);
19.30 — IX Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im Fryderyka Chopina — koncert laureatów (kol.);
W przerwie liryki C. K. Norwida;
22.00 — „Niech będzie Jennifer” — film fab. prod. USA (kol.);
22.50 — Dziennik (kol.);
23.05 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.15 — Język francuski — 1. 5. kurs I stopnia;
16.45 — Program dnia;
16.50 — Relacja z Konkursu Chopinowskiego (kol.);
17.15 — Dla młodych widzów — „Tyłko dla zastępowych”;
17.45 — „Decyzje piętnastolatków”;
18.20 — „Przez 7 województw”;
18.40 — Dobranoc (kol.);
18.50 — Dziennik (kol.);
19.30 — „Błask czarnej świecy” — odc. III (ostatni) pt. „W diabelskim kręgu” — film ser. prod. NRD;
20.50 — „Televariete” — program TV CSRS (kol.);
21.25 — „24 godziny” (kol.);
21.35 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej CSRS — Anglia (kol.);
22.30 — NURT — Psychologia — Rozwój psychoruchowy ucznia cz. I „Zaburzenia rozwoju uczniów i ich przyczyny” — wykład dr. Małgorzaty Kościelskiej;
23.00 — Język angielski — 1. 4. kurs podstawowy.

Czwartek 30 X

PROGRAM I

8.00 Kurs Informatyki — „System Cyfronet” cz. I i II;
10.15 — „Niech będzie Jennifer” — film prod. USA (kol.);
12.30 — „Decyzje piętnastolatków”;
12.35 — Program dnia;
12.40 — Dziennik (kol.);
12.50 — „Obiektyw”;
17.00 — „Ekran z bratkiem”;
18.05 — Reklama (kol.);
18.10 — Program publicystyczny;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Przypominamy, radzimy...” (kol.);
20.25 — Teatr Sensacji — Janusz Głowacki: „Dzień słodkiej śmierci”. Scenariusz i reżyseria — Jerzy Sztwiertnia (kol.);
21.35 — „Pegaz” (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.30 — Reklama (kol.);
22.40 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.30 — Język rosyjski — kurs podstawowy (kol.);
17.20 — Program dnia;
17.25 — „Morze wokół nas” — Zwy cieżkie kontenery;
17.55 — Program publ. kulturalnej;
18.30 — „XAO” — film ser. prod. francuskiej (kol.);
19.00 — „Witajcie”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.40 — „Muzyka z respirium” — koncert kameralny (kol.);
21.10 — „24 godziny” (kol.);
21.20 — „Ludzie stal i piłyty” — rep. filmowy;
21.35 — Wojewódzki Film Dokumentalny — „Na granicy”;
22.05 — Język francuski — 1. 5. kurs I stopnia;
22.35 — Oferty.

Piątek 31 X

PROGRAM I

10.00 — „Ring wolny” — film fab. prod. CSRS;

15.30 — Redakcja Szkolna zapowiada;
15.40 — Program I proponuje;
15.55 — NURT — Pedagogika — „Rozwój fizyczny dziecka”. Wykład prof. dr. Romana Trześniewskiego;
16.25 — Program dnia;
16.30 — Dziennik;
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — „Pora na Telefora”;
17.35 — Dla młodych widzów — „Zrób to sam”;
18.00 — TV Informator Wydawniczy;
18.15 — Mała Encyklopedia Zwierząt — „Słoń afrykański”;
18.50 — „Eureka”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Z cyklu: „Podróże z Hagą wem”. Reż. — Janusz Rzeszewski;

Praca Nauka

Pani do rocznej dziesięciny, potrzebna. Bardzo dobre warunki. Dziecińska 23. 28219g
Pomoc domowa do 3 osób, osobny pokój — potrzebna. Zgłoszenia po 16. Hoffman, Grunwaldzka 105. 28223g
Retuszer — portrecista — stałe zajęcie, potrzebny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28261g.
Przyjmę ślusarza — spawacza — może być rencista. Tel. 67-33-32, po 18. 28297g
Technik budowlany z uprawnieniami i dyplomem mistrzowskim w murarstwie — przyjmie prace zleczone — nadzór, kierownictwo, kosztorysowa nie, rozliczanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28334g.

20.50 — „Panorama”;
21.30 — „Rymowanka” — cz. I;
21.50 — „Gospodarność i ja” — Maszyny i ludzie;
22.05 — „Rymowanka” — cz. II;
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „Informacje, towary, propozycje”;
22.50 — Wiadomości sportowe;
23.00 — „Cyryk straceńców” — film fab. prod. USA (kol.);
PROGRAM II
15.15 — TV Kurs Informatyki — „System Cyfronet” — cz. I i II;
16.15 — Język angielski w nauce i technice — 1. 5. kurs dla zaawansowanych;
16.45 — Program II proponuje;
16.55 — Program dnia;
17.00 — Człowiek i morze — „Para zdobywa oceany”;
17.20 — „Konsylium” — cz. I;
17.50 — Teatr Sensacji — Janusz

Głowacki — „Dzień słodkiej śmierci” (kol.);
19.00 — „Saldo”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Konsylium” — cz. II;
20.35 — „24 godziny” (kol.);
20.50 — „Kontrabanda” — radz. film fab. (kol.);
22.20 — NURT — Nauki polityczne — „Partie polityczne i systemy partyjne”. Wykład prof. dr. Marka Sobolewskiego;
22.50 — Język rosyjski — 1. 5. kurs podstawowy (kol.);
CODZIENNIE w programie I TV Technikum Rolnicze:
W piątki o godz. 6.30 i 12.45 w sobotę — o godz. 6.20; w niedzielę — o godz. 6.25; w poniedziałek — o godz. 12.45, we wtorek i czwartek — o godz. 6.30 i 13.45, w środę — o godz. 6.30 i 12.45. (b)

Bony PeKaO — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28154g.
Kupię aparat dziewiarski „Busch”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28158g
Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27866g.
Bony PeKaO — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27920g.
Materiał na ciepłarnię — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27985g
Bony PeKaO — kupię. Tel. 529-50 27306g
Sprzedam nowe duże, brązowe futro — jagnięta bułgarskie. Nowy Świat 2 m. 10. 20226g
Sprzedam sadzonki truskawek Senga-Sengana. Dystrybucja sadzonek. A. Wilełki, Promno — stacja kol. k. Poznania. 28261g
Potrzebna opiekunka do małego dziecka. Osiedle Kraju Rad 9 F m. 53. 27507g
Uczniów na dobrych warunkach przyjmie warsztat silników samochodowych Poznań — Piątkowo, Obornicka 286. 27142g
Wpisz na zaoczne (kore-spondencyjne) kursy kre-szeń budowlanych instalacyjnych maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuję. Szczegółowych pi-semnych informacji udziela — „Wiedza” 31-139 Kraków, ul. Spasowskiej 8 2104-K2
Francuz lektor, prowadzi konwersację dla zaawansowanych. Ul. Bożeny 26. 27852g
Potrzebuję opiekunkę do małego dziecka. Marcin-kowskiego 18 m. 7. 28413g

UWAGA — MIESZKAŃCY RATAJ!



KRAWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „POKÓJ”

uprzejmie zaprasza
mieszkańców do
NOWO OTWARTEGO
ZAKŁADU USŁUGOWEGO
na Osiedlu Powstań Narodowych 37
Zakład świadczy usługi w zakresie
OKRYĆ DAMSKICH Z TKANIN
WŁASNYCH I POWIERZONYCH

USŁUGI WYKONUJEMY W TERMINACH

- EXPRESSOWYCH
- PRZYSPIESZONYCH
- i ZWYKŁYCH.

5690-K1

Ślusarz — spawacz, samodzielną fachowcem, potrze bny. Tel. 67-38-04. 28337g
Malarz i przyuczonego, przyjmie. Czechosłowacka 19 m. 11. 28360g
Fryzjerka i uczennica lat 18 — potrzebne. Gwardia Ludowej 27. 28353g
Potrzebny pracownik samodzielną na stałe, do fermy kur. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28365g
Kobiety i mężczyźni do wybielania buraków, potrzebni, 20 zł na godz. Poznań, Staroleśka 184. 28367g
Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo z wszelki mi pracami. Warunek mieszkanie lub pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28380g
Elektromonterów i pracowników, przyjmie. Poznań, ul. Brzozowa 13. 28383g
Krawiec damsko-męski — konfekcyjny, potrzebny zaraz. Praca stała. Dąbrowskiego 9 m. 11 lub tel. 433-02. 28394g
Opiekunkę do dziewczynki 2 i 8 lat, chętnie spo za Poznania, przyjmie. Warunki bardzo dobre. Oddzielny pokój. Zgłosze nia: Kancierska 20, telefon 67-21-76. 27990g

Ślusarz — spawacz, może być rencista, potrzebny. Sołtyśki, Rumanek, gmi na Tarnowo Podgórne. 27986g
Potrzebna na stałe pomoc domowa. Poznań, ulica Zbąszyńska 22a, telefon 467-48. 27846g
Przyjmę panią do dwóch małych dzieci. B. Rajcho-wicz, Poznań, Fruska 14 m. 10. 27826g
Przyjmę spawacza, pomocnika i ucznia. Wino-grady 40. 27934g
Potrzebna pomoc do rocz nego dziecka, na stałe. Warunki bardzo dobre. Warszawa, ul. Niemirów-ska 1/77, Maksalon. 2425-K2
Opiekunkę do 2-letniego dziecka przyjmie, warunki bardzo dobre. Winog-rady, Sadowa 7. 28166g
Tańców towarzyskich wy-cza Adela Szczurkówna. Poznań, ul. Marcinkow-skiego 2a parter. 25456g
Przyjmę blacharza samo-chodowego do warsztatu. Luboń, ul. Dworcowa 12. 28409g
Gospodyni na probostwo do 1 osoby w Poznaniu potrzebna. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28402g.

Student Politechniki V roku, przygotowuje do matury, udzieli korepekty z matematyki. Telefon 649-81, Zgodziński. 28320g
MZ 250 ETS nowy, Jawę Sport 250 — okazjnie sprzedam. Stęszew, Po-żnańska 33. 28282g
Piękny kożuch damski — sprzedam. Ul. Nad Poto-kiem 7 m. 8. 28283g
Mierzwe owocą dobrze rozłożoną 50 ton, sprze-dam. Naramowicka 78. 28304g
Kupię spacerówkę używa-ną na niskich kołach oraz parasol ogrodowy. Adres wskaże „Prasa”. Grun-waldzka 19 dla 28224g.
Kupię bony PeKaO. Tel. 20-03-39, w godz. 17-20. 28227g
Kupię aparat dziewiarski marki „Knitax”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28299g.
Kupię bony PeKaO. Of-erty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 28333g.
Spiesznie kupię wał kor-bowy z panewkami do sa-mochodu osobowego „Re-nault 10”. Franciszek Skor-wider, ul. Fabryczna 5, 63-300 Pleszew, tel. 192. 28332g
Bony PeKaO — kupię. Tel. 648-27. 28387g
Ciągnik ogrodniczy, ku-pię. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 28174g.
Gospodyni na probostwo do 1 osoby w Poznaniu potrzebna. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28402g.

Sprzedaz

Sprzedam magnetofon kasety z radiem 4-zakresowym Philips. rok prod. 1975, moc 3,6, cena 12.000 zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28336g.

Podkładki róż (canina) oraz krzewy — sprzedam. Tel. 530-93. 28342g

Sprzedam taksometr elektryczny. Różana 12 m. 11. 28352g

Silnik kompletny Fiat 1600 — sprzedam. Poznań, Czarnkowska 10/12. 28358g

Sprzedam 3 płyty stropowe wielootworowe 356X149 oraz pianino Dambach. Tel. 32-06-46. 28361g

Tanio sprzedam wielodziałalnościowy minikalkulator japoński. Tel. 41-12-73. od godz. 16-22. 27998g

Kożuch damski, nowy — sprzedam. Al. Marcinkowskiego 20 m. 30. 28157g

Sprzedam nowy kożuch damski. Telefon 755-31. 27764g

Maszyny krawieckie i damską dobrą — sprzedam. Chłapowskiego 3 m. 3. 27824g

Sprzedam wysadki truskawek Senga-Sengana (Faworytka). Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 27944g.

Sprzedam „Lambrette” Osiedle Przyjaźni 13 m. 168. 27842g

Sprzedaje siano, doniczki 7-14, siewniczek ogrodniczych, wodopompę na siłę, motor 5 kW, buraki pastewne. Trzebiakiewicz — Jasin, poczta Swarzędz. 27896g

Sprzedam pianino Wolkenhauer. Tel. 615-09. godz. 18-20. 27919g

Sprzedam drewno z rozbiórki, pompę wirnikową jednokomorową, klatki dla lisów, barak, cegłę. Każdą niedzielę, Ul. Mańską, ul. Południowa 1, Morasko, poczta Suchy Las. 27922g

Sprzedam ziemniaki niesortowane. Poznań, ulica Pokrzywno 51. 28388g

Przetargi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu Oddział w Opalenicy, ul. 1 Maja 10 ogłasza —

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie **RENOWACJI STUJEN (12 szt.)** w mieście Lwówku.

Wartość robót ca — 120.000,— zł.
Termin rozpoczęcia robót — listopad 75 r.
Termin zakończenia robót — 30 marca 76 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać — przesłać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.
Szczegółowych danych udzieli Dział Techniczny, tel. 277 wewn. 16. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 4 dni po upływie terminu ich składania.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 2417-K2

Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 45 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

robót malarskich wartości 90 tys. złotych. W ramach powyższych prac przewiduje się malowanie klatek schodowych.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej w administracji PDPS przy ul. Wawrzyniaka 45. Podkładki ofertowe można otrzymać w administracji PDPS nr 5.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 14 dnia po ukazaniu się ogłoszenia.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. PDPS nr 5 zastrzega sobie prawo wyboru lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 5785-K1

Wojewódzki Zarząd Kin w Poznaniu, ul. Chęcińskiego 21 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

200 sztuk zamków baszkilowych do drzwi ewakuacyjnych w kinach.

Termin wykonania do 15. 12. 1975 r. Dokumentacja projektowa jest do wglądu w Dziale Inwest.-Budowl. WZK (pokój 13).

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 7. 11. 1975 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8. 11. 1975 r. o godz. 10 w siedzibie WZK.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo do dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 5784-K1

Automobilklub Wielkopolski — ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodu marki Warszawa 224, nr rej. 42-10 PM — cena wywoławcza 13.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10. XI. br. o godz. 11 w siedzibie Ośrodka Szkolenia Kierowców w Poznaniu, ul. Libelta 26.

Samochód można oglądać w okresie 3 dni poprzedzających przetarg w godz. od 9 do 14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do godz. 10 — dnia przetargu. 5731-K1

W dniu 29 października 1975 r. Totalizator Sportowy

organizuje

PODWÓJNE LOSOWANIE MAŁEGO LOTKA



Kupony opłacone od 40,— zł wzwyż biorą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

W zakładach na dzień 29. X. br. **ROZLOSUJEMY DODATKOWO SPECJALNE PREMIE** w formie wycieczek do KDL i KK według następującego programu:

- 10 WYCIEZEK na WYSPY KANARYJSKIE
- 20 WYCIEZEK 2-tygodniowych Z POBYTEM w JUGOSŁAWII
- 56 WYCIEZEK SYLWESTROWYCH do MOSKWy.

Zachęcamy więc do wzięcia udziału w losowaniu — życząc wysokich wygranych oraz przyjemnego pobytu na organizowanych wycieczkach.

5768-K1

Sprzedam niemiecki wózek spacerowy, kojec i składany stolik z siedzeniem. Telefon 559-43. 28393g

Sprzedam okazjonalnie elektryczny Casio Mini 7 działają, pamięć. Telefon 655-14. 28408g

Sprzedam organy elektryczne, wzmacniacz, kolumny, saxofon tenor. Telefon 443-39. 27011g

Sprzedam kożuch damski nowy. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28905g.

Biblioteczkę, szafę dwudrzwiową, stół — sprzedam. Tel. 723-01, od godziny 15. 28412g

Harley'a sprzedam. M. Kaziński, tel. 67-13-43. 28460g

Futro nurkowe, nowe — sprzedam. Os. Przyjaźni 9 m. 109. 28377g

Samochody

Kupię Fiat 125p. Telefon 67-58-02. 27343g

Sprzedam „Zastawę” Poznań, Aleja Polska 50 od godz. 17. 28187g

Sprzedam Syrenę 102. Poznań, ul. Lipowa 6, Debiec. 28156g

Sprzedam Zuka po remoncie. Tel. 33-15-86. 27966g

Sprzedam Wartburga przejeżdżarkę. Tel. 20-04-26, po godz. 16. 24766g

Sprzedam Fiat 125p. Obóz 8 m. 3. 27865g

Sprzedam Fiat 126p odbiór listopad. Telefon 562-82 wieczorem lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27878g.

Kupię blok lub silnik do samochodu Renault Dauphine. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28212g

Samochód Skoda 1201 Combi, sprzedam, cena 10.000 zł. Osiedle Powstań Narodowych 4 m. 20. 28211g

Kupię samochód nowy „Syrenę 105 Lux” lub Fiat 126p. Tel. 628-33. 28225g

Kupię Volkswagena 1200, 1300, Chociszewskiego 34a m. 9. 28238g

Fiat 126p odbiór IV kw. — zamienię na działkę z domkiem gospodarczym, lub sprzedam. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28241g.

Kupię Skodę lub Dacie, nowe lub po małym przebiegu. Telefon 467-01 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28246g.

Nysę 501 po remoncie — sprzedam. Gołeczewo, ul. Polna 8. 28262g

Sprzedam Dacie, rok produkcji 1973, przebieg 22 tys. Godz. 16, Ułańska 6 m. 3. 28303g

Sprzedam Zuka po kapitalnym remoncie. Września, Słowackiego 9 m. 7. 28305g

Spółdzielnia Pracy „KARTODRUK”

Poznań, ul. Grochowe Łąki 4

POSIADA DO UPŁYNNIENIA:

1. pudełka do taśm magnetofonowych o wymiarach:
 - D—7,5 w ilości 2300 szt. a 2,60 zł.
 - D—10,5 „ 2000 szt. a 4,20 zł.
 - D—13 „ 3700 szt. a 4,— zł.
 - D—15 „ 1600 szt. a 4,30 zł.
 - D—18 „ 150 szt. a 5,60 zł.
2. pudełka do akt z tektury oklejanej płótnem introligatorskim w ilości 400 szt. o wymiarach 280X150X430 mm a 55,— za 1 szt. 578-K1

Sprzedam Wartburga 1000 po kapitalnym remoncie. Oferty: Tel. 745-44. 28353g

Sprzedam Syrenę 105, rocznik 1974. Osiedle Przyjaźni 13D m. 35. 116-B

Sprzedam samochód dostawczy Warszawa Pickup. Wojska Polskiego 45. 28500g

Sprzedam samochód Nysa 521 Towos, po kapitalnym remoncie, stan idealny (jak nowa). Poznań, ul. Rodawska 18. 28529g

Sprzedam Syrenę 105 (73 rok) do godz. 15 telefon 538-40, po godz. 16 tel. 755-91 — Osiedle Jagiełło 49 m. 3. 28513g

Lokale

Sprzedam lub zamienię na samodzielne 2-pokojowe ewentualnie z garażem mieszkanie własnościowe 137 m² i p. c.o. z garażem. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28164g.

Kupię 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28162g.

Kupię M-3 własnościowe. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28163g.

Zamienię M-6 Winogrody na duże komfortowe mieszkanie blisko centrum do II piętra. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27892g.

Pracujący poszukuje pustego, niekremowanego pokoju. Tel. 654-20. 28168g

Bezdzielne małżeństwo po studiach, członkowie SM poszukuje pokoju lub zaopiekuje się mieszkaniem wyjeżdżających. Telefon 615-86. 27997g

Studentka poszukuje pokoju. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27927g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-2, M-4. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28315g.

Kupię mieszkanie M-2. Tel. 539-98. 27864g

Bezdzielne małżeństwo (lekarz - studentka) poszukuje pokoju. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27899g.

Swinoujście! Spółdzielcze M-4 trzy pokoje, kuchnia, balkon, c.o., winda, telefon, I piętro zamienię na większe lub równorzędne w Poznaniu. Władomoc, Swinoujście Matejki 12 A m. 10 tel. 41-89. 1343p

Młody, mgr inż., pracownik Instytutu Kształtowania środowiska, pilnie poszukuje pokoju. Oferty 80095 „Prasa” Kraków, Wiśna 2. 2412-K2

Wynajmę M-2, M-3 na rok. Zapłacę z góry. Najchętniej Winogrody, Winogrody, Sołacz. Tel. 597-78, od 14-16 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28222g.

Wynajmę pokój studentowi I roku, najchętniej z prowincji. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28415g.

Kupię natychmiast mieszkanie M-2 lub M-3 w Poznaniu, Szczecin; telefon 741-63 godz. 18-22. 28397g

Student — magistrant szuka pokoju 1-osobowego na Jeżycach. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28398g.

Gniezno — zamienię M-3 spółdzielcze na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28213g.

Poszukuję pokoju niemeblowanego do czerwca. Tel. 408-21 wewn. 6337. 28247g

Kupię dwa mieszkania — stare budownictwo. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28249g.

Studentka poszukuje pokoju z centralnym ogrzewaniem w śródmieściu, chętnie na Ratajach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28280g.

Kupię mieszkanie w domu lub część domu w okolicy Poznania, Puszczkowo mile widziane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28288g.

Poszukuję małego lokalu (od 10 m²) może być piwnica na ciche rzemiosło. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28384g.

Bydgoskie Zakłady Rejonowe Gazów Technicznych „POLGAZ”

Wytwórnia w Poznaniu

ul. Krańcowa 14

Z A W I A D A M I A J A,

że z dniem 30. X. 1975 r. nastąpi zmiana numeru telefonu Działu Zbytu z 717-58

NA NOWY NUMER 709-74.

5772-K1

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

SKUPUJE

SKLEP

VERITAS

Poznań, ul. Kantaka nr 16

PONAJTO ZŁOM SREBRA

SKUPUJĄ SKLEPY „VERITAS”:

- Gniezno, ul. Tumski 13.
- Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2.
- Kalisz, ul. Garbarska 2.

2368-K2

Poznańskie Zakłady Drobiarskie

w Poznaniu, ul. Wykopy 2/4

zakupią wzgl. wydzierżawią

BUDYNEK NIEZAMIESZKAŁY

na cele biurowe

Oferty prosimy składać w Dziale Administracyjno - Gospodarczym n/Zakładu pod w/podanym adresem. 5645-K1

25 PAŹDZIERNIKA — WOLNA SOBOTA

W CELU UŁATWIENIA SPOŁECZEŃSTWU WŁAŚCIWEGO ZAOPATRZENIA W ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I PRZEMYSŁOWE POZNAŃSKI HANDEL PRACOWAĆ BĘDZIE:

● W PIĄTEK, 24 PAŹDZIERNIKA

— przedłuża czas pracy do godz. 20 we wszystkich sklepach spożywczych i przemysłowych.

● W SOBOTĘ 25 PAŹDZIERNIKA

— sklepy spożywcze: w tym mięsne, rybne, warzywno-owocowe, drobiarskie, garmazeryjne, delikatesowe i wino - cukiernicze czynne będą od godz. 7 — 13
— sklepy spirytusowe czynne będą od godz. 10 — 13
— sklep delikatesowy przy ul. Głogowskiej 48/50 od godz. 13 — 19
— Powszechny Dom Towarowy, DH Centrum i SHD „Alfa” czynne będą od godz. 9 — 16

● W NIEDZIELĘ 26 PAŹDZIERNIKA

— nie będzie sprzedaży mleka i pieczywa z uwagi na okres jesienno - zimowy
— czynny będzie sklep delikatesowy przy ul. 27 Grudnia 6 w godz. od 9 — 15.

5760-K1



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ „O T E X” W POZNANIU
ZAPRASZA NA

POZNAŃSKIE TARGI ODZIEŻOWE

w Hali nr 22 (wejście od ul. Świerczewskiego)

Otwarcie w niedzielę, dnia 26 X 1975 r.

POLECAMY NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY:

- KONFEKCJĘ (OKRYCIA, UBIORY)
- TKANINY
- DZIEWIARSTWO
- GALANTERIĘ ODZIEŻOWĄ I SKÓRZANĄ
- OBUWIE

Sprzedaz prowadzona będzie w dni powszednie w godzinach od 12-19 — w niedzielę w godzinach od 9-13

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

5775-K1

LINGWISTA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH W POZNANIU
uruchamia dla mieszkańców dzielnicy Rataje

OŚRODEK KURSÓW JĘZYKOWYCH

w zakresie języka

• ANGIELSKIEGO

• NIEMIECKIEGO

• FRANCUSKIEGO

prowadzonych metodą audiowizualną

Zgłoszenia przyjmuje

Sekretariat Ośrodka w Szkole Podstawowej nr 19

Osiedle Oświecenia 1,

w dni powszednie prócz soboty w godzinach

od 17-19.

Rozpoczęcie zajęć

we wtorek, 4 listopada 1975 r. o godz. 17.30.

2437-K2

Wydzierżawie działkę o-
parkowaną blisko Pozna-
nia. Dzierżawa miesięcz-
na. Oferty: „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 28351g.

Pilnie! Kupię dom jedno-
rodzinny lub pół domu
blizniaczego z wygodami
do 900.000, — z najchę-
tniej w dzielnicy Debiec,
Grunwald, Sołacz. Waru-
nek całość wolna. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 28288g.

Sprzedam połowę domu.
Belwederska 37. pierwsze
piętro. Springer. 27989g

Kupię działkę budowlaną
w Poznaniu. Posiadam
prawo pierwokupu. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 27949g.

Wydzierżawie garaże —
warsztaty, zabudowania
na magazyn. Przystanek
autobusowy na miejscu.
szosa E-8. Adres wskaże
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 26709gpr.

Różne

Tynkowanie obory zew-
nątrz i wewnątrz 1000 m²
zieleni. Sołtysiak, Rumia-
nek gmina Tarnowo Pod
górną. 27987g

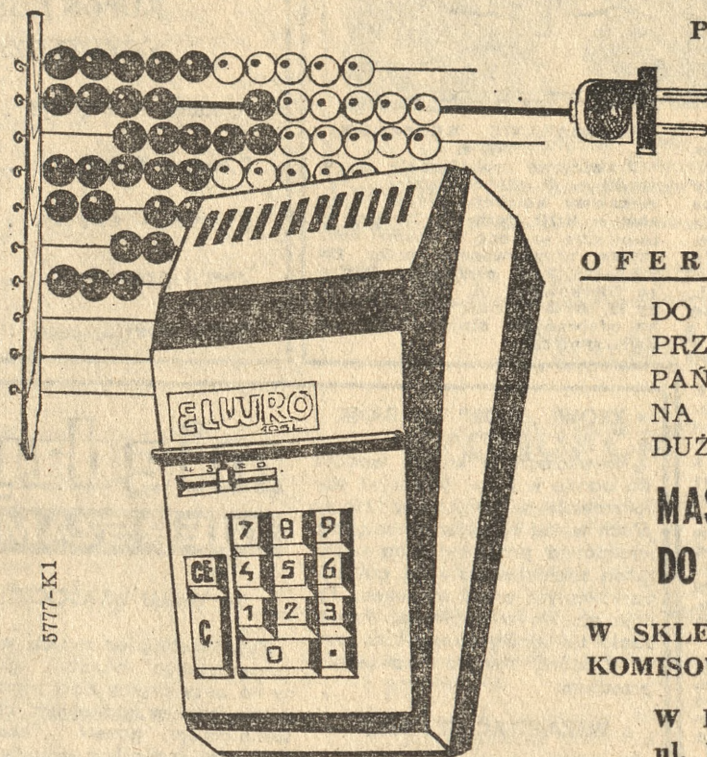
Zakład malarski. Telefon
603-61. 27905g

Oddam krawaty do ma-
lowania. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27831g.

Przeprowadzki, inne prze-
wozy wykonuję. Telefon
33-04-93 Jaskowiak. 27461gpr

Betoniarce dam w dzier-
żawę. Oferty: „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 28401g.

Starsza osoba zamierza
czasowo zamieszkać wspólnie
z samotną kulturalną
panią, bez utrzymywania.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 26977g.



PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU
ARTYKUŁAMI
PAPIERNICZYMI
I SPORTOWYMI
W POZNANIU

OFERUJE

DO SPRZEDAŻY
PRZEDSIĘBIORSTWOM
PAŃSTWOWYM
NA RACHUNKI
DUŻY WYBÓR

MASZYN BIUROWYCH
DO LICZENIA

W SKLEPIE
KOMISOWYM nr 58

W POZNANIU
ul. DĄBROWSKIEGO 15.

Lokale

Przyjmę na pokój panien
ki pracujące. Górczyn,
ul. Głogowska 23. 27940g

Kupię mieszkanie 2-poko-
jowe w starym budowni-
wie. Oferty: „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 28321g.

Przyjmę na pokój dwu-
osobowy młodszego pana.
Debiec, Sliwkowa 2. 28316g

Zamienię pokój z kuch-
nią (M-3) na podobne w
nogrady, Winiary, Łozo-
wa 95 m. 1. 28364g

Przyjmę na pokój dwie
panienki. Stanisława 44
Winiary. 28375g

Nieruchomości

Sprzedam pół domu, c.o.,
woda, pomieszczenia gos-
podarcze nadające się na
warsztat, ogródek. Ogła-
dać w niedzielę. Teresa
Garczarek, Murowana Go-
ślina, Poznańska 8a. 27932g

Sprzedam willę piętrową
do wykończenia z letnią
kuchnią, 0,5 ha ziemi na o-
grodnictwo przy Obornik-
kach Wlkp. Oferty: „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
28329g.

Parcelę budowlaną, Wino-
grady, Grunwald, Sołacz
kupię. Oferty: „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 28356g.

Sprzedam nadającą się
na sad parcelę 2500 m².
Poznań, Zieliniec. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 27893g.

Sprzedam 1/2 domu bliź-
niaczego. Atrakcyjna
dzielnica, w rozliczeniu
mieszkanie M-3, M-4 spół-
dzielcze. Oferty: „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 28404g.

Dnia 23 października 1975 roku zmarł

ZBIGNIEW STRZELECKI

w wieku 30 lat.

Z głębokim żalem żegnamy cenionego pra-
cownika.

Rodzinie Zmarłego najserdeczniejsze wyrazy
współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego
w Poznaniu.

1165-K3

† Dnia 23 października 1975 r. zmarł nasz naj-
droższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

CZESŁAW STROŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12.50
na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w ciężkim smutku
żona z rodziną

Ul. Mostowa 14a m. 22. 28545g

† Dnia 22 października 1975 r. zmarł, opatrzo-
ny Sakramentami św., mój najdroższy mąż,
kochany ojciec, teść, szwagier i dziadek, prze-
żywszy lat 65, śp.

STEFAN STRZELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzi-
nie 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Promienista 100a m. 3. 28510g

Kierownictwu Hydrobudowy 9 Poznań, Ra-
dzie Zakładowej, Współpracownikom, Sąsia-
dom, Znajomym oraz wychowawczynie i ucz-
niom kl. VIIa za okazaną pomoc, współczucie
i udział w pogrzebie mego męża

STANISŁAWA HAJNY

SKŁADA PODZIĘKOWANIE
ŻONA

Kościół, ul. Surzyńskiego 10. 28289g

† W dniu 22 października 1975 r. odszedł od
nas na zawsze nasz najdroższy syn, brat,
wnuk, bratanek i siostrzeniec, śp.

JANUSZ LEWICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o godzi-
nie 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

28553g

† Dnia 22 października 1975 r. zmarła opatrzo-
na Sakramentami św., nasza zawsze troskli-
wa, gotowa do wszelkich poświęceń i tak mało
wymagająca dla siebie ukochana żona, mama,
teściowa i babunia, śp.

WIKTORIA LAUFER

z domu Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.

Pograżony w smutku
mąż z rodziną

Ul. Arciszewskiego 25 m. 58. 28494g

Wszystkim, którzy brali udział w uroczysto-
ściach pogrzebowych i uczcili pamięć ukocha-
nej córki i zięcia

**BOŻENY i HENRYKA
JASKÓŁKÓW**

podziękowanie i wyrazy wdzięczności
składa

RODZINA

28390g

Wszystkim którzy brali udział w uroczysto-
ściach pogrzebowych, złożył wieniec i kwiaty
naszemu ukochanemu mężowi i ojcu, śp.

MICHAŁOWI KIJAKOWI

oraz tym którzy okazali nam pomoc i serce w
tak ciężkich dla nas chwilach.

Wyrazy głębokiej wdzięczności składają

żona i syn
27980g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 października 1975 r. zasnął w Panu po
pracowitym życiu, śp.

CZESŁAWA BOROWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
mąż, córka i syn

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

28462g

† W dniu 23 października 1975 roku zasnął
w Bogu przeżywszy lat 48, śp.

URSZULA WĘCLEWICZ

z domu Fertsch

moja droga żona, kochana mama, siostra, sy-
nowa, bratowa, szwagierka i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

Ul. Czwartaków 18. 28499g

Kol. Józefowi Fenglerowi

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

MATKI

składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
oraz współpracownicy
P.P. Polmohybyt Poznań

1156-K3

inż. JANOWI JEZYKOWI

długoletniemu i zasłużonemu pracownikowi
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

ŻONY

składa

Zjednoczenie Budownictwa
Rolniczego
w Poznaniu

1157-K3

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

czynne w dniu 26. X 75 (niedziela)
W GODZINACH OD 10 — 13.

† Dnia 23 października 1975 r. zmarła po dłu-
giej chorobie nasza ukochana mamusia, teś-
ciowa i babcia, śp.

MARTA MATYLIS

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżeni w głębokim smutku
córka, zięć, wnuk i rodzina

S. + P.

STANISŁAWA ANDRUTOWA

z Adamczaków

zmarła w Panu 22 października 1975 roku,
przeżywszy lat 76.

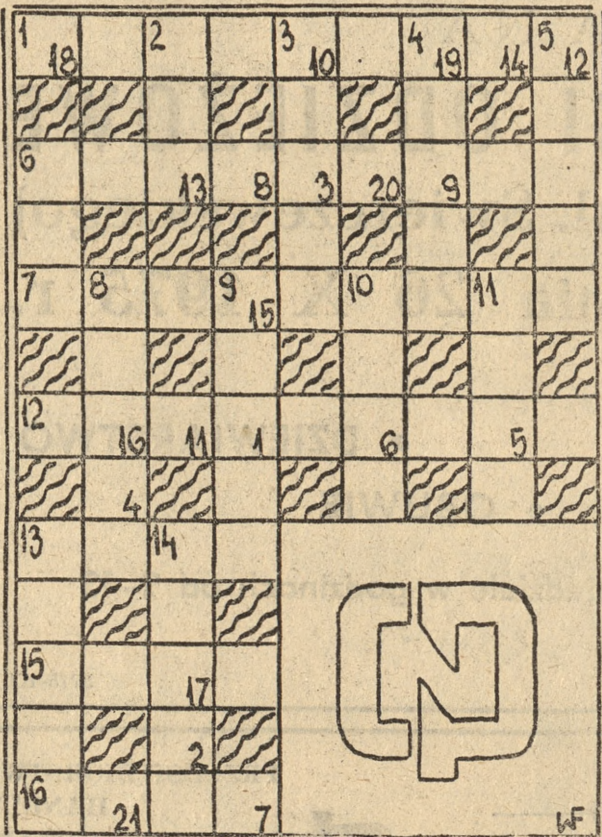
Msza św. pogrzebowa za duszę drogiej Zmar-
łej odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godzi-
nie 8 w kościele św. Małgorzaty na Śródece.

Złożenie zwłok do grobu w tym samym dniu
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie,

o czym zawiadamia i o modlitwę prosi
w imieniu siostry, brata i rodziny

ks. Jerzy Adamczak

28485g



POZIOMO: 1. zwolennik polaków, miłośnik tego, co polskie, 6. dawna szkoła jazdy konnej, ujeżdżalnia, 7. nauka zajmująca się pierwotnie badaniem figur i stosunków przestrzennych, 12. sposób myślenia występujący u małych dzieci, 13. stolica Samoa Zach., 15. śmietankowe zimno, 16. rękę myje.

PIONOWO: 2. Zagłębienie stożkowatego kształtu, 3. sprzęt do przenoszenia rannych, 4. pierwiastek chemiczny o właściwościach kwasowych, w związkach ujemnie jednowartościowy, 5. pnącze, 8. pierwiastek chemiczny o właściwościach zasadowych, lantanowce, 9. ślacz, 10. uroczysty strój profesorów wyższych uczelni, 11. Irena w przedszkolu, 13. austriacki psychiater i psycholog, uczeń S. Freuda, twórcą kierunku zwanego psychologią indywidualną, 14. najmniejszy z trzech oceanów Ziemi.

Litery znajdujące się w prawym dolnym rogu uporządkowane według szyfru i odczytane, tworzą hasło, które wystarczy przesłać jako rozwiązanie całego zadania.

Szyfr: 1, 1-2-3-4-5-6, 7-8-9-10-11-12, 13-14-15-16-17-18, 19-20-21-22-23-24, 25-26-27-28-29-30, 31-32-33-34-35, 36-37-38-39-40, 41-42-43-44-45, 46-47-48-49-50, 51-52-53-54-55, 56-57-58-59-60, 61-62-63-64-65, 66-67-68-69-70, 71-72-73-74-75, 76-77-78-79-80, 81-82-83-84-85, 86-87-88-89-90, 91-92-93-94-95, 96-97-98-99-100, 101-102-103-104-105, 106-107-108-109-110, 111-112-113-114-115, 116-117-118-119-120, 121-122-123-124-125, 126-127-128-129-130, 131-132-133-134-135, 136-137-138-139-140, 141-142-143-144-145, 146-147-148-149-150, 151-152-153-154-155, 156-157-158-159-160, 161-162-163-164-165, 166-167-168-169-170, 171-172-173-174-175, 176-177-178-179-180, 181-182-183-184-185, 186-187-188-189-190, 191-192-193-194-195, 196-197-198-199-200, 201-202-203-204-205, 206-207-208-209-210, 211-212-213-214-215, 216-217-218-219-220, 221-222-223-224-225, 226-227-228-229-230, 231-232-233-234-235, 236-237-238-239-240, 241-242-243-244-245, 246-247-248-249-250, 251-252-253-254-255, 256-257-258-259-260, 261-262-263-264-265, 266-267-268-269-270, 271-272-273-274-275, 276-277-278-279-280, 281-282-283-284-285, 286-287-288-289-290, 291-292-293-294-295, 296-297-298-299-300, 301-302-303-304-305, 306-307-308-309-310, 311-312-313-314-315, 316-317-318-319-320, 321-322-323-324-325, 326-327-328-329-330, 331-332-333-334-335, 336-337-338-339-340, 341-342-343-344-345, 346-347-348-349-350, 351-352-353-354-355, 356-357-358-359-360, 361-362-363-364-365, 366-367-368-369-370, 371-372-373-374-375, 376-377-378-379-380, 381-382-383-384-385, 386-387-388-389-390, 391-392-393-394-395, 396-397-398-399-400, 401-402-403-404-405, 406-407-408-409-410, 411-412-413-414-415, 416-417-418-419-420, 421-422-423-424-425, 426-427-428-429-430, 431-432-433-434-435, 436-437-438-439-440, 441-442-443-444-445, 446-447-448-449-450, 451-452-453-454-455, 456-457-458-459-460, 461-462-463-464-465, 466-467-468-469-470, 471-472-473-474-475, 476-477-478-479-480, 481-482-483-484-485, 486-487-488-489-490, 491-492-493-494-495, 496-497-498-499-500, 501-502-503-504-505, 506-507-508-509-510, 511-512-513-514-515, 516-517-518-519-520, 521-522-523-524-525, 526-527-528-529-530, 531-532-533-534-535, 536-537-538-539-540, 541-542-543-544-545, 546-547-548-549-550, 551-552-553-554-555, 556-557-558-559-560, 561-562-563-564-565, 566-567-568-569-570, 571-572-573-574-575, 576-577-578-579-580, 581-582-583-584-585, 586-587-588-589-590, 591-592-593-594-595, 596-597-598-599-600, 601-602-603-604-605, 606-607-608-609-610, 611-612-613-614-615, 616-617-618-619-620, 621-622-623-624-625, 626-627-628-629-630, 631-632-633-634-635, 636-637-638-639-640, 641-642-643-644-645, 646-647-648-649-650, 651-652-653-654-655, 656-657-658-659-660, 661-662-663-664-665, 666-667-668-669-670, 671-672-673-674-675, 676-677-678-679-680, 681-682-683-684-685, 686-687-688-689-690, 691-692-693-694-695, 696-697-698-699-700, 701-702-703-704-705, 706-707-708-709-710, 711-712-713-714-715, 716-717-718-719-720, 721-722-723-724-725, 726-727-728-729-730, 731-732-733-734-735, 736-737-738-739-740, 741-742-743-744-745, 746-747-748-749-750, 751-752-753-754-755, 756-757-758-759-760, 761-762-763-764-765, 766-767-768-769-770, 771-772-773-774-775, 776-777-778-779-780, 781-782-783-784-785, 786-787-788-789-790, 791-792-793-794-795, 796-797-798-799-800, 801-802-803-804-805, 806-807-808-809-810, 811-812-813-814-815, 816-817-818-819-820, 821-822-823-824-825, 826-827-828-829-830, 831-832-833-834-835, 836-837-838-839-840, 841-842-843-844-845, 846-847-848-849-850, 851-852-853-854-855, 856-857-858-859-860, 861-862-863-864-865, 866-867-868-869-870, 871-872-873-874-875, 876-877-878-879-880, 881-882-883-884-885, 886-887-888-889-890, 891-892-893-894-895, 896-897-898-899-900, 901-902-903-904-905, 906-907-908-909-910, 911-912-913-914-915, 916-917-918-919-920, 921-922-923-924-925, 926-927-928-929-930, 931-932-933-934-935, 936-937-938-939-940, 941-942-943-944-945, 946-947-948-949-950, 951-952-953-954-955, 956-957-958-959-960, 961-962-963-964-965, 966-967-968-969-970, 971-972-973-974-975, 976-977-978-979-980, 981-982-983-984-985, 986-987-988-989-990, 991-992-993-994-995, 996-997-998-999-1000, 1001-1002-1003-1004-1005, 1006-1007-1008-1009-1010, 1011-1012-1013-1014-1015, 1016-1017-1018-1019-1020, 1021-1022-1023-1024-1025, 1026-1027-1028-1029-1030, 1031-1032-1033-1034-1035, 1036-1037-1038-1039-1040, 1041-1042-1043-1044-1045, 1046-1047-1048-1049-1050, 1051-1052-1053-1054-1055, 1056-1057-1058-1059-1060, 1061-1062-1063-1064-1065, 1066-1067-1068-1069-1070, 1071-1072-1073-1074-1075, 1076-1077-1078-1079-1080, 1081-1082-1083-1084-1085, 1086-1087-1088-1089-1090, 1091-1092-1093-1094-1095, 1096-1097-1098-1099-1100, 1101-1102-1103-1104-1105, 1106-1107-1108-1109-1110, 1111-1112-1113-1114-1115, 1116-1117-1118-1119-1120, 1121-1122-1123-1124-1125, 1126-1127-1128-1129-1130, 1131-1132-1133-1134-1135, 1136-1137-1138-1139-1140, 1141-1142-1143-1144-1145, 1146-1147-1148-1149-1150, 1151-1152-1153-1154-1155, 1156-1157-1158-1159-1160, 1161-1162-1163-1164-1165, 1166-1167-1168-1169-1170, 1171-1172-1173-1174-1175, 1176-1177-1178-1179-1180, 1181-1182-1183-1184-1185, 1186-1187-1188-1189-1190, 1191-1192-1193-1194-1195, 1196-1197-1198-1199-1200, 1201-1202-1203-1204-1205, 1206-1207-1208-1209-1210, 1211-1212-1213-1214-1215, 1216-1217-1218-1219-1220, 1221-1222-1223-1224-1225, 1226-1227-1228-1229-1230, 1231-1232-1233-1234-1235, 1236-1237-1238-1239-1240, 1241-1242-1243-1244-1245, 1246-1247-1248-1249-1250, 1251-1252-1253-1254-1255, 1256-1257-1258-1259-1260, 1261-1262-1263-1264-1265, 1266-1267-1268-1269-1270, 1271-1272-1273-1274-1275, 1276-1277-1278-1279-1280, 1281-1282-1283-1284-1285, 1286-1287-1288-1289-1290, 1291-1292-1293-1294-1295, 1296-1297-1298-1299-1300, 1301-1302-1303-1304-1305, 1306-1307-1308-1309-1310, 1311-1312-1313-1314-1315, 1316-1317-1318-1319-1320, 1321-1322-1323-1324-1325, 1326-1327-1328-1329-1330, 1331-1332-1333-1334-1335, 1336-1337-1338-1339-1340, 1341-1342-1343-1344-1345, 1346-1347-1348-1349-1350, 1351-1352-1353-1354-1355, 1356-1357-1358-1359-1360, 1361-1362-1363-1364-1365, 1366-1367-1368-1369-1370, 1371-1372-1373-1374-1375, 1376-1377-1378-1379-1380, 1381-1382-1383-1384-1385, 1386-1387-1388-1389-1390, 1391-1392-1393-1394-1395, 1396-1397-1398-1399-1400, 1401-1402-1403-1404-1405, 1406-1407-1408-1409-1410, 1411-1412-1413-1414-1415, 1416-1417-1418-1419-1420, 1421-1422-1423-1424-1425, 1426-1427-1428-1429-1430, 1431-1432-1433-1434-1435, 1436-1437-1438-1439-1440, 1441-1442-1443-1444-1445, 1446-1447-1448-1449-1450, 1451-1452-1453-1454-1455, 1456-1457-1458-1459-1460, 1461-1462-1463-1464-1465, 1466-1467-1468-1469-1470, 1471-1472-1473-1474-1475, 1476-1477-1478-1479-1480, 1481-1482-1483-1484-1485, 1486-1487-1488-1489-1490, 1491-1492-1493-1494-1495, 1496-1497-1498-1499-1500, 1501-1502-1503-1504-1505, 1506-1507-1508-1509-1510, 1511-1512-1513-1514-1515, 1516-1517-1518-1519-1520, 1521-1522-1523-1524-1525, 1526-1527-1528-1529-1530, 1531-1532-1533-1534-1535, 1536-1537-1538-1539-1540, 1541-1542-1543-1544-1545, 1546-1547-1548-1549-1550, 1551-1552-1553-1554-1555, 1556-1557-1558-1559-1560, 1561-1562-1563-1564-1565, 1566-1567-1568-1569-1570, 1571-1572-1573-1574-1575, 1576-1577-1578-1579-1580, 1581-1582-1583-1584-1585, 1586-1587-1588-1589-1590, 1591-1592-1593-1594-1595, 1596-1597-1598-1599-1600, 1601-1602-1603-1604-1605, 1606-1607-1608-1609-1610, 1611-1612-1613-1614-1615, 1616-1617-1618-1619-1620, 1621-1622-1623-1624-1625, 1626-1627-1628-1629-1630, 1631-1632-1633-1634-1635, 1636-1637-1638-1639-1640, 1641-1642-1643-1644-1645, 1646-1647-1648-1649-1650, 1651-1652-1653-1654-1655, 1656-1657-1658-1659-1660, 1661-1662-1663-1664-1665, 1666-1667-1668-1669-1670, 1671-1672-1673-1674-1675, 1676-1677-1678-1679-1680, 1681-1682-1683-1684-1685, 1686-1687-1688-1689-1690, 1691-1692-1693-1694-1695, 1696-1697-1698-1699-1700, 1701-1702-1703-1704-1705, 1706-1707-1708-1709-1710, 1711-1712-1713-1714-1715, 1716-1717-1718-1719-1720, 1721-1722-1723-1724-1725, 1726-1727-1728-1729-1730, 1731-1732-1733-1734-1735, 1736-1737-1738-1739-1740, 1741-1742-1743-1744-1745, 1746-1747-1748-1749-1750, 1751-1752-1753-1754-1755, 1756-1757-1758-1759-1760, 1761-1762-1763-1764-1765, 1766-1767-1768-1769-1770, 1771-1772-1773-1774-1775, 1776-1777-1778-1779-1780, 1781-1782-1783-1784-1785, 1786-1787-1788-1789-1790, 1791-1792-1793-1794-1795, 1796-1797-1798-1799-1800, 1801-1802-1803-1804-1805, 1806-1807-1808-1809-1810, 1811-1812-1813-1814-1815, 1816-1817-1818-1819-1820, 1821-1822-1823-1824-1825, 1826-1827-1828-1829-1830, 1831-1832-1833-1834-1835, 1836-1837-1838-1839-1840, 1841-1842-1843-1844-1845, 1846-1847-1848-1849-1850, 1851-1852-1853-1854-1855, 1856-1857-1858-1859-1860, 1861-1862-1863-1864-1865, 1866-1867-1868-1869-1870, 1871-1872-1873-1874-1875, 1876-1877-1878-1879-1880, 1881-1882-1883-1884-1885, 1886-1887-1888-1889-1890, 1891-1892-1893-1894-1895, 1896-1897-1898-1899-1900, 1901-1902-1903-1904-1905, 1906-1907-1908-1909-1910, 1911-1912-1913-1914-1915, 1916-1917-1918-1919-1920, 1921-1922-1923-1924-1925, 1926-1927-1928-1929-1930, 1931-1932-1933-1934-1935, 1936-1937-1938-1939-1940, 1941-1942-1943-1944-1945, 1946-1947-1948-1949-1950, 1951-1952-1953-1954-1955, 1956-1957-1958-1959-1960, 1961-1962-1963-1964-1965, 1966-1967-1968-1969-1970, 1971-1972-1973-1974-1975, 1976-1977-1978-1979-1980, 1981-1982-1983-1984-1985, 1986-1987-1988-1989-1990, 1991-1992-1993-1994-1995, 1996-1997-1998-1999-2000, 2001-2002-2003-2004-2005, 2006-2007-2008-2009-2010, 2011-2012-2013-2014-2015, 2016-2017-2018-2019-2020, 2021-2022-2023-2024-2025, 2026-2027-2028-2029-2030, 2031-2032-2033-2034-2035, 2036-2037-2038-2039-2040, 2041-2042-2043-2044-2045, 2046-2047-2048-2049-2050, 2051-2052-2053-2054-2055, 2056-2057-2058-2059-2060, 2061-2062-2063-2064-2065, 2066-2067-2068-2069-2070, 2071-2072-2073-2074-2075, 2076-2077-2078-2079-2080, 2081-2082-2083-2084-2085, 2086-2087-2088-2089-2090, 2091-2092-2093-2094-2095, 2096-2097-2098-2099-2100, 2101-2102-2103-2104-2105, 2106-2107-2108-2109-2110, 2111-2112-2113-2114-2115, 2116-2117-2118-2119-2120, 2121-2122-2123-2124-2125, 2126-2127-2128-2129-2130, 2131-2132-2133-2134-2135, 2136-2137-2138-2139-2140, 2141-2142-2143-2144-2145, 2146-2147-2148-2149-2150, 2151-2152-2153-2154-2155, 2156-2157-2158-2159-2160, 2161-2162-2163-2164-2165, 2166-2167-2168-2169-2170, 2171-2172-2173-2174-2175, 2176-2177-2178-2179-2180, 2181-2182-2183-2184-2185, 2186-2187-2188-2189-2190, 2191-2192-2193-2194-2195, 2196-2197-2198-2199-2200, 2201-2202-2203-2204-2205, 2206-2207-2208-2209-2210, 2211-2212-2213-2214-2215, 2216-2217-2218-2219-2220, 2221-2222-2223-2224-2225, 2226-2227-2228-2229-2230, 2231-2232-2233-2234-2235, 2236-2237-2238-2239-2240, 2241-2242-2243-2244-2245, 2246-2247-2248-2249-2250, 2251-2252-2253-2254-2255, 2256-2257-2258-2259-2260, 2261-2262-2263-2264-2265, 2266-2267-2268-2269-2270, 2271-2272-2273-2274-2275, 2276-2277-2278-2279-2280, 2281-2282-2283-2284-2285, 2286-2287-2288-2289-2290, 2291-2292-2293-2294-2295, 2296-2297-2298-2299-2300, 2301-2302-2303-2304-2305, 2306-2307-2308-2309-2310, 2311-2312-2313-2314-2315, 2316-2317-2318-2319-2320, 2321-2322-2323-2324-2325, 2326-2327-2328-2329-2330, 2331-2332-2333-2334-2335, 2336-2337-2338-2339-2340, 2341-2342-2343-2344-2345, 2346-2347-2348-2349-2350, 2351-2352-2353-2354-2355, 2356-2357-2358-2359-2360, 2361-2362-2363-2364-2365, 2366-2367-2368-2369-2370, 2371-2372-2373-2374-2375, 2376-2377-2378-2379-2380, 2381-2382-2383-2384-2385, 2386-2387-2388-2389-2390, 2391-2392-2393-2394-2395, 2396-2397-2398-2399-2400, 2401-2402-2403-2404-2405, 2406-2407-2408-2409-2410, 2411-2412-2413-2414-2415, 2416-2417-2418-2419-2420, 2421-2422-2423-2424-2425, 2426-2427-2428-2429-2430, 2431-2432-2433-2434-2435, 2436-2437-2438-2439-2440, 2441-2442-2443-2444-2445, 2446-2447-2448-2449-2450, 2451-2452-2453-2454-2455, 2456-2457-2458-2459-2460, 2461-2462-2463-2464-2465, 2466-2467-2468-2469-2470, 2471-2472-2473-2474-2475, 2476-2477-2478-2479-2480, 248